DZIŚ DODATEK SPORTOWY

LECH POZNAŃ MISTRZEM... KASY

A TAKŻE: REPREZENTACJA BEZ IKRY I WSZYSTKO O MARATONIE

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 225 (25.108) | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 28.09.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Rok po pożarze Galerii Podolany. Remont może nie mieć sensu

Choć udało się ustalić przyczynę pożaru, obiekt wciąż jest zamknięty. Postępowania odszkodowawcze się toczą, nie zapadła decyzja o rozbiórce
– Str. 3

Z naszych stron

Wójt Czerwonaka apeluje. Medale utknęły u prezydenta RP?

Pary z ponad 50-letnim pożyciem powinny dostawać medale prezydenta RP. Ale czekają na nie ponad rok. Zawiniła kancelaria?
– Str. 4

Z naszych stron

Operacja na cito? Pani zaczeka 9 lat

Sylwia Rycharska

Dziewięć lat ma czekać 52-letnia mieszkanka Piły na operację ręki w poznańskim szpitalu. Skierowanie dostała w trybie pilnym, a na liście oczekujących zajmuje 3214. miejsce z 6738 pacjentów. Obawia się, że gdy nadejdzie termin, operacja nie będzie potrzebna.

Pani Agnieszka ma 52 lata. W sierpniu ubiegłego roku uległa poważnemu wypadkowi. Złamała lewą rękę, a po operacji rozpoczęła rehabilitację. Z czasem palce zaczęły jednak sztywnieć. Dziś dwa z nich praktycznie nie działają, a zwykłe czynności – uczesanie się, utrzymanie talerza czy praca przy komputerze – sprawiają jej problemy.

W poznańskim Szpitalu Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym im. Wiktora Degi usłyszała, że potrzebna jest rekonstrukcja palców. Lekarz wystawił skierowanie „cito". W rejestracji dostała jednak termin operacji na 1 października 2035 roku. Na liście oczekujących jest 3214. z 6738 osób.

– Za dziewięć lat ta operacja nie będzie mi już potrzebna – mówi kobieta.

O sprawie poinformował pilski radny Eligiusz Komarowski, który opisał historię swojej znajomej w mediach społecznościowych. Postanowiliśmy sprawdzić, jak wyglądają kolejki w szpitalu im. Degi i czy rzeczywiście pacjent ze skierowaniem „cito" może otrzymać termin dopiero za dziewięć lat.

Szpital nie chciał komentować ani przypadku pani Agnieszki, ani ogólnej sytuacji z kolejkami. Z pytaniami zwróciliśmy się do Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy do momentu zamknięcia tego wydania. Zapytanie wysłaliśmy w czwartek przed południem. Na odpowiedź wciąż czekamy. Oby nie 9 lat... **– Str. 5**

SPORT

Polska siatkówka znów złota!

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Polacy obronili tytuł mistrzów Europy, pokonując w siatkarskim finale Francję, 3:1. Trofeum trzyma Aleksander Śliwka. Aż czterech Polaków znalazło się w drużynie marzeń **– Str. 18**

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl c9e5bdebfa

POLECAMY

JUTRO: Dwa światy na rynku pracy ŚRODA: Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej?

28.09.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Wacław, Marek, Tymon
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego Monika Kaczyńska
Wydawca Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WOJSKO

Centrum świętuje. Przysięga i pokaz dronów bojowych!

Grzegorz Okoński

Dwudziestu żołnierzy Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej złożyło swoją przysięgę wojskową w niezwykłym dniu - w czasie święta Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. W piątek 25 września żołnierze świętowali 24. rocznicę utworzenia Centrum.

Centrum powstało 1 października 2002 r. Jego dowódca, płk Rafał Matera przypomniał, że Centrum szkoli żołnierzy różnych specjalności dla Sił Zbrojnych RP, a priorytetem jest zapewnienie Polsce bezpieczeństwa w niebezpiecznych czasach. W uroczystości wziął udział generał dywizji Piotr Kriese, Inspektor Szkolenia Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Obchody święta uświetniła przysięga wojskowa, w czasie której listami gratulacyjnymi wyróżniono najlepszych żołnierzy: szeregowych Krystiana Makowskiego i Amelię Szymańską, a także pokazy nowoczesnego sprzętu pancernego, dynamiczny przejazd historycznego czołgu T-70 i pokaz wykorzystania dronów bojowych. Drony komponentu bezzałogowych statków latających „przechwyciły" nadjeżdżające samochody Humvee i Żmija i „zniszczyły" je, zrzucając imitacje granatów przeciwpancernych. Choć nie bezkarnie - żołnierze z załóg samochodów zdołali „zestrzelić" jeden z atakujących bezzałogowców...

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Marta Jarmuszczak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś 23°C/9°C

jutro 24°C/9°C

SPORT

Marciniak: Jesteśmy tylko ludźmi

Chrystian Ufa

Sędzia piłkarski Szymon Marciniak w rozmowie dla Głosu Wielkopolskiego opowiada o czasach, gdy uderzyła mu „woda sodowa", plotkach wokół jego przyszłości oraz o tym, czy jeszcze marzy.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Szymon Marciniak, sędzia piłkarski

– Paradoks jest taki, że jak jesteś sędzią, to nie masz zbytnio czasu na myślenie na boisku. Tu działają instynkty. Można wierzyć lub nie, ale to działa automatycznie. Im lepszy sędzia, tym ma większe automatyzmy. Pamiętam jak po finale mistrzostw świata, kiedy wszyscy święci weszli do szatni, to ja sobie nie zdawałem nawet sprawy, jaki to był mecz – mówi Szymon Marciniak w rozmowie dla Głosu Wielkopolskiego.

Sędzia, który skończył w tym roku 45 lat wszedł na sędziowski „olimp". Prowadził finał Ligi Mistrzów oraz Mistrzostw Świata. Mimo to, w mediach nie brakuje teorii spiskowych o przyszłości naszego polskiego „towaru eskportowego".

– Dopóki będzie zdrowie, nic nie będzie szwankowało i będzie mi to dawało radość, to będę sędziował. Czy to będzie rok, czy pół roku, może dwa albo i cztery lata do następnych mistrzostw świata. Tego nie wie nikt. Tego nie wiem nawet ja i nie będę oszukiwał – stwierdza sędzia.

Motywacją dla arbitra do wychodzenia na boisko i gwizdania spotkań są ludzie, drużyny i piłkarze.

– Mogę głośno powiedzieć, bo to nie jest żadną tajemnicą, że szacunek, który mamy w Europie i na świecie, jest coraz większy - dodaje Szymon Marciniak, który na pytanie czy jest najlepszym sędzią w historii Polski odpowiedział: „Tak". Podkreśla, jednak że ani on ani inni sędziowie nie są robotami.

– Jesteśmy tylko ludźmi. Podejmujesz w ułamku sekundy decyzję i chcesz wiedzieć, czy ona jest dobra – podkreśla arbiter. – Wierz mi, miałem wiele meczów, ale nigdy nie byłem do końca z siebie zadowolony. Nigdy. Po prostu zawsze coś znajdę.

Pełna rozmowa dostępna z sędzią, który był gościem spotkania Wielkopolskiego Klubu Kapitału na stronie: gloswielkopolski.pl

FRANCISZEK RATAJ PATRONEM OBCHODÓW ROCZNICY POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Polskie Państwo Podziemne zrodziło się 87 lat temu z potrzeby służenia najwyższym wartościom - do dziś pozostaje symbolem narodowej niezłomności i woli walki Polaków o wolność Ojczyzny - przypomina Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego. W piątek przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Poznaniu odbyły się uroczystości rocznicowe. Patronem obchodów został ppłk. Franciszek Rataj, powstaniec wielkopolski i śląski. W czasie II wś był żołnierzem AK, dowodził w Powstaniu Warszawskim, zmarł w 1958 r. w Poznaniu. (GOK)

eprasa.pl c9e5bdebfa

Wielkopolska

• Dyżur reportera
Marta Jarmuszczak, tel. 61 860 60 82 (8-16)

POZNAŃ

Szkło w systemie kaucyjnym zbyt wysokim kosztem

Marta Jarmuszczak

Czy szkło w systemie kaucyjnym się opłaca? M.in. ten temat poruszono w debacie podczas Targów POLAGRA.

Przedstawiciele sieci zapewniają, że systemy będą dostosowywane do potrzeb klienta, nie wszystko jednak jest opłacalne. Jak tłumaczy Ryszard Machoj, wielu z konsumentów domaga się wprowadzenia systemu kaucyjnego dla szkła jednorazowego użytku. Spowodowałoby to jednak ogromne koszty, dużo wyższe niż w przypadku puszek czy plastikowych butelek.

- Z naszych analiz wynika, że wprowadzenie do systemu kaucyjnego szkła jednorazowego użytku spowoduje przeogromne koszty - mówi Ryszard Machoj, przedstawiciel sieci Lidl Polska. - To jest inwestycja w nowe maszyny, które muszą mieć dodatkową funkcjonalność, czyli tłuczenia tego szkła. Mamy też doświadczenia z Rumunii, która wprowadziła system kaucyjny dwa lub trzy lata temu również dla szkła i na początku sklepy próbowały zbierać to szkło nietłuczone. Po kilku dniach wydarzył się taki paraliż, że w zasadzie do niektórych nie można było wejść, bo to było fizycznie niemożliwe z racji ilości tego szkła - wyjaśnia.

Według przepisów unijnych, do 2030 roku powinniśmy zbierać co najmniej 75 procent szkła jednorazowego użytku. Są jednak państwa, które bez systemu kaucyjnego odzyskują go aż 80 procent.

FOT. MARTA JARMUSZCZAK

Debata podczas Targów POLAGRA na Międzynarodowych Targach Poznańskich

ŚLEDZTWO

Ustalono przyczynę pożaru. Galeria może zostać rozebrana

Justyna Piasecka-Gabryel

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie pożaru Galerii Podolany w Poznaniu i ustaliła jego przyczynę. Ustalenia śledczych różnią się od pierwszych doniesień. Niemal rok po pożarze budynek nadal jest zamknięty, a zarządca przyznaje, że remont może nie mieć sensu.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Galeria Podolany pozostaje zamknięta. Trwają badania konstrukcji, które pokażą, czy budynek da się wyremontować, czy trzeba będzie go wyburzyć

Decyzja o umorzeniu śledztwa zapadła 14 września. Jak przekazała nam prokuratura, postępowanie zakończono „wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono". Pożar wywołała awaria elektrotechniczna. Śledczy nie stwierdzili działania człowieka, które doprowadziłoby do powstania ognia.

– Źródło ognia znajdowało się na zapleczu sklepu Chata Polska, w rejonie szafek rozdzielni prądowych – mówi prokurator Łukasz Wawrzyniak z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Wcześniej policja wskazywała inne miejsce: pomieszczenie, w którym znajdowały się papugi.

Budynek przy ul. Strzeszyńskiej nadal jest zamknięty. Trwają laboratoryjne badania stali i konstrukcji, które mają odpowiedzieć na pytanie, czy możliwy jest remont.

– Wstępne wyniki wskazują, że konstrukcja stalowa może nie nadawać się do dalszego użytkowania, co przemawiałoby za rozbiórką. Potrzebujemy jednak oficjalnego stanowiska laboratorium – mówi Hubert Szymański, zarządca galerii.

Podkreśla, że nie ma decyzji nakazującej rozbiórkę. Jego zdaniem remont przy tak dużych zniszczeniach może się nie opłacać. Chciałby w tym miejscu zbudować nową galerię.

Szymański szacuje straty na około 30 mln zł, być może więcej. Jak twierdzi, PZU wypłaciło dotąd milion złotych. Zarządca uważa, że postępowanie odszkodowawcze trwa zbyt długo.

Po pożarze najemcy musieli znaleźć nowe lokale. Pan Andrzej, który przez 20 lat prowadził w galerii punkt dorabiania kluczy, przeniósł się do kontenera obok budynku.

– Obroty spadły mi o jakieś 20-30 proc. Będę pracował do końca roku, a potem zawieszę działalność i poczekam, co stanie się z galerią – mówi.

Jeśli galeria znów zacznie działać, chciałby wrócić.

– To było centrum Podolan, w którym spotykali się ludzie – mówi Artur Kosonowski, radny osiedla.

Mieszkańcy pytają, co powstanie na miejscu galerii. Część obawia się budowy bloków, choć radny zaznacza, że nie ma potwierdzonych informacji o takich planach.

Pożar wybuchł 12 października 2025 roku, kilka minut przed godz. 21. Ogień objął część Chaty Polskiej i przeniósł się na galerię. W kulminacyjnym momencie walczyło z nim 104 strażaków z 28 zastępów. Nikt nie został ranny, ale nie udało się uratować ptaków z papugarni. Galeria i Chata Polska pozostają wyłączone z użytkowania.

WIELKOPOLSKA

Szpitale na krawędzi. Zabraknie na leczenie?

Szymon Paź

Ponad 120 milionów straty odnotowało w okresie styczeń - lipiec 2026 r. 8 szpitali należących do województwa wielkopolskiego.

– Mało tego, te placówki łącznie mają prawie 53 miliony złotych zobowiązań wymaganych, czyli takich należności, które trzeba właściwie zapłacić tu i teraz swoim kontrahentom – mówi Filip Żelazny, radny klubu PiS i przewodniczący komisji rewizyjnej sejmiku. – W tym samym czasie Narodowy Fundusz Zdrowia naszym placówkom za pierwsze półrocze nie zapłacił należności na ponad 116 mln zł. Tylko za pierwsze półrocze tego roku.

Najtrudniejsza sytuacja jest w Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii, które zanotowało 36 mln zł straty. Szpital wojewódzki w Kaliszu poniósł stratę 25,4 mln zł, w Koninie 23,7 mln zł. Szpitale w Lesznie i Poznaniu –15 mln zł. Zdaniem Żelaznego, o ile NFZ nie ureguluje swoich zobowiązań, szpitale mogą być zmuszone do szukania pilnych oszczędności – zmniejszona może zostać liczba wizyt czy zabiegów, a kolejki do lekarzy się wydłużą.

Radni klubu PiS zwracają też uwagę na to, że dziś szpitale w Wielkopolsce – wojewódzkie, powiatowe i inne – konkurują o lekarzy płacami, co podbija koszty ich prowadzenia. – Chcielibyśmy, aby w październiku marszałek zaprosił wojewodę, przedstawiciela NFZ-u w województwie, ale przede wszystkim starostów i dyrektorów szpitali. Współpracę między szpitalami wojewódzkimi a powiatowymi można zsynchronizować i dzięki temu uzyskać niższe koszty dla samych tych szpitali, a jednocześnie zaproponować lepszą ofertę dla pacjentów.

REKLAMA 0111573190

MATERNA FERMA
SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK
ERGO-ROL Sp.z o.o.
513 675 365
NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop
• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW
AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl c9e5bdebfa

POWIAT POZNAŃSKI

Seniorzy wciąż bez medali. Wójt prosi prezydenta

Chrystian Ufa

Marcin Wojtkowiak, wójt Gminy Czerwonak informuje o opóźnieniach w przyznawaniach Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie parom, które mają 50-letni staż małżeński. Wójt zaapelował w tej sprawie do prezydenta RP Karola Nawrockiego, twierdząc że procedura przedłuża się na etapie Kancelarii Prezydenta RP.

FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

Marcin Wojtkowiak, wójt Gminy Czerwonak

Złote gody to określenie oznaczające 50. rocznicę trwania małżeństwa. Pary ze stażem trwającym ponad pół wieku mogą ubiegać się o Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Na taki ruch od marca do grudnia 2025 roku zdecydowało się 37 par z gminy Czerwonak.

Wniosek został przekazany dalej przez Urząd Stanu Cywilnego w Czerwonaku, jednak żadna z par nadal nie doczekała się upragnionego medalu, który jest odznaczeniem państwowym nadawanym przez Prezydenta RP. Powód? Jak informuje Marcin Wojtkowiak, wójt Gminy Czerwonak (pow. poznański) procedura, którą zajmuje się Kancelaria Prezydenta RP, znacząco się wydłużyła.

Wnioski są, medali brak

W związku z tym wójt zdecydował się na wystosowanie oficjalnej prośby do prezydenta Karola Nawrockiego o „przyjrzenie się tej sytuacji i możliwie sprawne zakończenie procedury".

– Mówimy o osobach, które mają często 70, 80 czy więcej lat. Dla nich każda uroczystość, każde spotkanie z rodziną i wspólne świętowanie tak wyjątkowego jubileuszu ma ogromną wartość. Chcemy, żeby medale trafiały do jubilatów możliwie szybko, a nie wiele miesięcy po ich złotych godach – mówi wójt Marcin Wojtkowiak.

Jednocześnie Samorząd Gminy Czerwonak zadeklarował gotowość do organizacji uroczystości oraz wręczenia odznaczeń po zakończeniu procedury przez Kancelarię Prezydenta RP.

„Trudno jest mi wytłumaczyć"

– Medal za 50 lat wspólnego życia to dla małżonków i ich rodzin coś więcej niż odznaczenie. To symbol trwałości rodziny, wzajemnego szacunku i wspólnie przeżytych dekad. Dlatego trudno zaakceptować sytuację, w której pary, które doczekały tak pięknego jubileuszu, muszą coraz dłużej czekać na jego oficjalne uhonorowania – informuje Marcin Wojtkowiak, wójt Gminy Czerwonak.

– Takie pytania dostaję od swoich mieszkańców praktycznie raz w tygodniu i trudno jest mi wytłumaczyć dlaczego coś tak oczywistego może trwać tak długo...

– W imieniu własnym oraz mieszkańców naszej gminy zwracam się zatem z prośbą o potraktowanie tej kwestii jako ważnej nie tylko z punktu widzenia sprawdności administracyji publicznej, lecz przede wszystkim szacunku Państwa wobec osób, które przeżyły ze sobą kilkadziesiąt lat, są wzorem do naśladowania i stanowią ważną część naszej lokalnej wspólnoty – kończy swój list wójt gminy Czerwonak.

O sprawę zapytaliśmy Biuro Mediów i Listów PrezydentaRP. Nadal czekamy na odpowiedź.

REKLAMA 0011548563

Ochrona ludności i obrona cywilna

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

MINUTA DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA

Znasz sygnały alarmowe?
Wiesz, gdzie się schronić?
Jak spakować plecak ewakuacyjny?
Jak reagować na zagrożenia?

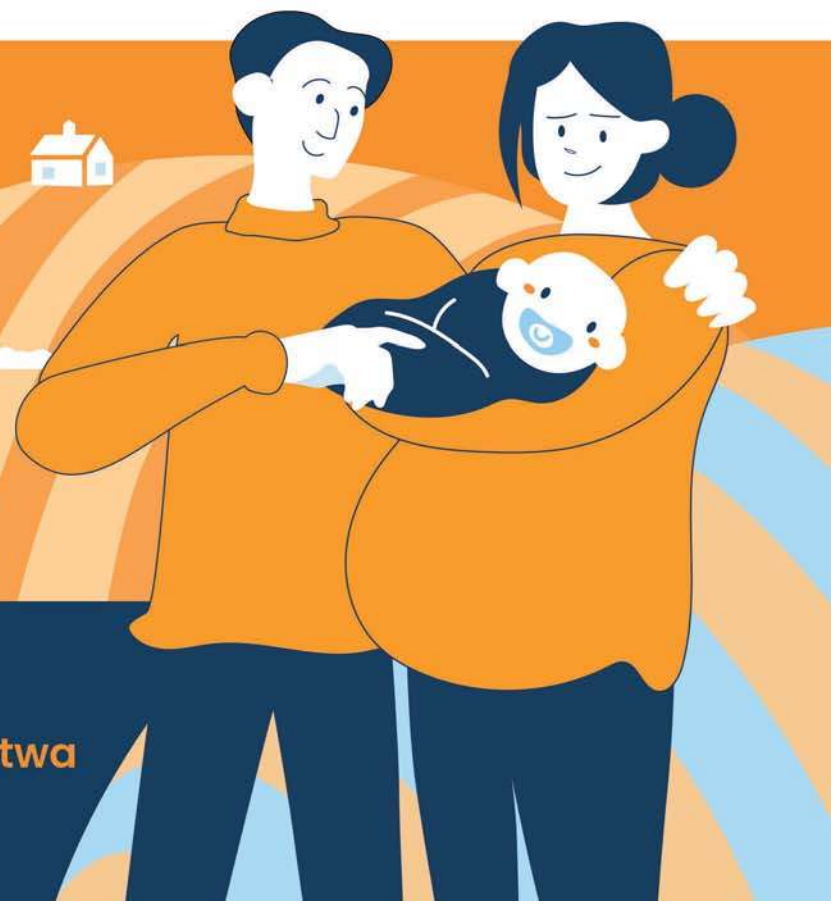

TVP 1

Oglądaj program
Minuta dla Twojego bezpieczeństwa
sobota 14:15, niedziela 18:25

eprasa.pl c9e5bdebfa

ZDROWIE

„Za dziewięć lat ta operacja nie będzie mi już potrzebna". Szpital nie chce komentować

Sylwia Rycharska

52-letnia Agnieszka z Piły rok temu miała poważny wypadek. Kobieta przeszła operację ręki, ale z czasem jej palce zaczęły sztywnieć. Dziś ma problemy z wykonywaniem najprostszych czynności, a lekarz ze szpitala im. Degi w Poznaniu miał zalecić rekonstrukcję palców. Skierowanie otrzymała w trybie pilnym. Termin operacji? 1 października 2035 roku.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Rehabilitacyjno-Ortopedyczny Szpital Kliniczny im. Wiktora Degi w Poznaniu

Do wypadku doszło w sierpniu ubiegłego roku. Pani Agnieszka wychodziła ze sklepu, kiedy nagle zakręciło jej się w głowie. Upadła na ulicę. Doszło do otwartego złamania lewej ręki. – Poleciałam nad schodami w powietrzu i połamałam wszystkie kości dostępne w ręku – opowiada kobieta, która nie chce publicznie podawać nazwiska.

W Pile przeszła operację. Początkowo wydawało się, że ręka wraca do sprawności, jednak z czasem pojawił się kolejny problem. Palce zaczęły sztywnieć i kobieta traciła możliwość ich poruszania.

– Z dnia na dzień coraz gorzej jest. Już dwa palce mam praktycznie nieaktywne – mówi.

Szukała pomocy w Poznaniu, gdzie trafiła do Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi. Tam lekarz miał stwierdzić, że potrzebna jest rekonstrukcja palców. Dostała skierowanie z oznaczeniem „cito".

Kiedy zeszła do rejestracji, usłyszała, że na zabieg będzie musiała poczekać do października 2035 roku. Otrzymała miejsce 3214 na liście 6738 osób. – Nie wiem, jak mają czekać osoby bez skierowań na „cito" – mówi.

Pani Agnieszka dodaje, że taki termin oznacza dla niej w praktyce utratę szansy na skuteczne leczenie.

– Myślę, że za 9 lat operacja nie będzie mi już potrzebna.

Pani Agnieszka była w szpitalu im. Degi w połowie września. Na razie nie zdecydowała, czy będzie szukać pomocy w innej placówce. Oznaczałoby to bowiem kolejną wizytę u lekarza i zdobycie nowego skierowania. Dla mieszkanki Piły to także dodatkowe podróże do Poznania. – Dojechać pociągiem to są około dwie godziny w jedną stronę. Później znowu jechać po badania i jeszcze raz do lekarza. To nie takie proste – mówi.

Dziś problem z ręką wpływa na jej codzienne życie. Trudność sprawia jej nawet uczesanie się, umycie okna czy utrzymanie talerza z jedzeniem. Przed wypadkiem pracowała w Młodzieżowym Domu Kultury jako kierownik gospodarczy. Teraz nie pracuje. – Na komputerze cokolwiek wpisać, czy dokumenty posegrować, to pani wie, że dwie ręce są potrzebne – mówi.

Pani Agnieszka korzystała także z rehabilitacji w Chodzieży. W grudniu spędziła tam prawie miesiąc. Jak mówi, właśnie tam widziała efekty terapii. Teraz ma kolejne skierowanie, również oznaczone jako pilne, ale usłyszała, że na rehabilitację będzie musiała czekać nawet trzy lata.

Historia pani Agnieszki trafiła do opinii publicznej za sprawą pilskiego radnego Eligiusza Komarowskiego. To on w mediach społecznościowych opisał przypadek swojej 52-letniej znajomej i poinformował o wyznaczonym terminie operacji w szpitalu Degi.

Szpital nie chciał komentować ani przypadku pani Agnieszki, ani ogólnej sytuacji z kolejkami. Z pytaniami zwróciliśmy się do Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy do momentu zamknięcia tego wydania. Zapytanie wysłaliśmy w czwartek w południe. Na odpowiedź wciąż czekamy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN
0011581484

Local content to nie tylko wskaźnik. ORLEN włącza polskie firmy w wielkie inwestycje

Dla Grupy ORLEN local content nie jest jedynie procentem budżetu inwestycji trafiającym do polskich dostawców. Koncern chce, aby wraz z nowymi elektrowniami, farmami wiatrowymi czy instalacjami paliwowymi rozwijały się także rodzime firmy, technologie i kompetencje. Skala planowanych inwestycji jest ogromna – do 2035 r. ORLEN może przeznaczyć na nie nawet 380 mld zł.

Grupa ORLEN już dziś współpracuje z blisko 250 tys. przedsiębiorstw — to niemal co dziesiąta firma działająca w Polsce.

– *Naszą ambicją jest to, aby udział krajowych dostawców w inwestycjach ORLENU był jak największy. Prowadzimy program inwestycyjny o niespotykanej skali w historii polskiej energetyki. Do 2035 r. wydamy nawet 380 mld zł. To pieniądze, które faktycznie napędzają polską gospodarkę, pozwalając rozwijać się kolejnym firmom i całym sektorom* – podkreśla Ireneusz Fąfara, prezes ORLENU.

Setki miliardów złotych na inwestycje

W 2025 roku Grupa ORLEN przeznaczyła na inwestycje ponad 33 mld zł. Do 2035 roku wartość programu inwestycyjnego może sięgnąć nawet 380 mld zł. Środki mają zasilić między innymi energetykę odnawialną, modernizację sieci, źródła gazowe, biopaliwa, technologie wodorowe oraz projekty wzmacniające bezpieczeństwo energetyczne kraju.

Tak duża skala inwestycji oznacza duży rynek dla krajowych dostawców. ORLEN wskazuje, że local content obejmuje nie tylko produkcję urządzeń, ale także technologie, kompetencje, usługi, logistykę oraz późniejsze utrzymanie infrastruktury.

Polskie firmy już uczestniczą w inwestycjach

Udział polskich firm w inwestycjach ORLENU już jest istotny. Energa Wytwarzanie w ciągu ostatnich dwóch lat zawarła z polskimi firmami około 99 proc. umów kosztowych związanych z utrzymaniem i eksploatacją OZE. Z kolei ORLEN Termika w 2025 r. zawarła 95 proc. umów remontowych z podmiotami krajowymi. Wartość tych wydatków wyniosła około 500 mln zł.

Dobrym przykładem jest także elektrownia gazowo-parowa CCGT Gdańsk.

Liderem konsorcjum realizującego inwestycję jest Polimex-Mostostal, który planuje przeznaczyć około 80 proc. swoich wydatków związanych z projektem na polski rynek. Przy inwestycji ma korzystać z usług około 150 krajowych podwykonawców. Z kolei w przypadku CCGT w Grudziądzu i Ostrołęce udział komponentu krajowego wynosi około 30–40 proc.

Local content widać także w sektorze biopaliw. ORLEN kupuje surowce za około 5 mld zł rocznie od polskich rolników. Według danych przedstawionych przez koncern około 75 proc. dostaw surowców do produkcji biopaliw pochodzi z krajowego rynku. Dodatkowo 2,5 mld zł trafia do polskich podmiotów logistycznych.

W Baltic Power, czyli pierwszej polskiej morskiej farmie wiatrowej, udział local content w projekcie przekroczy 21 proc. w całym cyklu pracy farmy. Polskie firmy biorą udział m.in. w produkcji kabli, konstrukcji morskich stacji elektroenergetycznych, badaniach środowiskowych i geotechnicznych, logistyce, transporcie oraz budowie infrastruktury lądowej. To znaczący wynik, biorąc pod uwagę, że krajowy przemysł związany z tym sektorem znajduje się wciąż na wczesnym etapie rozwoju.

– *Budujemy local content nie tylko dlatego, że to jest polskie, ale dlatego, że jest polskie, dobre i rozsądne cenowo. Budując doświadczenie przy dużych projektach w Polsce, nasze firmy mogą później skutecznie konkurować również za granicą* – zaznaczył prezes Ireneusz Fąfara.

Od Szczecina, przez Rzeszów, po Warszawę

Czwarta edycja Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First" w Warszawie jest kolejnym spotkaniem poświęconym krajowemu komponentowi w inwestycjach. W Szczecinie, podczas II Forum Dostawców Polskiej Energetyki Wiatrowej, rozmawiano przede wszystkim o offshore.

W czerwcu tego roku na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyło się Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego z udziałem ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna. Temat local content połączono z bezpieczeństwem dostaw dla energetyki i obronności.

Równolegle ORLEN prowadzi własny cykl „Partnerzy Energii Jutra. Forum Dostawców ORLEN". Jego celem jest zwiększanie udziału polskich przedsiębiorstw w inwestycjach koncernu. Podczas spotkań przedstawiciele spółki przedstawiają potrzeby zakupowe, wymagania wobec dostawców oraz sposób przygotowania się do współpracy.

Dziś, 28 września trwa warszawskie Forum Polskich Dostawców. W trakcie wydarzenia ORLEN prowadzi praktyczny warsztat na temat współpracy i partnerstwa z Grupą. Przedsiębiorcy poznają zasady procesu zakupowego, wymagania stawiane dostawcom oraz sposoby sprawnego przygotowania firmy do partnerstwa.

Koncern publikuje także zapytania informacyjne RFI, które mają zapowiadać duże postępowania zakupowe. ORLEN wskazuje, że przewidywalny portfel inwestycji pozwala firmom inwestować w moce produkcyjne, kompetencje i certyfikacje.

eprasa.pl c9e5bdebfa

FOKUS

• W 2025 r. ponad jedna trzecia Polaków (35,9 proc.) sprawowała obowiązki opiekuńcze nad swoimi bliskimi, w tym dziećmi

POLITYKA

Donald Tusk „grzeczny już był". Teraz rusza na wojnę z Nawrockim

Ostatnia deklaracja premiera Tuska nie pozostawia złudzeń. Przyspieszą rozliczenia. Za chwilę ruszy kampania wyborcza: czas twardej gry, w której nikt nie będzie brał jeńców

Dorota Kowalska

Wojna między prezydentem Karolem Nawrockim i ekipą rządzącą trwa właściwie od dnia zaprzysiężenia, niektórzy mówią nawet o wojnie totalnej. Wygląda jednak na to, że ta próba sił wchodzi w zupełnie nową fazę.

– Jest szachownica, umawiamy się na grę w szachy. A z drugiej strony przychodzi facet z bejsbolem i mówi: „ty grasz w szachy, ale ja jestem na ustawce". Z chuliganami nie będziemy grać w szachy. Grzeczny już byłem – zapowiedział Donald Tusk na spotkaniu z wyborcami przed wyborami prezydenckimi w Krakowie. I żeby nikt nie miał wątpliwości, że takie słowa padły, umieścił je także w mediach społecznościowych.

Tusk podczas spotkania w Krakowie podkreślił, że w walce z politycznymi przeciwnikami „nie cofnie nogi", owszem, chciałby się z nimi spierać na argumenty i prowadzić merytoryczne dyskusje, tyle tylko, że z drugiej strony spotyka się wyłącznie z „siłą".

Opozycja na ostatnią deklarację Tuska zareagowała nerwowo.

Mariusz Błaszczak, szef klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, skomentował te słowa w mediach społecznościowych jako otwartą zapowiedź dalszego łamania prawa i eskalacji napięć przez szefa rządu.

FOT. PAP/ŁUKASZ GĄGULSKI

Donald Tusk podkreśla, że w walce z politycznymi przeciwnikami „nie cofnie nogi". Kampania będzie mieć wysoką temperaturę

Sebastian Kaleta, były wiceminister sprawiedliwości w rządzie Zjednoczonej Prawicy, opublikował screena pokazującego art. 128 Kodeksu karnego. Przepis ten stanowi o zamachu na konstytucyjny organ RP. „Grzeczny Pan nie był nigdy w tej sprawie, a w szachy grać nie potrafi. Dlatego wpadł w furię, bo tę partię przegrywa i chce wywalić stolik, wyciągnąć bejsbola i w ten sposób pokonać przeciwnika. Prymat siły nad prawem, to Pana metoda" – napisał parlamentarzysta.

Co właściwie premier miał na myśli? I na czym będzie polegać to „niecofnięcie nogi"? Interpretacji tych słów jest przynajmniej kilka, ale wszystkie sprowadzają się do jednego: już dzisiaj między dużym i małym pałacem idzie na ostro, a będzie jeszcze ostrzej.

Po pierwsze, za chwilę wkraczamy w kampanię parlamentarną, przynajmniej oficjalnie, bo nieoficjalnie ta trwa już od tygodni. Dla wyborców Koalicji Obywatelskiej i Nowej Lewicy rozliczenia rządów PiS są ważne, nawet kluczowe, co wynika z niemal wszystkich badań, także z niedawnego sondażu CBOS.

Włodzimierz Czarzasty na Campusie Polska Przyszłości w sierpniu do młodych ludzi mówił tak: „Zwycięstwo jest możliwe, ale – do cholery jasnej – podnieście głowy! Ci ludzie, którzy na nas głosowali sześć lat temu, spodziewają się po nas skuteczności. I my musimy to zrobić!".

Tusk na swój sposób powtarza te słowa. Dlatego można się spodziewać, że rozliczenia przybiorą na sile. Będzie dużo o tym, co PiS robiło podczas swoich rządów, a z każdym dniem mamy kolejne tego odsłony, żeby wspomnieć chociażby o aferze Zondacrypto, w której wypływają co rusz nowe nazwiska polityków prawicy, ale są też inne sprawy.

Więc rozliczenia to jedna sprawa, kolejna – zaprowadzenie porządku w instytucjach państwa. Przedsmak tego, co może nastąpić, już mamy. Minister Waldemar Żurek odwołał dotychczasowego rektora Akademii Wymiaru Sprawiedliwości, dr. Michała Sopińskiego, uważanego za człowieka Ziobry.

Opozycja, ale też otoczenie Karola Nawrockiego, uważają, że teraz przyjdzie czas na „posprzątanie Trybunału Konstytucyjnego".

Jasne jest jedno: w tej kampanii parlamentarnej nikt nie będzie brał jeńców.

WARSZAWA

Wiceszefowa MON: będzie specustawa ws. budowy baz

oprac. Karolina Wrońska

Będzie specustawa ws. szybszego budowania stałej bazy wojsk amerykańskich w Polsce – poinformowała w sobotę wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka.

– Musimy przygotować specustawę (...) ws. szybszego budowania bazy, określenia kompetencji konkretnych resortów, bo budowa bazy to jest tak naprawdę budowa małego miasteczka – przekazała wiceminister Sobkowiak-Czarnecka w TVN24.

Dodała, że taka baza prawdopodobnie będzie przeznaczona dla 5 tys. żołnierzy USA oraz ich rodzin.

Pytana o lokalizację wskazała, że baza mogłaby być zlokalizowana w zachodniej Polsce, ponieważ region ten jest „uznawany przez Amerykanów za miejsce bezpieczniejsze». Ponadto, jak przekazała wiceminister, o lokalizacji mają zdecydować kryteria takie, jak bliskość lotnisk oraz bliskość dużej metropolii. **PAP**

PODKARPACKIE

Marsz milczenia po tragicznym ataku

oprac. Łukasz Solski

Kilkaset osób wzięło udział w sobotnim marszu milczenia w Jarosławiu. Zgromadzeni uczcili pamięć zmarłego ks. Stanisława, który zginął w czwartkowym ataku.

Sobotni marsz rozpoczął się na jarosławskim Rynku. Następnie uczestnicy w milczeniu przeszli pod Opactwo Sióstr Benedyktynek. Wśród zgromadzonych byli mieszkańcy Jarosławia i okolic, a także przedstawiciele środowisk narodowych.

Marsz poprzedziło nabożeństwo odprawione w opactwie. Homilię wygłosił ks. Adrian, jeden z duchownych poszkodowanych podczas czwartkowego zdarzenia.

Podczas homilii ks. Adrian zwrócił się do wiernych z apelem o modlitwę i przebaczenie. – Wybaczamy i prosimy o modlitwę za nas, ale w sposób szczególny proszę Was o modlitwę za naszego oprawcę i o łaskę nawrócenia dla niego. Jemu ta modlitwa jest najbardziej potrzebna. **PAP**

KRÓTKO

Dolnośląskie

Areszt dla mężczyzny, który postrzelił policjanta

Sąd Rejonowy w Bolesławcu aresztował na trzy miesiące 33-letniego mężczyznę, któremu prokuratura postawiła zarzuty usiłowania zabójstwa i czynnej napaści na funkcjonariusza. 29-letni funkcjonariusz został w czwartek postrzelony w głowę podczas interwencji; w piątek zmarł w szpitalu. Prok. Ewa Węglarowicz-Makowska powiedziała w sobotę, że w związku ze śmiercią policjanta prokuratura zmieni zarzuty podejrzanemu na zarzut zabójstwa. – Stanie się to po tym, jak akta sprawy z sądu wrócą do prokuratury – dodała. Podejrzanemu grozi dożywocie.

Podlaskie

Samochód wjechał pod szynobus

Na przejeździe kolejowym w Sobolewie (pow. białostocki) szynobus staranował osobówkę, która nie zatrzymała się przed torami. Pociągiem jechało pięć osób. Dwie osoby jadące samochodem zostały ranne. – Kierujący pojazdem osobowym wraz z pasażerką trafili do szpitala na badania – mówi Agnieszka Skwierczyńska z zespołu prasowego podlaskiej policji.

Śląskie

Zmarł były redaktor naczelny Radia Katowice

W wieku 79 lat zmarł Maciej Bakes – były redaktor naczelny Polskiego Radia Katowice, dziennikarz z ponad 55-letnim stażem. Informację o jego śmierci przekazała w niedzielę katowicka rozgłośnia. Przez wiele lat na katowickiej antenie prowadził audycję o tematyce ekologicznej – Zielony telefon. Za popularyzację tematyki ekologicznej otrzymał w roku 2003 Nagrodę Ministra Środowiska.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Musimy podjąć publiczną dyskusję o odpowiedzialnym dostępie do broni w Rzeczypospolitej Polskiej.

KAROL NAWROCKI
Prezydent RP

eprasa.pl c9e5bdebfa

HISZPANIA

Tysiące osób wyszły w proteście na ulice Madrytu po eksmisji 87-letniej kobiety

oprac. Anna Nagel

Tysiące osób demonstrowało w sobotę wieczorem na ulicach stolicy Hiszpanii w proteście przeciwko kryzysowi mieszkaniowemu i eksmisji 87-letniej kobiety z lokalu, który wynajmowała od 70 lat. Demonstranci domagali się wzmocnienia ochrony lokatorów.

Według organizatorów w manifestacji uczestniczyło około 300 tys. osób, natomiast władze oceniły liczbę uczestników na około 25 tys.

Protestujący zgromadzili się w sobotę po południu na centralnym placu Puerta del Sol, gdzie mieści się siedziba władz regionu Madrytu. Następnie przeszli w okolice siedziby ratusza i pod budynek parlamentu. Potestujący domagali się radykalnych zmian w prawie lokatorskim, zamrożenia cen najmu i zablokowania spekulacji na rynku nieruchomości.

Kobieta zajmowała mieszkanie na podstawie starej umowy zapewniającej ochronę wysokości czynszu, wynoszącego ok. 500 euro miesięcznie. Kiedy budynek został kupiony przez fundusz inwestycyjny, wykorzystał on, jak piszą media, lukę prawną i podniósł czynsz do 1650 euro; to o 300 euro więcej, niż wynosi emerytura kobiety.

Według dziennika „ABC" po zakończeniu manifestacji setki osób zaczęły zajmować plac Puerta del Sol i rozbijać tam namioty. Związek najemców wzywał do okupacji placu w ramach walki o prawa do mieszkań.

Eksmisję Maricarmen skomentował premier Hiszpanii Pedro Sanchez podczas pobytu w USA z powodu 81. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Przypomniał, że to konserwatywna opozycja zablokowała w tym roku rządowe rozporządzenie mieszkaniowe, zawierające m.in. przedłużenie ochrony przed eksmisjami, i gdyby nie to, mogłoby nie dojść do wyrzucenia starszej kobiety z mieszkania.

PAP

FOT. PAP/EPA/JAVIER LIZON

Uczestnicy zgromadzenia protestowali przeciwko eksmisji 87-letniej Maricarmen

FRANCJA

Leon XIV w Paryżu: Ogromne rzesze i modlitwa za Francję

Robert Szulc

Spotkanie z tymi, którzy odzyskali godność w ośrodku Maison Bakhita, rozmowa z katechumenami i neofitami, historyczna msza św. w Paryżu z udziałem 800 tys. wiernych, i modlitwa w Lourdes – to wydarzenia drugiego i trzeciego dnia dnia podróży apostolskiej Leona XIV do Francji.

FOT. VATICAN MEDIA

W sobotę papież przebywał w Paryżu, gdzie odprawił mszę święta dla prawie 800 tys. osób. Wieczorem wyruszył do Lourdes

Papież rozpoczął sobotę 26 września w Centrum Wsparcia i Integracji Społecznej Maison Bakhita.

W swoim wystąpieniu Leon XIV podkreślił, że Maison Bakhita to placówka, która wobec całego miasta daje świadectwo, że można się spotykać i żyć razem w godności i pokoju. „Nadal dawajcie świadectwo tej wzajemnej troski, która poprzez braterskie przyjęcie, działania formacyjne i dialog z miastem uszlachetnia ducha i humanizuje świat – mówił Papież.

Następnie w Instytucie Katolickim papież spotkał się z członkami Zgromadzenia Synodalnego Paryskiej Prowincji Kościelnej, a także z katechumenami i neofitami.

800 tysięcy osób na Place de la Concorde

O tym, że „Jezus Chrystus przez swoje Wcielenie wychodzi na spotkanie każdego człowieka w jego historii i objawia mu się jako prawdziwe źródło wody żywej, zdolnej ugasić jego pragnienie" mówił Ojciec Święty w homilii podczas mszy św. sprawowanej o 15.00 na paryskim Place de la Concorde. Wraz z nim modliła się ogromna rzesza, 800 tys. osób.

Leon XIV zachęcił do dzielenia się otrzymanym darem: „Nie zatrzymujcie dla siebie tej wiary w Jezusa Chrystusa, lecz pozwólcie, aby wylewała się z waszych serc, gasząc pragnienie i napełniając tych, których spotykacie".

„Z tego pięknego miasta, Paryża, żarliwie modlę się, aby woda żywa Ducha Świętego rozlała się na całą Francję" – wskazał Ojciec Święty.

Z Paryża do Lourdes

Msza św. na słynnym placu Paryża była ostatnim punktem papieskiej wizyty w stolicy Francji. Papież w sbotę wieczorem poleciał do Lourdes.

Po przybyciu do Lourdes papież udał się do Groty Massabielskiej w Sanktuarium Matki Bożej. Wstawiennictwu Maryi zawierzył Francuzów i wszystkie ich sprawy. „Prosimy Cię, Matko Boża, za Francję" – modlił się Leon XIV.

W niedzielnej mszy św. odprawianej przez Leona XIV na błoniach sanktuarium Matki Bożej w Lourdes uczestniczyło około 150 tys. osób. Przybyli tam pielgrzymi z wielu krajów, wśród nich liczni chorzy i na wózkach inwalidzkich.

Papież mówił w homilii, że cud tego miejsca polega na tym, że budzi ono radość nadziei pośród prób i cierpienia.

Leon XIV położył nacisk na pilną potrzebę nawrócenia. Jak stwierdził, jest to szczególnie konieczne „w obecnym momencie dziejów, w społeczeństwie dążącym do postępu i dobrobytu materialnego, a niekiedy ulegającym pokusie zapomnienia o perspektywie wieczności".

Jak prasa ocenia wizytę Leona XIV?

Nie widać w głównych mediach narracji o nieudanej czy chłodno przyjętej wizycie. Media wręcz zauważają z zachwytem, że papież ściągnął milionową rzeszę wiernych i ciekawych jego wystąpienia, a tak wielkie zgromadzenia w Paryżu są związane raczej z łamaniem prawa.

SŁOWACJA

Ratownicy odnaleźli w Tatrach cztery poszukiwane Polki

Robert Szulc

Słowaccy ratownicy odnaleźli w Tatrach Zachodnich cztery poszukiwane Polki. Turystki nocowały w śpiworach pod drzewami w pobliżu szałasu w Dolinie Jamnickiej. Kobiety są całe i zdrowe.

Jak relacjonują słowaccy ratownicy górscy, akcję poszukiwawczą rozpoczęto w nocy po tym, jak w sobotni wieczór Polki skontaktowały się z bliskimi z rejonu Hrubego Wierchu, a później kontakt z nimi się urwał.

Ratownicy słowackiej Horskiej Zachrannej Służby z ośrodka Żarska Dolina sprawdzili m.in. parkingi w rejonie Doliny Wąskiej, gdzie miało znajdować się auto turystek, oraz szałas w Dolinie Jamnickiej.

Ratownicy zwrócili się także do policji o współpracę przy ustaleniu danych dotyczących lokalizacji telefonów poszukiwanych.

Polki zostały odnalezione w nocy z soboty na niedzielę, biwakowały w pobliżu szałasu na Polanie pod Pustem w Dolinie Jamnickiej.

Wysoko w Tatrach Zachodnich obowiązuje pierwszy, najniższy stopień zagrożenia lawinowego. Powyżej 1700 m n.p.m. zalega ciągła pokrywa śnieżna o grubości od 15 do 30 cm. W ciągu dnia na nasłonecznionych stokach śnieg staje się mokry, a po nocy – zamarznięty. Możliwe są niewielkie samoistne lawiny mokrego śniegu, które w eksponowanym, skalistym terenie mogą stanowić poważne zagrożenie dla turystów – ostrzegają słowaccy ratownicy górscy.

PAP

TAJLANDIA

Bangkok pod wodą po ulewnych deszczach

Robert Szulc

Władze Bangkoku ogłosiły w sobotę, 26 września, całą stolicę Tajlandii obszarem dotkniętym klęską żywiołową po wielogodzinnych ulewach, które doprowadziły do rozległych podtopień. Na części ulic woda sięga pasa.

Od czwartku w Bangkoku spadło miejscami blisko 300 mm deszczu. W niektórych częściach miasta ponad 150 mm opadów zanotowano w ciągu niewiele ponad doby, a intensywne opady doprowadziły do przepełnienia kanałów odwadniających, szczególnie we wschodnich dzielnicach stolicy.

Gubernator Bangkoku Chadchart Sittipunt poinformował, że system odwadniający pracuje z pełną wydajnością, ale poziom wody w kanałach jest tak wysoki, że możliwości dalszego odpompowywania wody są ograniczone. Władze uruchomiły ponad 200 schronisk , do których ewakuowano ponad 4 tys. osób. Poleciły też służbom przygotowanie pomocy dla osób starszych, niepełnosprawnych i pacjentów wymagających stałej opieki medycznej.

Sytuacja może się jeszcze pogorszyć. Prognozowane są dalsze intensywne, lokalnie bardzo intensywne opady, które mogą powodować kolejne podtopienia i gwałtowne wezbrania wód.

Powodzie w Tajlandii w 2011 roku pochłonęły życie ponad 500 osób i zniszczyły miliony domów - przypomniała Associated Press.

eprasa.pl c9e5bdebfa

WSPOMNIENIE

„Dzwonię, żeby ci powiedzieć, że cię kocham". Staszku, tak bardzo będzie smutno bez Ciebie...

Kilkanaście lat temu, siedząc nad czymś bezalkoholowym (ja) i alkoholowym (Stachu), zaczęliśmy gadać o tym, że się starzejemy, że coraz więcej wspólnych znajomych odchodzi na tamten świat. Staszek mi wtedy powiedział: „Mógłbym umrzeć, ale mi się nie spieszy. Bo nikt z moich znajomych nie wrócił z tamtej strony, żeby powiedzieć, jak tam jest dobrze". Mam nadzieję Staszku, że w niebie jest Ci dobrze. Bo to, że taki cudowny człowiek jak Ty do nieba poszedł, to jestem pewien na 100 procent. Ba! Na 202 procent!

Robert Migdał

Stanisław Szelc. Satyryk. Kabareciarz. Autor tekstów. Filar kultowego Studia 202. Gwiazda Kabaretu Elita. Sławę przyniosły mu audycje „Chłop i baba", „Rycerze", „Z pamiętnika młodej lekarki". Oj, długo by wymieniać... To tak oficjalnie, encyklopedycznie, zawodowo.

Ja miałem to szczęście poznać go wiele, wiele lat temu. Prywatnie.

Ta znajomość była cudowna, bo Staszek był wulkanem ciętych ripost, strzelał żartami i arcyciekawymi opowieściami z tak wielką łatwością, jak innym przychodzi oddychanie, a po spotkaniu z nim zawsze mnie bolał brzuch ze śmiechu.

Zaskakiwał mnie wiele razy.

Na przykład telefonował i mówił: „Dzwonię, żeby ci powiedzieć, że cię kocham. Bo jak ktoś wie, że jest kochany, to ma dobry dzień. No to cześć". I się rozłączał.

Albo dzwonił i mówił: „Żebyś miał dobry dzień, to ci opowiem taki dowcip". Po czym raczył mnie żartem – najczęściej jakimś sprośnym – i się rozłączał.

Kiedyś zaskoczył mnie bardzo. Zadzwonił: „Co robisz w weekend? Może byśmy w góry pojechali?".

Pomyślałem, że zwariował: ja gruby, z dużą nadwagą, a i Staszkowi kilogramów nie brakowało. Ale – zaciekawiony co dalej – się zgodziłem.

W sobotę podjechał pod mój dom i zabrał mnie na wycieczkę. W Karkonosze pojechaliśmy. Cóż to była za wycieczka po górach!

Po pierwsze – nie zrobiliśmy ani jednego kroku po górskich szlakach. Docieraliśmy tylko tam, gdzie można było podjechać/wjechać samochodem. Wysiadaliśmy z auta, oddychaliśmy pełną piersią świeżym powietrzem, podziwialiśmy widoki i jechaliśmy dalej.

Po drugie – odwiedzaliśmy ulubione górskie knajpy Staszka, w których kosztowaliśmy, polecane i wypróbowane przez niego, lokalne smakołyki.

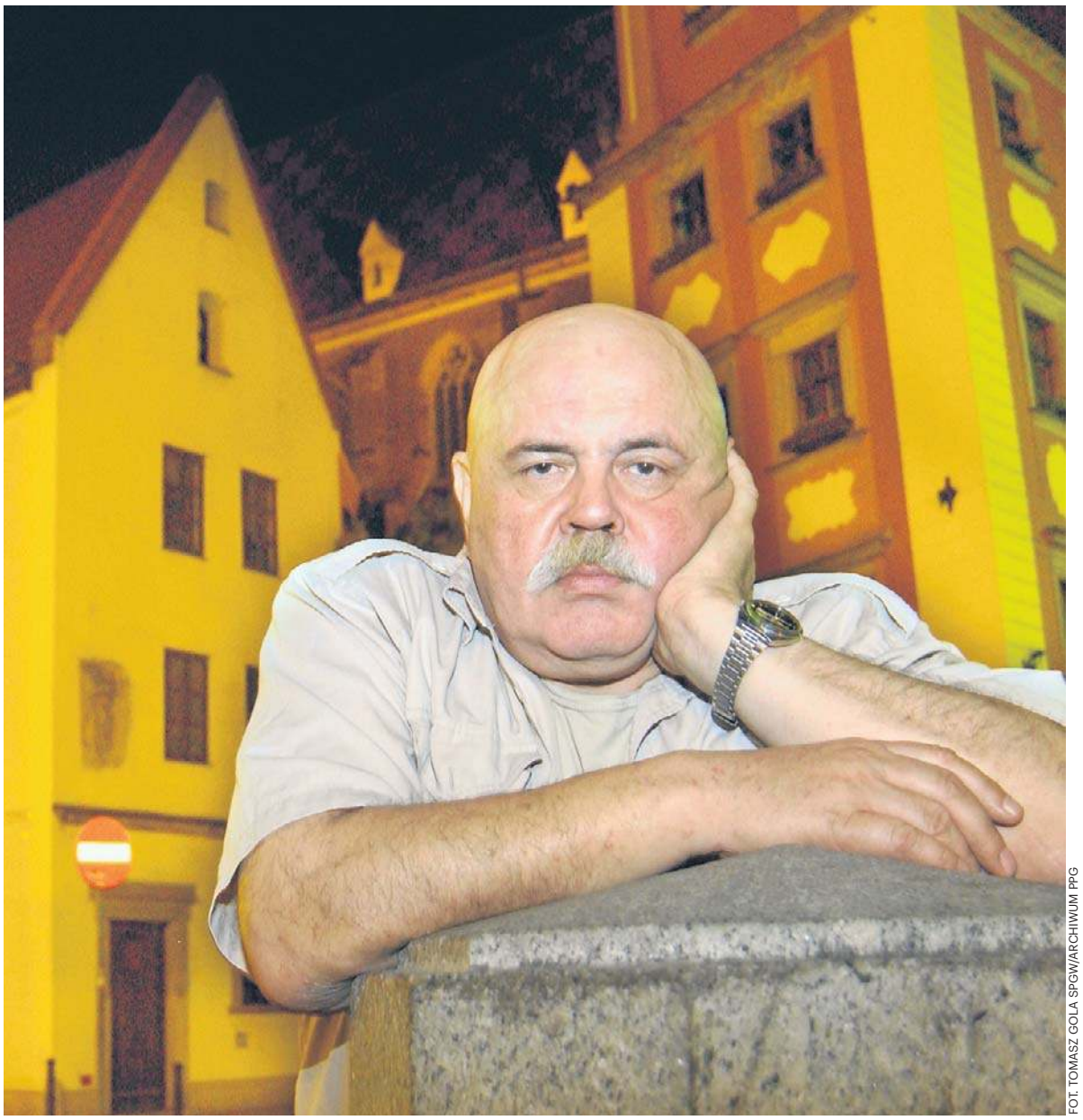

FOT. TOMASZ GOLA SPGW/ARCHIWUM PPG

Stanisław Szelc w liceum myślał, że będzie historykiem. Potem dostał się do szkoły aktorskiej

Taką wyprawę w góry to ja rozumiem!

Radził mi wiele razy. Mądrze. Bo to mądry człowiek był.

- Powiedz Pani Migdałowej, swojej żonie: mężczyznę trzeba traktować jak psa!

- Jak psa?

- No tak: dobrze karmić, głaskać i czasami na noc wypuszczać...

Staszek, jak sam mówił, prowadził osiadły tryb życia, chociaż miał cygańską naturę.

„Mój ojciec był z górali podhalańskich, moja mama Podolanka. Jak wiadomo, przez Podole przetaczały się hordy Tatarów, Turków, Rosjan, Kozaków i cholera wie czego jeszcze i pewnie ja mam krew stepową właśnie z Podola. To powoduje, że jestem takim duchem niespokojnym" - opowiadał mi.

Urodził się w Kazachstanie 29 listopada 1942 roku, a że była wojna, która się zapowiadała na długoletnią, jego mama nie chciała, żeby kiedyś w przyszłości poszedł na front.

- Dzięki temu, że w Związku Radzieckim był bałagan, mama poszła i mnie przepisała, że jestem urodzony 2 stycznia 1943 roku. Ja to teraz wykorzystuję rodzinnie, bo dwa razy obchodzę urodziny. I pal sześć imprezę! Dwa razy są prezenty! One są co prawda skromne, ale wolę dwa skromne prezenty niż jeden duży - wspominał Staszek.

Wychowywał się w domu kobiet: mama i dwie siostry. Ojciec zginął, brat poszedł jako młody chłopak z Andersem i zniknął w świecie - dopiero po latach się odnalazł w Anglii - więc całe życie w domu kobiet, a potem z tego domu żona go przejęła.

- Mam ogromny szacunek dla kobiet, bo wiele im w życiu zawdzięczam - mówił mi.

Po powrocie ze Związku Radzieckiego najpierw przez rok mieszkał z rodziną w Miliczu. Całe życie podkreślał, że jest Miliczaninem, choć... o mały włos życia tam nie stracił. Niewiele by brakowało, by się utopił w Baryczy.

- Miałem 7 lat i idąc przez rzekę, trafiłem - bo ja jestem dość gapiowaty - na jedyne głębokie miejsce pod wodą. Tam widocznie pocisk spadł w czasie wojny. I się zacząłem topić, bo ja jako dziecko stepów kazachstańskich nie umiałem oczywiście pływać. Jakimś jednak cudem się uratowałem - opowiadał mi.

Potem był Wrocław. Ukochane przez niego miasto.

Choć całe dorosłe życie był artystą przez wielkie „A", niezbyt miło wspominał swoje pierwsze występy w latach szkolnych: „Ku mojej wściekłości, zmuszano mnie do artystycznych popisów. To ostatnie zajęcie było mi szczególnie nienawistne i tylko szantaż w postaci groźby obniżenia i tak mizernych ocen przymuszał mnie do bezmyślnego klepania tekstów".

eprasa.pl c9e5bdebfa

W liceum myślał, że będzie historykiem. Bo miał znakomitą historyczkę. Potem dostał się do szkoły aktorskiej, ale jego mama powiedziała, że to zły pomysł.

- A ja się mamy bardzo słuchałem. Bo ojciec zmarł, jak byłem niemowlęciem i mama była dla mnie autorytetem absolutnym, więc po terminie poszedłem zdawać na uniwersytet. Zrobiłem takie kulki z papieru: na jednej było napisane rusycystyka, na drugiej polonistyka, a na trzeciej historia. Sięgnąłem do tyłu i wyciągnąłem polonistykę. Studiowałem ją 10 lat.

Skończył. A oprócz tego jest eksternistycznie aktorem. U samego wielkiego Aleksandra Bardiniego zdał egzamin.

- W życiu nie przeżyłem takiej tremy, bo na dodatek w komisji siedzieli moi znajomi: Jurek Dobrowolski, Wojtek Młynarski i parę innych osób, a ja przed nimi musiałem udowodnić, że jestem jakimś tam aktorem. To było koszmarne przeżycie. Wszystko mi pozasychało, nie tylko w ustach, ale i w uszach, rękach, a na plecach miałem zimny i gorący pot. Wtedy nas siedmiu zdawało i tylko ja zdałem. Przyznam się szczerze, że to moje zdawanie fatalnie wyglądało. Myślę, że zdałem dzięki Bardiniemu, u którego wcześniej zdawałem egzamin teoretyczny i mi dobrze poszło. Jednak część praktyczna poszła mi makabrycznie. Ja się potem strasznie wstydziłem, bo oni mi chyba z łaski dali ten dyplom i tylko dlatego go do dzisiaj mam – opowiadał mi przed laty.

Na początku artystycznej kariery trafił do kultowego, wrocławskiego teatru Kalambur, jednak nie na scenę, tylko pod nią, do piwnicy. Był tam... dozorcą, który palił w piecu.

- Co rusz wylatywałem ze studiów za ewidentne lenistwo, bo nie zdawałem egzaminów, a że z czegoś trzeba było żyć, to Bogusław Litwiniec, szef Kalambura, dał mi wtedy pracę takiego stróża jak z serialu „Alternatywy 4". Byłem palaczem bardzo zainteresowanym tym, co się dzieje na górze, w teatrze. I tak powoli, powoli, wlazłem na górę, a że permanentnie nie dogrzewałem moich kolegów, bo nie byłem zawodowym palaczem, więc mnie chyba z rozpaczy wciągnęli na górę, żebym już przestał palić w tym piecu. Potem już wsiąkłem w ten teatr. Nawet w nim pomieszkiwałem - wspominał.

O swoich początkach artystycznej drogi w teatrze Kalambur pisał: „Nie byłem specjalnie rozgarnięty, ale instynktownie czułem, że mam szczęście uczestniczyć w czymś szczególnym, toteż kiedy mnie, biednemu lumpenproletariuszowi, zaproponowano jakiś nieistotny epizod sceniczny, myślałem, że ktoś z kalamburowej wierchuszki zwariował".

Był szalenie skromnym człowiekiem: na każdym kroku podkreślał, że to inni są cudowniejsi, lepsi, zdolniejsi.

- Pod pozorami zuchwałości jestem introwertyczny. Może nie tyle jestem skromny, co staram się nie pchać na pierwszy plan - mówił i dodawał: - Mnie bardzo krępuje kontakt z ludźmi i powoduje, że się troszkę gubię, a z racji wykonywanego zawodu muszę od czasu do czasu „świecić twarzą" i wtedy gram, że jestem taki odważny.

Był domatorem, a ze swojej nory (jak mówił o pokoiku w mieszkaniu na ul. Kiełbaśniczej - uroczym, pełnym książek i durnostojek i durnoleżek) wychodził spotykać się do ulubionej (już nieistniejącej) kawiarni „Literatka" w Rynku.

Mówił: - Jestem smutnym domatorem, a na scenie wesołym, a nawet przygłupim - takie role mi przypisują. Jednak się nie przejmuję, bo pocieszył mnie przed laty Andrzej Waligórski, twórca Studia 202. Powiedział mi: „Wiesz co, Stasiek, ty się nie przejmuj. Idiotów mogą grać ludzie tylko bardzo zdolni". No i gram tego idiotę. Niekiedy mówię rzeczy poważne, ale wyglądam, jak wyglądam, więc odbiór mojej osoby jest taki, jaki jest - tłumaczył.

Stanisław Szelc zmarł w tym tygodniu. Miał 83 lata.

Staszku, strasznie będzie Ciebie brak...

Staszek Szelc z Leszkiem Niedzielskim i Jerzym Skoczylasem

REKLAMA 0011589284

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 25 września 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.) oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam,

że na wniosek Pana Roberta Salomona Pełnomocnika Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu działającego z upoważnienia Zarządu Powiatu w Poznaniu z dnia 13.08.2026 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 22.09.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 2407P (ul. Poznańskiej) poprzez budowę ścieżki rowerowej na odcinku od ul. Taczaka w Koziegłowach do ul. Wrzosowej w Kicinie (znak sprawy: WD.6740.54.2026.ST).
Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.
Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Gmina Czerwonak
Jednostka ewidencyjna: 302104_2, Czerwonak
Obręb: 0004 Kicin
ark. 7, dz. o nr ewid. **415**, 448 (448/1, **448/2**)
Obręb: 0006 Koziegłowy
ark. 10, dz. o nr ewid. **105/3, 165/1**, 100/3 (100/4, **100/5**), 105/4 (105/5, **105/6**)
ark. 13, dz. o nr ewid. **107/99**, 107/100 (107/118, **107/119**)
ark. 18, dz. o nr ewid. **165/2**
Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.
Z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **28.09.2026 r.**, tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.
W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61/84-10-796), w godzinach pracy Urzędu.
Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl.
Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-Doręczeń do dnia **13.10.2026 r.**

REKLAMA 0011589203

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 25 września 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.) oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam,

że na wniosek Pana Przemysława Gęściaka, pełnomocnika Wójta Gminy Komorniki, z dnia 15.09.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Szkolnej w Chomęcicach – poprawa bezpieczeństwa komunikacyjnego na terenie gminy (znak sprawy: WD.6740.63.2026.MA).
Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Gmina Komorniki
Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki
Obręb: 0001 Chomęcice
ark. 2, dz. o nr ewid**. 372/2, 319/17,** 374/38 (**374/43,** 374/44), 319/11 (**319/18**, 319/19), 373/3 (**373/5**, 373/6), 374/15 (**374/39**, 374/40), 374/16 (**374/45**, 374/46)
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa sieci uzbrojenia terenu i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Komorniki
Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki
Obręb: 0001 Chomęcice
ark. 2, dz. o nr ewid. 374/15 **(374/40)**
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg publicznych – ul. Poznańskiej drogi powiatowej nr 2412P, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Komorniki
Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki
Obręb: 0001 Chomęcice
ark. 2, dz. o nr ewid**. 318/8**
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Komorniki
Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki
Obręb: 0001 Chomęcice
ark. 2 dz. o nr ewid. 374/38 **(374/44), 372/1**
Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa zjazdów (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Komorniki
Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki
Obręb: 0001 Chomęcice
ark. 2, dz. o nr ewid. 374/15 **(374/40)**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.
Z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **28.09.2026 r.**, tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.
W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61/84-10-562), w godzinach pracy Urzędu.
Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl. Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-Doręczeń do dnia **13.10.2026 r.**

eprasa.pl c9e5bdebfa

PRAWO

Seksbiznes w Bydgoszczy. 13-letnia dziewczynka, matka – była nauczycielka, i lekarz. Nagrania i szantaż

– Nie mogę tego dłużej w sobie tłumić. Od ponad roku żyję w ciągłym stresie i jestem już załamana całą tą sytuacją. Nie widzę dobrego wyjścia. Wiem o sprawach przerażających, ale wiem też, że nie wolno mi o tym głośno mówić – wyznaje mój informator

Maciej Czerniak

Najpierw był telefon. Kilka połączeń. Numer nieznany. Krótko później mail. „Od 14 miesięcy, zupełnie przypadkiem, jestem człowiekiem uwikłanym w niezwykle delikatną sprawę kryminalną dotyczącą pedofilii. Zarzuty są podobne jak w przypadku Tomasza P., o którym pisał Pan kilka tygodni temu. Wiem, że te sprawy są jakoś ze sobą związane".

Nie przyjmuję tego twierdzenia na wiarę. Każde słowo wymaga zweryfikowania. A to zaledwie początek sprawy, najogólniejszy jej zarys. Odkrywanie tej historii to jak chodzenie po istnym polu minowym oskarżeń i niewiadomych.

Co na dyskach miał pan P.

Ujawniona w październiku 2025 roku sprawa Tomasza P. wywołuje szok. W domu w podbydgoskim Sicienku zostaje zatrzymany były dyrektor finansowy szpitala w Tucholi, lata temu dyrektor oddziału NFZ w Bydgoszczy, jeszcze wcześniej, do 2011 roku naczelnik w bydgoskim ZUS. To nie pierwszy raz, kiedy P. ma stawiane zarzuty – w 2016 roku został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu za wyłudzenie kilkudziesięciu tysięcy złotych z kasy Szpitala Miejskiego im. Warmińskiego w Bydgoszczy. Wspólnie ze szpitalną księgową ukrył między fakturami TMS (Toshiba Medical Systems) rachunki wystawione przez swoją firmę MTS, które dotyczyły fikcyjnych szkoleń.

Jesienią 2025 nie chodzi jednak o fałszywe faktury. Śledczy znajdują u P. nośniki cyfrowe, a na nich materiały wideo z nielegalnym porno. Kryminalnych prowadzi do P. trop, który ma początek w... Kijowie. Kilka tygodni wcześniej Prokuratura Generalna Ukrainy za pośrednictwem Europolu poinformowała o sprawie Wydział do Walki z Handlem Ludźmi Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji, skąd dalej informacje trafiły do Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

– Do policjantów w Kijowie zgłosili się rodzice dwóch 11-letnich dziewczynek. Z informacji i zeznań złożonych w obecności psychologa wynikało, iż od pewnego czasu kontaktował się z nimi, za pośrednictwem portalu społecznościowego, dorosły mężczyzna, który prezentował materiały pornograficzne z udziałem dzieci, a także zwierząt – mówi podinsp. Monika Chlebicz, rzeczniczka prasowa bydgoskiej KWP.

Sprawę nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy. W maju 2026 roku informuje, że ustalane są kolejne poszkodowane dzieci. Postępowanie zostaje przedłużone do 4 sierpnia. Ma być zakończone aktem oskarżenia. Kilka dni przed tym terminem strona ukraińska informuje o ustaleniu tożsamości jeszcze jednej nieletniej. Obecnie postępowanie jest w zawieszeniu, polscy śledczy czekają na pomoc prawną z zagranicy.

Śledztwo ma też ustalić kanały dystrybucji dziecięcej pornografii.

– Rozpowszechnianiem takich materiałów zajmują się osoby, które pozostają ze sobą w kontakcie, wiedzą, gdzie szukać tych treści. To często sieci powiązań. Chcemy zbadać, skąd te materiały pochodziły – słyszę w prokuraturze.

Co łączy tę sprawę z nową historią, o której się dowiaduję? Czy w ogóle coś łączy? Może to tylko zbieg okoliczności.

Matka i córka

Nowa historia ma dwa akty. Formalnie ze sobą niezwiązane. Faktycznie wspólnym mianownikiem jest Laura M. (personalia zmienione z uwagi na trwające postępowanie prokuratury). Akty dzieli prawie dekada. Postaram się przedstawić to, co ustaliłem w dziennikarskim śledztwie.

W czerwcu 2025 roku do mieszkania Laury w Bydgoszczy wchodzi grupa policyjna, specjaliści od technik cyfrowych. Zabezpieczają znalezione w pamięci urządzeń elektronicznych materiały o charakterze pornograficznym.

FOT. 123RF

Z danych fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że aż 26 proc. badanych nastolatków deklarowało doświadczenie przemocy seksualnej bez kontaktu fizycznego. 8 proc. przemocy seksualnej – z kontaktem fizycznym/ zdjęcie ilustracyjne

Na większości nagrań występuje dziewczynka i mężczyzna. Według ustaleń nagrania były rejestrowane od czerwca 2023 do sierpnia 2024 r.

Dziewczynka jest córką Laury. Na nagraniach miała zaledwie 13 lat.

Kobiecie są przedstawiane zarzuty z artykułów 200 kodeksu karnego. Różne paragrafy: prezentowanie wykonania czynności seksualnej osobie małoletniej poniżej 15. roku życia, utrwalanie treści pornograficznych w udziałem małoletniego, niepowiadomienie o przestępstwach seksualnych wobec dziecka. Jeden dotyczy usiłowania przez kobietę doprowadzenia psa do kontaktu z jej narządami płciowymi.

Laura miała prezentować córce, jak się uprawia seks, a także pomóc mężczyźnie obcować oralnie, a także umożliwiła „próbę" obcowania płciowego z własną córką.

Prokuratura wnosi do sądu trzymiesięczny areszt dla Laury. Sąd wydaje postanowienie, kobieta trafia za kraty.

– Z uwagi na charakter sprawy i na dobro poszkodowanej osoby nieletniej nie podajemy szczegółów prowadzonego śledztwa. Będą jeszcze wykonywane czynności dowodowe – mówi prok. Adam Lis, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ.

Śledczy nie chcą udzielać żadnych bliższych informacji w tej sprawie.

Spotykam się z informatorem. Rzecz jasna prosi o możliwość pozostania anonimowym. Gwarantuję to, zgodnie z przepisami prawa prasowego: – Ta sprawa nie wyszłaby nigdy na jaw, gdyby nie pewien mężczyzna. Myślę, że jemu należy się jakaś nagroda. To on zainteresował organy ścigania tą panią, choć prawdopodobnie nie zdawał sobie sprawy, do czego doprowadzi śledztwo.

Zaczęło się od alimentów

W 2025 roku, kilka miesięcy przed aresztowaniem Laury, do policji w Bydgoszczy zgłasza się

eprasa.pl c9e5bdebfa

młody mężczyzna. Podejrzewa, że jego była partnerka wyłudza od niego alimenty na córkę. Dziewczynka ma dziewięć lat, a mężczyzna twierdzi, że wykonał testy DNA, które wykluczyły jego ojcostwo. To jednak dopiero początek sprawy.

Mężczyzna (nazwę go imieniem Ksawery) mieszka na obrzeżach miasta i prowadzi małą firmę usługową. Kiedy na jaw wychodzą wyniki badań laboratoryjnych, policja zaczyna się interesować Laurą. Ona mieszka już wtedy u swojego ojca w mieszkaniu w bloku w bydgoskim Fordonie. Ma przy sobie dwie córki. Starsza liczy piętnaście lat.

Kilka tygodni obserwacji daje już mocne podstawy do podejrzeń, że kobieta mogła dopuszczać się innych przestępstw. To właśnie wtedy zabezpieczane są nośniki z materiałami zawierającymi dziecięcą pornografię.

Mijają miesiące, w ciągu których sąd – wobec poważnych zarzutów postawionych kobiecie – pozbawia Laurę władzy rodzicielskiej nad córkami i przyznaje ją byłemu mężowi, ojcu biologicznemu starszej dziewczynki. Przedłużany jest też tymczasowy areszt dla Laury. Kobieta opuszcza go w pierwszych miesiącach 2026 r.

– Wtedy zaczynają się problemy – słyszę od osoby będącej blisko sprawy.

O ile wcześniej sąd zezwolił matce, przebywającej za kratami aresztu, na sporadyczne kontakty z córkami przez telefon, to po opuszczeniu celi kobieta próbuje odzyskać w pełni możliwość widywania się z dziećmi.

Jak się dowiaduję, starsza z dziewczynek wprost wyczekuje tego kontaktu. – Ma z matką wspólny świat, choć jest przecież ofiarą, bo uczestniczyła w tym procederze – mówi informator. – Niestety, mentalnie już wsiąkła w to wszystko, w co angażowała ją matka. To jest tragedia.

– Nie mogę tego dłużej w sobie tłumić. Od ponad roku żyję w ciągłym stresie i jestem już załamana całą tą sytuacją. Nie widzę dobrego wyjścia. Mam wrażenie, że prokuratura opieszale działa w tym postępowaniu, że jest jakiś opór. Wiem o sprawach przerażających, ale wiem też, że nie wolno mi o tym głośno mówić – wyznaje mój kolejny informator.

Latem 2026 roku Laura i jej córka są widziane w centrum Bydgoszczy. Robią wspólne zakupy. Do policji trafia zgłoszenie. Zabezpieczane są nagrania z wideomonitoringu zewnętrznego, który rejestruje przechodniów na ruchliwej miejskiej arterii.

Z zewnątrz, od osoby spoza śledztwa, sygnał o sprawie dociera też do Rzecznika Praw Dziecka. Jak ustalamy, dopiero po interwencji tej instytucji prokuratura kieruje wniosek do sądu o ustanowienie zakazu zbliżania się matki do dzieci na odległość nie mniejszą niż 300 metrów.

Mam potwierdzenie.

– Rzeczniczka Praw Dziecka podjęła w przedmiotowej sprawie działania zgodne ze swoimi ustawowymi kompetencjami – brzmi odpowiedź z biura prasowego RPD. Dalej następuje wyjaśnienie, że urząd zgłosił „udział w sprawie, monitoruje postępowanie toczące się przed sądem rodzinnym, a także pozostaje w kontakcie ze służbami socjalnymi zajmującymi się rodziną".

Nauczycielka

Zbierając informacje do tej historii, natrafiam na zaskakujący ślad. Wiąże się on z przeszłością Laury. Dowiaduję się, że pracowała jako nauczycielka w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy. Uczyła tam przedmiotów zawodowych. Z tych ustaleń wynika jeszcze jedno – w 2015 roku miała wdać się w bliską relację z jednym z uczniów. Miało jej grozić zwolnienie dyscyplinarne, ale kobieta rzekomo oświadczyła, że jest w ciąży.

– To temat tak grząski i śliski, że nawet nie rozmawiamy o tym. Wiemy jednak, o co chodzi – słyszę od jednego z pracowników placówki.

W pierwszej kolejności chcę zapytać o sprawę dyrektorkę szkoły. W dzień, kiedy udaję się do ZSGH, nie ma jej na miejscu, więc w końcu wysyłam pytania mailem. Następnie pytam Grażynę Dziedzic, kurator oświaty w Bydgoszczy: – Nie znam tej sprawy, ale jeżeli dotyczy to tak odległego czasu, to po prostu nie mogłam o tym wiedzieć. Poza tym, jeżeli sprawa odnosiła się osoby nieletniej, to należy mieć na uwadze przede wszystkim dobro młodego człowieka.

Tu warto podkreślić, że Grażyna Dziedzic pełni funkcję wojewódzkiego kuratora od 2023 roku. Dlatego nie jest w stanie od razu odnieść się do moich kolejnych pytań: – Chcę tylko ustalić, czy sprawa została skierowana przez szkołę do kuratorium, czy urząd podjął jakieś czynności w tej sprawie – uściślam.

Te pytania zadałem w kuluarach, podczas jednej z konferencji prasowych, które odbywały się we wrześniu. Ostatecznie wysyłam maila w tej samej sprawie. Odpowiedź: „W 2021 roku Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli prowadziła postępowanie wyjaśniające przeciwko nauczycielce (...) w innej sprawie. Postępowanie w czerwcu umorzono. Nie posiadam informacji w temacie przez pana wskazanym".

Tego samego dnia odpisuje również Justyna Ormanowska, dyrektor ZSGH: „Pełnię funkcję dyrektora Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy od 1 września 2019 roku. Nic mi nie wiadomo w zakresie pana pytań".

W czasie między wysłaniem pytań dyrektorce bydgoskiego „gastronomika" a uzyskaniem jej odpowiedzi dowiaduję się, że Laura odeszła ze szkoły o wiele później. Nie pracuje tam od 2023 roku. Chcę zatem zweryfikować również tę informację u dyrektor Ormanowskiej. Potwierdza: „Z nauczycielką rozwiązano umowę o pracę z dniem 31 grudnia 2022 roku, w związku z otrzymaniem negatywnej oceny pracy".

– Prokuratura ma wiedzę o przeszłości podejrzanej, ale te kwestie nie są przedmiotem postępowania – mówi prokurator Lis.

Informator przekonuje, że Laura zabierała córkę do różnych mężczyzn. Matka miała przy tym korzystać z serwisów i chatów internetowych. Staram się to zweryfikować. Chcę zapytać o to Laurę wprost. Drzwi mieszkania otwiera jej ojciec, informując, że kobiety nie ma na miejscu, pojechała coś załatwić. Ma wrócić tego samego dnia po południu. Próbuję ponownie po paru godzinach, ale już nikt nie otwiera drzwi.

Kontaktuję się z jej adwokatem. Odmawia jakiegokolwiek komentarza na temat sprawy. Uzyskuję jednak zapewnienie, że zapyta klientkę, czy zgodzi się porozmawiać. Dwa dni później odpowiedź: Kobieta nie chce rozmawiać.

Nocna wizyta u lekarza i okup?

Prokuratura na pytanie, czy w sprawie był ktoś jeszcze; czy są badane wątki dotyczące spotkań w innych „konfiguracjach", cedzi każde słowo. Prokurator Lis jednak stanowczo stwierdza: – Zarzuty w tej sprawie usłyszał jeden mężczyzna.

W toku rozmów z osobami, które były blisko sprawy, pada nazwisko znanego specjalisty z Bydgoszczy, wcześniej związanego ze Szpitalem Biziela. To on miał znaleźć się na nagraniach, których rejestrowanie i przechowywanie zarzuca się Laurze. Ustalam – faktycznie mężczyzna pracował w tej lecznicy, ale już jest na emeryturze. I był na niej, kiedy postawiono mu zarzut w związku z czynnościami o charakterze seksualnym wobec nieletniej. Bydgoska Izba Lekarska informuje, że pismo z pytaniem o to, czy urząd zajmował się sprawą, przekazano do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej oraz Okręgowego Sądu Lekarskiego izby w celu rozpatrzenia sprawy.

Medyk początkowo nie chce rozmawiać. Ucina tylko: – Ja zostałem wrobiony w tę całą sytuację. Nie wiedziałem, że dziewczyna jest nieletnia. Nie szukałem z nią kontaktu ani jej nie nagabywałem. Po prostu przyszła matka z córką, matka wiedziała i nie powinna na to pozwolić.

– To była „transakcja płatna"? – pytam.

– No, potem się okazało, że ma być płatna – pada odpowiedź. – Byłem szantażowany.

Mężczyzna twierdzi, że poznał Laurę na czacie internetowym. Doszło do jednego spotkania, potem kobieta miała oświadczyć, że chce się spotykać za pieniądze. Mężczyzna utrzymuje, iż zaskoczyło go to, kiedy w umówionym terminie, późnym wieczorem przyszła do niego z dziewczyną. Kilka godzin później, już nad ranem – mówi – wręczył kobiecie tysiąc złotych. Parę tygodni później dostał przesłany komunikatorem internetowym zapis wideo nocnego spotkania. I żądanie zapłaty.

– Zaczęło się od 10 tysięcy, 20, a skończyło na prawie 100 tysiącach. Zapłaciłem. Żyję z tym piętnem przez te lata. To był błąd i głupota. Żałuję. Zapłaciłem, bo chciałem zadośćuczynić jej i zamknąć tę sprawę. A trzeba było zgłosić na policję od razu. Potem żądała ode mnie też kolejnych 50 tys. zł – mówi.

Przekonuje też, że miał w sieci skontaktować się z nim inny mężczyzna, który również rzekomo był szantażowany. To, jak mówi, jest jednak już inne postępowanie. – Nie widziałem tej kobiety od 2023 roku – dodaje emerytowany medyk.

Nieoficjalny głos z prokuratury: – Status tej kobiety w śledztwie nie jest tak jednoznaczny, jak to się może wydawać. Jej motywy były skomplikowane. Mogła być przekonana, że nie wyrządza krzywdy dziecku. Jej postępowanie mogło wynikać z pewnych deficytów poznawczych.

Co działo się z materiałami, które – jak wynika z zarzutów – miały być nagrywane przez Laurę? Czy dostały się w inne ręce? Z tym pytaniem zwracam się do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, która nadzoruje postępowanie w sprawie Tomasza P. Pytam również, czy wątek domniemanej działalności Laury jest również badany w kontekście tego śledztwa. Otrzymuję zapewnienie, że zostanie to sprawdzone.

©℗

Z uwagi na charakter sprawy i dobro poszkodowanej osoby nieletniej nie podajemy szczegółów prowadzonego śledztwa.

ADAM LIS
zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Północ

Przemoc wobec dzieci

Według najnowszych danych i analiz publikowanych przez Komisję Europejską oraz Wspólne Centrum Badawcze w Europie nawet jedno na pięcioro dzieci pada ofiarą jakiejś przemocy lub wykorzystania seksualnego.

– Za każdą taką liczbą stoi konkretne dziecko, jego bezpieczeństwo, relacja z dorosłym i często długofalowe konsekwencje, które ciągną się przez całe jego życie – mówi Monika Herman, kierownik organizacji służby Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, ekspert w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej.

Te słowa padły podczas konferencji „Zjawisko wykorzystania seksualnego dzieci", która odbyła się w urzędzie wojewódzkim w Bydgoszczy 21 września.

– Nasze statystyki, czyli organów ścigania, nie pokazują pełnej skali zjawiska. Są zupełnie odmienne od tego, co będą prezentowały badania naukowe czy badania fundacji. Dlaczego? Dlatego, że większość dzieci nie mówi, że większość sytuacji mimo wszystko nie jest zgłaszana – dodaje. Jak podkreśla, od wielu lat również widać, że rodzaj przemocy seksualnej, jej charakter zmienia się. Przestępstwa te przeszły w „cyberzachowanie" i wykorzystanie seksualne za pomocą cybernarzędzi. W 2010 roku zanotowano 1 milion zgłoszeń dotyczących internetowej przemocy seksualnej. W 2025 roku było ich już 23 mln.

Z danych fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że aż 26 proc. badanych nastolatków deklarowało doświadczenie przemocy seksualnej bez kontaktu fizycznego. 8 proc. przemocy seksualnej – z kontaktem fizycznym.

Z danych policji: w 2025 roku wszczęto w całym województwie kujawsko-pomorskim 186 takich spraw. Stwierdzono 93 przestępstwa. Dla policji, zaznaczała Herman, ważne jest, jak szybko uda się zabezpieczyć materiał dowodowy, czy uda się wskazać sprawstwo i potem doprowadzić do aktu oskarżenia. Statystyki wskazują również, że najczęściej ofiarami padają dziewczynki.

eprasa.pl c9e5bdebfa

HISTORIA

Symbol nadchodzącej ery motoryzacji

123 lata temu, 30 września 1903 r., w Wielkiej Brytanii wprowadzono pierwszą na świecie ustawę o pojazdach silnikowych. Każdy kierowca musiał od tej chwili posiadać prawo jazdy

Mariusz Grabowski

Ale choć tzw. Motor Car Act nakazywał obowiązek posiadania przez kierowców stosownego dokumentu, nie wymagał żadnej formy egzaminu, który potwierdzałby ich drogowe umiejętności.

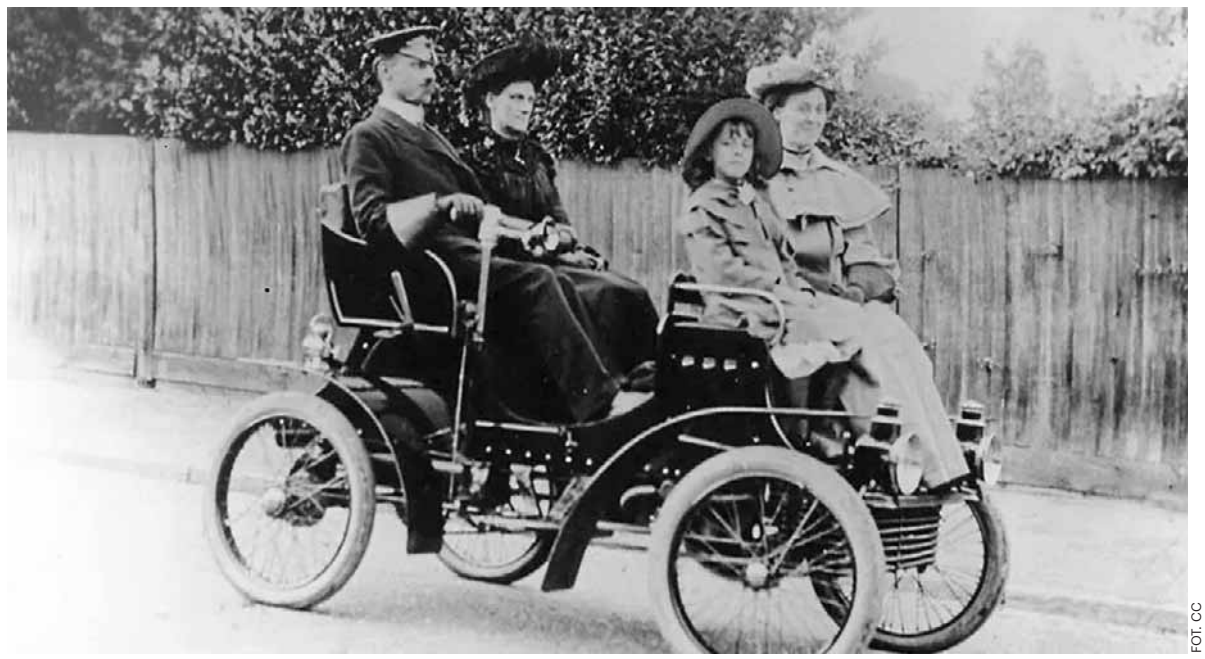

FOT. CC

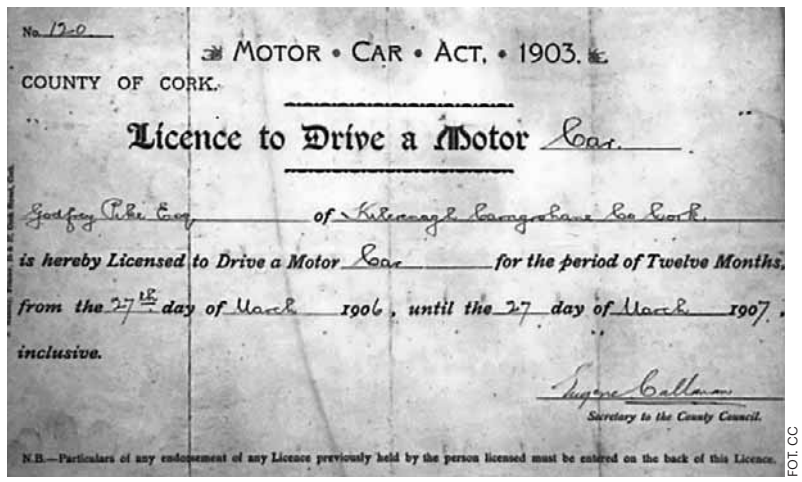

No. 120

MOTOR • CAR • ACT. • 1903.

COUNTY OF CORK.

Licence to Drive a Motor Car.

Godfrey Pike Esq. of Killeenagh Carrigrohane Co Cork,

is hereby Licensed to Drive a Motor Car for the period of Twelve Months,

from the 27th day of March 1906, until the 27 day of March 1907,

inclusive.

Eugene Callanan

Secretary to the County Council.

N.B.—Particulars of any endorsement of any Licence previously held by the person licensed must be entered on the back of this Licence.

FOT. CC

Jedno z pierwszych praw jazdy. U góry samochód Vauxhall w 1903 r.

Rodzi się przyszłość

Na początku XX w. na angielskich drogach terkotało już całkiem sporo samochodów, głównie Vauxhalli, Austinów czy Morrisów. Były to prawdziwe demony szos. Np. Vauxhall 5hp Light Car, wyposażony w pięć koni mechanicznych, napędzany na tylne koła za pomocą dużego łańcucha i wolantu, mógł rozpędzić się nawet do 25 mil na godz. (ok. 40 km).

Decyzja Izby Gmin była zatem perspektywiczna: wobec rosnącej potęgi motoryzacji trzeba było uregulować kwestię prawa poruszania się po drogach. Motor Car Act wymagał więc, by każda osoba prowadząca samochód miała przynajmniej 17 lat, wprowadzono obowiązek rejestracji aut w lokalnych urzędach i oznaczania ich tablicami rejestracyjnymi, ustanowiono też ograniczenie prędkości do 20 mil na godz.

Kierowca musiał oświadczyć, że potrafi bezpiecznie kierować pojazdem mechanicznym, ale nie wymagano odeń żadnej weryfikacji. Testy i egzaminy pojawiły się dopiero w kolejnych latach, a realnie dopiero po Wielkiej Wojnie.

Prawo i polityka

Pojawienie się prawa jazdy potwierdziło zasadę, że każde zjawisko cywilizacyjne wcześniej czy później zostaje obwarowane prawem. Co zwykle budzi sprzeciw zainteresowanych. Tak było i w tym przypadku – przeciw regulacjom Motor Car Act protestowali nie posiadacze aut, co zrozumiałe, ale też politycy, zarówno liberalni, jak i konserwatywni.

W licencjonowaniu prawa do rozpędzenia się swoim Vauxhallem, nawet jeśli posiadał tylko dwa biegi, po brukach Londynu i polnych drogach Yorkshire widziano zamach na wolność osobistą, a w papierowym dokumencie odgórną stygmatyzację, spiskowo zaplanowaną przez rząd Arthura Jamesa Balfoura, skądinąd zagorzałego obrońcy „Starej dobrej Anglii".

Osobistą wojnę z Motor Car Act prowadził Alfred Charles William Harmsworth, nie tylko pierwszy wicehrabia Northcliffe, ale także właściciel „Daily Mail" i „Daily Mirror". Inwektywy na posłów, którzy zagłosowali za ustawą motoryzacyjną, zajmowały jesienią 1903 r. sporo miejsca w obu jego tytułach.

Benz u księcia

Obowiązek posiadania prawa jazdy w Anglii miał charakter powszechny. Ale próby uregulowania tej kwestii indywidualnie miały miejsce już wcześniej w Niemczech, ojczyźnie motoryzacji. Pierwszym tamtejszym prawem jazdy był dokument wystawiony dla Karla Benza w 1888 r. W związku ze skargami mieszkańców Mannheim na hałas i smród, jaki roztaczał jego Motorwagen, otrzymał on pisemne zezwolenie od Wielkiego Księcia Badenii Fryderyka I Wilhelma Ludwika na używanie swego pojazdu na drogach publicznych.

Mówienie o „hałasie i smrodzie" w przypadku pojazdu Benz Patent-Motorwagen Nummer 1, rachitycznego trójkołowca przypominającego bardziej rikszę niż samochód, było grubą przesadą. Ale faktem jest, że mógł budzić grozę u badeńskich wieśniaków i wozaków, pędząc 16 km na godz. i skrzypiąc metalowymi obręczami kół.

Prawo jazdy dla Karla Benza Wielki Książę spisał ręcznie na karcie papieru, umieszczając na dole fantazyjny zawijas.

Francuzi też chcą

O motoregulacjach myślano też we Francji. Już 14 sierpnia 1893 r. wprowadzono tam obowiązek posiadania tzw. certificat de capacité – certyfikatu zdolności, w tym wypadku zdolności poszczególnego kierowcy do prowadzenia pojazdu mechanicznego.

W przeciwieństwie do przepisów angielskich, kandydat do prowadzenia musiał wykazać się umiejętnością uruchomienia swojego pojazdu, udowodnienia, że potrafi prowadzić go „w odpowiednim kierunku" i zatrzymania go. Taki test musiał przejść pod okiem mundurowych na dziedzińcu Prefektury Policji w Paryżu.

Jednak powszechność posiadania dokumentu wprowadzono we Francji dopiero w 1922 r. Przy okazji określenie „certificat de capacité" zastąpiono terminem „permis de conduire", czyli nazwą odpowiadającą z grubsza dzisiejszemu prawu jazdy.

Lawina aut w Stanach

Z kolei pierwsze amerykańskie prawo jazdy wystawiono w 1899 r. w Troy, jednym z centrów ówczesnego amerykańskiego przemysłu stalowego, w stanie Nowy Jork. Miało formę, jak w przypadku Karla Benza, zwykłego listu podpisanego przez burmistrza i poświadczonego pieczęcią, który zezwalał na jazdę „powozem bez koni" z prędkością do sześciu mil na godzinę.

Podobne dokumenty wystawiano w innych stanach. Aby je otrzymać, nie trzeba było zdawać żadnego testu, ani teoretycznego, ani praktycznego – wystarczyło opłacić symboliczną opłatę. Egzaminy – w formie dość uproszczonej – pojawiły się dopiero ok. 1913 r. Cały proces koncesjonowania przebiegał dość wolno, zważywszy, że Stany Zjednoczone były już na drodze do motoryzacyjnej potęgi.

Statystyka podaje, że na przełomie XIX i XX w. za oceanem zarejestrowanych było 8 tys. aut. W 1903 r., gdy Anglia regulowała stan prawny kierowców, 33 tys. W 1906 r. po amerykańskich drogach śmigało już ponad 100 tys. aut, w 1913 r. ich liczba przekroczyła milion, a w 1920 r. osiem milionów.

Konsekwencjalizm

Spójrzmy na prawo jazdy przez pryzmat społeczny. Zdobycie dokumentu to nie tylko proces administracyjny, ale przede wszystkim świadome wejście w przestrzeń społeczną opartą na odpowiedzialności za skutki swoich czynów. Od strony filozofii prawa tę teorię na gruncie etyki normatywnej, obowiązującą dziś praktycznie na całym świecie, nazywamy konsekwencjalizmem.

Zmarły w 1997 r. amerykański filozof Richard B. Brandt w pracy „Etyka. Zagadnienia etyki normatywnej i metaetyki" wyróżnił dwa główne typy konsekwencjalizmu: egoistyczny, który nas w tym momencie nie interesuje, oraz uniwersalistyczny, wedle którego powinnością moralną jest dokonanie „takiego czynu, którego konsekwencją jest przyrost dobra w ogóle".

Prawo jazdy daje przywileje, ale wymaga odpowiedzialności. Z grubsza można to ująć następująco: „Chcesz jeździć samochodem – przestrzegaj obowiązujących przepisów". Droga jest przestrzenią publiczną, w której wolność jednostki jest rygorystycznie ograniczona. Z górą sto lat temu protestowali przeciw temu angielscy liberałowie, ale czas pokazał, że nie mieli racji.

Prawa jazdy w Polsce

Na koniec przypomnijmy, jak przebiegała recepcja idei praw jazdy w Polsce. Początkowo była to kalka pomysłów zachodnich. Ale już jesienią 1918 r. powstały pierwsze komisje egzaminacyjne dla kandydatów na kierowców. Zasiadali w nich członkowie automobilklubów, pasjonaci motoryzacji i wojskowi.

Pierwsze dokumenty miały wygląd małych, zielonych książeczek, zawierających dane osobowe kierowcy, datę uzyskania uprawnień i wykaz „przykazań" automobilisty. Przepisy dotyczące praw jazdy doprecyzowano w 1921 r., wraz z wejściem w życie pierwszego polskiego kodeksu drogowego – „Przepisów o ruchu pojazdów mechanicznych po drogach publicznych".

Już wówczas zamiłowanie Polaków do komplikacji administracyjnych było ogromne. Wprowadzono np. kategorię praw jazdy, zróżnicowanych od rodzaju pojazdu. Najniższa, V kategoria, upoważniała do prowadzenia motocykli, a posiadacz tzw. jedynki, czyli kategorii najwyższej, mógł prowadzić autobusy. W tym czasie Henry Ford wprowadził taśmową produkcję samochodów, a że Fordy T docierały również do Polski – powstała specjalna kategoria prawa jazdy – II B – która uprawniała do prowadzenia tylko tego modelu auta.

eprasa.pl c9e5bdebfa

S24 sportowy24.pl

sport

PIŁKA NOŻNA

Dziś reprezentacja Polski zmierzy się w Solnie ze Szwecją w Lidze Narodów UEFA
str. 14 i 15

KOLARSTWO

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

Katarzyna Niewiadoma została w Montrealu wicemistrzynią świata
str. 19

ŻUŻEL

Bartosz Zmarzlik ze srebrem w cyklu Speedway Grand Prix. Wygrał Brytyjczyk Robert Lambert
str. 20

Trener Nikola Grbić jest magiem – pod wodzą serbskiego selekcjonera nasza reprezentacja stanęła na podium 10. kolejnego turnieju!

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Polscy siatkarze obronili tytuł mistrzów Europy. Stawka rywalizacji była podwójna, złoci medaliści wywalczyli też przepustkę na igrzyska olimpijskie
str. 18

eprasa.pl c9e5bdebfa

PIŁKA NOŻNA

Minus 2 na Narodowym. I dramat w dwóch aktach. Kapitan nie nadążał, ale selekcjoner nie reagował...

Adam Godlewski

Od straty 2 punktów w starciu z najniżej w naszej grupie notowaną Bośnią i Hercegowiną udział w tegorocznej edycji Ligi Narodów UEFA rozpoczęła reprezentacja Polski. Zamiast nowego otwarcia znów przeżyliśmy rozczarowanie...

Po inauguracji występów Biało-Czerwonych w UEFA Nations League na Stadionie Narodowym trudno powstrzymać się od refleksji, że to Robert Lewandowski był największym hamulcowym w zespole Jana Urbana.

Nasz kapitan w kluczowych momentach rywalizacji był o pół tempa spóźniony, za każdym razem o ułamek sekundy za wolno podejmował decyzje. W efekcie na koncie nie zapisał żadnego strzału, pojedynki wygrywał z mniejszą od 50-procentowej skutecznością, podawał z niewiele ponad 60-procentową dokładnością, za to seryjnie tracił piłkę. Pytanie zatem, czy to tylko efekt jet lagu i braku solidnych przygotowań do sezonu - i w trakcie zgrupowania zaczniemy oglądać coraz lepszego „Lewego" - czy właśnie rozpoczął się zmierzch reprezentacyjnej kariery naszego piłkarza wszech czasów?

To pytanie musi sobie postawić przede wszystkim selekcjoner Urban, który najwyraźniej nie był przygotowany - skoro trzymał Roberta aż do 87 minuty na boisku - na tak dramatyczne zjazdy naszej największej gwiazdy. Zamiast poszukać alternatywnego wariantu - który nie został opracowany przed pierwszym gwizdkiem - trener walczący o zachowanie posady z uporem godnym lepszej sprawy czekał na przebudzenie najlepszego strzelca w dziejach reprezentacji Polski. Niestety, podobnie jak kibice, którzy po końcowym gwizdku nie szczędzili (zasłużonych) gwizdów, nie doczekał się...

Generalnie, pierwsza połowa rywalizacji z Bośnią jest do zapomnienia. Nie dość, że już po 24 minutach uraz Jakuba Kamińskiego wymusił pierwszą zmianę, to na dodatek Urban nie trafił ze składem. W fatalnej dyspozycji na zgrupowaniu stawił się Jakub Kiwior. Bez ikry i wymaganego doskoku do rywala na Narodowy wyszedł też Bartosz Slisz. I dopiero po zdjęciu wspomnianego duetu gra naszego zespołu zaczęła się - nieco lepiej - kleić.

Ostatecznie Biało-Czerwoni oddali 14 strzałów na bramkę przeciwnika, w tym 5 celnych, i wypracowali kilka dogodnych okazji. Bodaj najlepszą stworzył sobie Piotr Zieliński, ale osobiście ją zmarnował. Przemysław Frankowski pomógł uporządkować grę w defensywie. Rozgrywający pierwsze spotkanie w reprezentacji Wiktor Nowak dał impuls - także w grze „do przodu" - linii pomocy. Tylko atak obecny był tym razem jedynie teoretycznie...

Plusy? Cóż, szukane na siłę - debiutant Nowak, fakt że mecz zakończyliśmy na „zero z tyłu", właściwe zmiany w przerwie. To może być jednak za mało, aby Urban zachował posadę. Już dziś ze Szwecją potrzebne są konkretny. Czyli gole i punkty...

FOT. ROBERT LEWANDOWSKI/POLSKA PRESS

Już wiadomo, że po raz drugi w takim składzie kadra nie zagra na tym zgrupowaniu. Urazy i kiepska forma zmuszą selekcjonera do zmian...

LIGA NARODÓW - DYWIZJA B

POLSKA - BOŚNIA I HERCEGOWINA 0:0

Polska Bułka - Cash, Bednarek, Potulski, Kiwior (46 Frankowski) - Slisz (46 Nowak), Zieliński, Kamiński (24 Zalewski), Szymański, Skóraś (73 Świderski) - Lewandowski (87 Żukowski).

Bośnia: Zlomislić - Katić, Smajlović (46 Memić), Muharemović, Kolasinac - Bajraktarević, Demirović (78 Mahmic), Basić, Sunjić (66 Tahirović), Tabaković (90 Lukić) - Alajbegović (90 Gigović)

Żółte kartki: Kiwior, Bednarek, Cash - Alajbegović, Katić, Sunjić, Kolasinac, Memić

Sędziował: Papapetrou (Grecja). **Widzów:** 46 775.

PIŁKA NOŻNA

Kontuzja Kamińskiego pokrzyżowała mu plany. Miał nadzieję na kolejne występy

Jakub Jabłoński

Jakub Kamiński w meczu 1. kolejki Ligi Narodów z Bośnią i Hercegowiną (0:0) zagrał 24 minuty. Szybko zmienił go Nicola Zalewski, a Kuba z grymasem bólu opuścił boisko.

Zawodnik do końca miał nadzieję, że to nie jest nic poważnego, ale niestety - w sobotę - wraz z wynikami badań przyszła brutalna diagnoza.

Piłkarza Benfiki czekać będzie kilkudniowa przerwa, a selekcjoner Jan Urban nie czekał długo, tylko powołał w jego miejsce 18-letniego skrzydłowego Oskara Pietuszewskiego z FC Porto.

- Straciliśmy go - zdiagnozował na pomeczowej konferencji. Kuba zszedł z kontuzją, problemy z przywodzicielem. Naciągnął tak mocno, że podejrzewam, iż nie będzie to długa kontuzja, ale w tych okolicznościach, kiedy gramy cztery razy przez 11 dni, to wyklucza go z pozostałych meczów - tłumaczył szkoleniowiec.

W sobotę na profilu „Łączy nas piłka" pojawił się komunikat następującej treści: „Jakub Kamiński nie wystąpi w najbliższych meczach Ligi Narodów UEFA". Warto w tym miejscu przypomnieć, że Biało-Czerwoni zagrają jeszcze ze Szwecją (dziś), Rumunią (2.10) oraz rewanż z Bośnią (5.10). 24-letni ofensywny zawodnik po badaniach opuścił zgrupowanie, leczenie będzie kontynuował już w klubie.

- Tak, to jest uraz przywodziciela. W pierwszych minutach poczułem pociągnięcie i poprosiłem trenera o zmianę, w sobotę dzień po meczu mam badania i wtedy po nich będę mógł coś więcej powiedzieć - tłumaczył „Kamyk" tuż po końcowym gwizdku w starciu z Bośnią. - Dobrze wyglądaliśmy z tyłu, choć obie drużyny prezentowały się pod tym względem solidnie. Myślę jednak, że to my mieliśmy zdecydowanie lepsze sytuacje, strzały, przy których bramkarz Bośni się popisywał. Tak że zasłużyliśmy na to, aby ten mecz przechylić na swoją korzyść...

FOT. ADAM JANKOWSKI / POLSKA PRESS

Jakub Kamiński mecz z Bośnią i Hercegowiną zaczął w odważnym stylu, ale jeszcze w pierwszej połowie zszedł z boiska z urazem

PIŁKA NOŻNA

Piotr Zieliński: Jesteśmy żądni rewanżu na Szwecji

Zbigniew Czyż

Przed dzisiejszym spotkaniem ze Szwecją pomocnik Biało-Czerwonych Piotr Zieliński wierzy w lepszą skuteczność naszej kadry i rewanż za porażkę ze Szwedami w marcowym barażu o tegoroczny mundial.

Tylko remis z Bośnią i Hercegowiną na otwarcie Ligi Narodów. Duży niedosyt?

Chcieliśmy wygrać, sytuacje do tego były, ale czegoś zabrakło. Bośnia była zdecydowanie do ukłucia, ale taka jest piłka. W drugiej połowie dominowaliśmy Bośniaków, zasłużyliśmy na zwycięstwo, na tego jednego gola więcej. Są kolejne spotkania i zrobimy wszystko, żeby je zwyciężyć. W Bośni stać nas na trzy punkty, jesteśmy dużo lepszym zespołem.

Napastnicy nie mieli zbyt wielu klarownych sytuacji do zdobycia bramki.

Zabrakło nam skuteczności, kilka stuprocentowych okazji było.

Dziś spotkanie ze Szwecją, jest w was duża chęć rewanżu za baraż o mundial?

Jedziemy tam z celem zagrania jak najlepszego meczu i wygranej. Potrzebujemy trzech punktów. Szwedzi mają bardzo dużo indywidualności na światowym poziomie. Spodziewam się ciekawego meczu i tego, że tym razem to my będziemy górą. W marcu cierpieliśmy, byliśmy bardzo rozczarowani tą porażką. Teraz jest nowe rozdanie, mam nadzieję na plus dla nas.

Jak oceniasz poziom „polskiej" grupy i szanse powrotu do elity?

Na pewno jesteśmy w gronie faworytów, zrobimy wszystko, żeby zająć pierwsze miejsce i awansować do Dywizji A. Mamy w naszej drużynie dużo jakości i wierzę, że będziemy to na boisku częściej pokazywać.

Paradoksalnie, granie w Dywizji B jest dla was aktualnie lepszym rozwiązaniem, niż gdybyście grali w elicie?

Nie wiem, dopiero się o tym przekonamy.

eprasa.pl c9e5bdebfa

PIŁKA NOŻNA

Szwedzi też zmagają się z problemami zdrowotnymi

Rumunia prowadzona przez słynnego Gheorghe Hagiego to niewygodny przeciwnik, ale pogrążył ją duet świetnych napastników z Premier League: Aleksander Isak (Liverpool) – Viktor Gyokeres (Arsenal). Ten pierwszy nie zagra z Polską

Jaromir Kruk

Obaj liderzy pierwszej linii strzelili po golu i podopieczni Grahama Pottera zwyciężyli 2:1. Skandynawowie nie ukrywają, że w Lidze Narodów interesuje ich awans do Dywizji A. Nawet w sytuacji, gdy w niedzielę poinformowali, że zgrupowanie kadry narodowej ze względów zdrowotnych opuścili Hjalmar Ekdal i wspomniany Isak.

W finale baraży o mundial 2026 Szwedzi po zaciętym boju pokonali Polskę 3:2. Teraz – w rewanżu w Lidze Narodów – dysponują znacznie mocniejszym zespołem. Z uczestników tamtego spotkania z Rumunami zagrało tylko pięciu: w obronie Carl Starfelt z Celty Vigo, Victor Lindelof z Aston Villi, w pomocy Lucas Bergvall z Tottenhamu i Yasin Ayari z Brighton oraz Gyokeres, as Arsenalu.

Przynależność klubowa zawodników Pottera budzi respekt, na pewno też Szwedom dużo dał start w mundialu, gdzie uległa Francji w 1/16 finału. Teraz w Lidze Narodów chcą wrócić do Dywizji A (występowali tu w edycji 2020/21i spadli z dorobkiem 3 punktów).

Szwedzi zdają sobie sprawę, jak ważne jest rozstawienie w eliminacjach Euro 2028, a zabrakło ich przecież w poprzednich ME. Spotkanie z Rumunią na inaugurację Ligi Narodów 2026/27 potwierdziło ich atuty i bolączki. W ofensywie Szwedzi są silni, w 9 tegorocznych spotkaniach uzyskali 18 goli, nie strzelili nic tylko Francuzom. Za to tracą w każdym meczu, ostatnio czyste konto zachowali 6 czerwca 2025 w towarzyskim starciu z Węgrami.

FOT. GRZEGORZ WAJDA

Szwedzi od marcowego barażu z Polską bardzo urośli. Dużo dał im udział w amerykańskim mundialu

Z Rumunią kontuzji doznał Emil Holm (Bologna), zniesiono go na noszach, a zastąpił go Daniel Svensson z Borussii Dortmund. Przy bramce rywala udział miał Victor Lindelof, który łatwo dał się ograć Dennisowi Manowi, 28-latkowi z PSV Eindhoven. Parę z Lindelofem tworzył Startfelt, w 63 minucie wszedł za niego Hjalmar Ekdal z Burnley. Na lewej flance operował Elliot Stroud z Hull City. Potter szuka optymalnego zestawu obrońców i czas powinien pracować na jego korzyść.

W pomocy nieźle wyglądali środkowi Ayari – Bergvall, korzystnie też wypadły boki. W drugiej połowie swoje minuty dostał Patrik Walemark, piłkarz Lecha Poznań, który zastąpił Alexandera Bernhardssona (VfL Wolfsburg). Więcej defensywnych zadań po wejściu za Sebastiana Nanasiego (Strasbourg) otrzymał Gabriel Gudmundsson (Leeds United).

– Reprezentacja Szwecji się odradza. To już jest znacznie lepszy zespół niż w barażach o mundial, a Potter, mimo kontuzji niektórych piłkarzy umiejętnie zarządza składem. Szkoda, że nie pokonaliśmy ich w marcu, teraz mają znacznie większą siłę – mówi Władysław Żmuda, uczestnik 4 mundiali, który pamięta mecz z mundialu w 1974 roku z silnym szwedzkim zespołem, wygrany przez Polskę 1:0.

52 lata później, kilka miesięcy po barażu o ostatni mundial, Biało–Czerwoni nie uchodzą za faworyta, a Szwedzi z Isakiem i Gyokeresem nie boją się Roberta Lewandowskiego... Na wyjazdową wygraną na tym trudnym skandynawskim terenie Polska czeka od... 28 września 1930 roku (3:0 po dwóch trafieniach Józefa Ciszewskiego i jednym Józefa Smoczka). Na obiekcie w Solnie pod Sztokholmem gospodarze nie biorą chyba pod uwagę wpadki z Polakami i wiedzą, że Liga Narodów może im pomóc w awansie do kolejnej wielkiej imprezy. Już im pomogła w drodze na mundial 2026, dlatego też bardzo szanują te rozgrywki.

LIGA NARODÓW – DYWIZJA B

SZWECJACJA – RUMUNIA 2:1

Isak 20, Gyokeres 43 - Man 29.

Szwecja: Johansson - Holm (63 D. Svensson), Startfelt (63 Ekdal), Lindelof, Stroud - Bernhardsson (77 Walemark), Bergvall, Ayari, Nanasi (84 G. Gudmundsson) - Gyokeres (76 Nygren), Isak.

Rumunia: Radu - Coubis, Dragusin, Ghita - Ratiu, Baluta (49 Screciu), Marin (81 Stanciu), I. Hagi (67 Tanase), Bancu - Man (89 Dragomir), Munteanu (67 Mihaila).

Żółte kartki: Marin, Ghita, Screciu, Man, Dragomir, Coubis.

Sędziował: Berka (Czechy). **Widzów:** 31882.

LIGA NARODÓW

Wielkie emocje w 1. kolejce Ligi Narodów. Hit na Wembley nie zawiódł fanów

Bartosz Głąb

W 1. kolejce Dywizji A Ligi Narodów mogliśmy przeżywać wielkie piłkarskie emocje. Niestety, bez udziału reprezentacji Polski, która po raz pierwszy w historii rozgrywek gra w Dywizji B.

Na pierwszy plan wysuwa się zwycięstwo mistrzów świata w emocjonującym meczu na legendarnym Wembley Stadium.

Remis w debiucie dwóch selekcjonerów

Mecze 1. kolejki Ligi Narodów zostały rozegrane od czwartku do soboty. Wydarzeniem wieczoru inaugurującego rywalizację były debiuty w roli selekcjonerów kadr narodowych Xaviego Hernandeza oraz Jurgena Kloppa. Pierwszy poprowadził Holandię, drugi Niemcy. Europejscy giganci zmierzyli się w Amsterdamie.

W 32. minucie przyjezdni objęli prowadzenie po trafieniu Felixa Nmechy i gdy wydawało się, że Niemcy sięgną po zwycięstwo w prestiżowym starciu, jednak w końcówce gola na wagę remisu strzelił niezawodny Cody Gakpo.

- Jeszcze nie jesteśmy na drodze do perfekcji. Wciąż jest sporo miejsca na poprawę - powiedział po meczu Jurgen Klopp.

Tego samego dnia Norwegowie po emocjonującym spotkaniu wygrali 3:2 z Danią, a dwukrotnie na listę strzelców wpisał się krótkowłosy już Erling Haaland.

W piątek zwycięstwa w trudnych wyjazdowych meczach odnieśli Francuzi i Belgowie. Pierwsi ograli 1:0 Turcję, drudzy 2:0 Włochów.

Kontuzja gwiazdy Realu

Mecz Trójkolorowych kontuzją okupił Kylian Mbappe. Złe wieści w sprawie gwiazdy Realu Madryt przekazał selekcjoner Zinedine Zidane.

FOT. GRZEGORZ WAJDA

- Nie wygląda to dobrze - tak Zidane ocenił uraz Mbappe

- Nie wygląda to dobrze. Myślę, że wróci do Realu Madryt. Nie zamierzamy podejmować żadnego ryzyka - przyznał szkoleniowiec Francuzów.

Niedługo później oficjalnie potwierdziła to francuska federacja piłkarska.

Szlagier na Wembley dla mistrzów świata

Największym szlagierem 1. kolejki Ligi Narodów w Dywizji A było niewątpliwie sobotnie starcie na Wembley, w którym Anglia, czyli 3. zespół ostatniego mundialu, zmierzyła się z mistrzem świata Hiszpanią.

Wynik spotkania dwóch potentatów światowej piłki już w 2. minucie otworzył Lamine Yamal po błędzie defensywy rywali. Jednak jeszcze w pierwszej połowie Lwy Albionu zdołały odwrócić wynik. Najpierw do wyrównania doprowadził 25-letni gracz Barcelony Anthony Gordon, a tuż przed przerwą prowadzenie Anglikom dał Harry Kane.

W 54. minucie doświadczony angielski napastnik nie wykorzystał rzutu karnego, co było momentem zwrotnym meczu. Równo z upływem godziny do wyrównania doprowadził Alex Baena, a kwadrans przed końcem bramkę na wagę zwycięstwa La Furia Roja zdobył Mikel Oyarzabal.

W drugim meczu tej grupy Chorwacja wygrała na wyjeździe 2:1 z Czechami. Jednego z goli dla gości strzelił 41-letni już Luka Modrić, który mimo upływu lat wciąż potrafi zachwycić - formą i kreatywnością na boisku.

Warto przypomnieć, że z każdej grup Dywizji A zespoły z miejsc 1. oraz 2. zagrają w ćwierćfinale Ligi Narodów. Drużyny, które zajmą 3. pozycję, trafią do baraży. Natomiast ostatnie ekipy z każdej z grup spadną do Dywizji B.

LIGA NARODÓW UEFA, DYWIZJA A:

Wyniki meczów 1. kolejki

Grupa 1: Włochy - Belgia 0:2, Turcja - Francja 0:1
Grupa 2: Serbia - Grecja 1:2, Holandia - Niemcy 1:1
Grupa 3: Anglia - Hiszpania 2:3, Czechy - Chorwacja 1:2
Grupa 4: Norwegia - Dania 3:2, Portugalia - Walia 1:0

eprasa.pl c9e5bdebfa

LECH POZNAŃ

Lech znów bije finansowe rekordy. Są oficjalne dane

Firma Gran Thorton, jak co roku, opublikowała właśnie raport Finansowa Ekstraklasa, który pokazuje jakie przychody zanotowały w sezonie 2025/2026 kluby naszej piłkarskiej elity. Prezesi Lecha Poznań mogą być bardzo zadowoleni.

Maciej Lehmann

Po raz pierwszy w historii całkowite przychody klubów Ekstraklasy przekroczyły próg 1,5 mld zł, osiągając wartość 1 587 mln zł.

- To dzięki rekordowym wpływom we wszystkich głównych kategoriach przychodów. W dodatku kluby zarejestrowały w swoich bazach ponad 521 tys. nowych kibiców, a frekwencja na meczach osiągnęła rekordowy poziom 4,15 mln - podkreśla prezes Ekstraklasy Marcin Animucki.ełgarskiej).

Lech Poznań, który sportowo potwierdził swą wysoką formę i w niezwykle konkurencyjnym sezonie obronił tytuł mistrza Polski, z 233,2 mln zł zajął też pierwszą pozycję w klasyfikacji przychodów z podstawowej działalności, obejmujących przychody komercyjne, z dnia meczu oraz scentralizowanych praw mediowych i marketingowych. Co ważne, ta suma nie obejmuje transferów, a to oznacza, że Lech Poznań nie musiał się osłabiać kadrowo i sprzedawać „sreber rodowych" w postaci utalentowanych wychowanków, tak jak to zrobiła chociażby Legia. Co najbardziej istotne, Kolejorz zwiększył przychody z działalności podstawowej aż o 124, 9 mln zł względem poprzedniego sezonu.

Łącznie od UEFA Lech otrzymał blisko 58 mln zł, głównie dzięki udziałowi w kwalifikacjach do Ligi Mistrzów i Ligi Europy, a następnie występom w fazie ligowej Ligi Konferencji, w której ostatecznie doszedł do 1/8 finału, gdzie przegrał rywalizację z Szachtarem Donieck. Na przychody komercyjne miało również wpływ uwzględnienie przychodów z tytułu zarządzania stadionem.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Lech dzięki ogromnym przychodom może zatrudniać takich zawodników jak Rodriguez czy Palma

Lech Poznań wypracował 79,6 mln zł ze scentralizowanych praw mediowych i marketingowych (w tym 41 mln zł od UEFA), 91,7 mln zł z działalności komercyjnej oraz 62 mln zł z dnia meczowego.

To pozwoliło mistrzom Polski robić m.in latem takie transfery jak wykup Luisa Palmy (4 mln euro), Terry Yegbe (3 mln eur), Allahyar Sayyadmanesh (2,5 mln wszystkich opłat) czy Mateusza Lisa (1 mln euro). Lech Poznań wzmacniał kadrę i się nie osłabił. Mógł odrzucić choćby ofertę za Patrika Walamerka (6 mln euro z FC Kopenhaga).

W sumie przychody Lecha Poznań osiągnęły aż 248,4 mln złotych! Ta kwota uwzględnia bowiem sprzedaż Afonso Sousy do Samsunsporu za 3 mln euro oraz Maksymiliana Pingota do Górnika (200 tys. euro)

Po raz kolejny w klasyfikacji przychodów ogółem zwyciężyła Legia Warszawa. Odnotowała łącznie 290 mln zł przychodów (czyli 42 mln więcej od Lecha), choć od strony sportowej nie był to dla niej udany sezon – zakończyła go na 6. miejscu. Mimo spadku wpływów z podstawowej działalności operacyjnej warszawski klub zwiększył przychody ogółem dzięki znaczącemu wzrostowi wpływów transferowych. Wzrosły one rok do roku o ponad 78 mln zł – – co pozwoliło Legii ustanowić rekord przychodów w historii klubu. Złożyła się na to przed e wszystkim sprzedaż młodych polskich talentów: Jan Ziółkowski trafił do AS Roma, a Maxi Oyedele przeszedł do RC Strasbourg. Na wynik złożyły się także odejścia kluczowych Legionistów z poprzednich sezonów: Ryoya Morishita trafił do Blackburn, natomiast Steve Kapuadi przeniósł się do Widzewa.

Przychody Jagiellonii z podstawowej działalności wynosiły 104 mln zł, a więc o 129 mln zł mniej niż w przypadku Lecha, choć „Duma Podlasia" też grała w Lidze Konferencji. Jej wpływy ze sprzedaży zawodników wyniosły rekordowe 64,9 mln zł, czyli 38 procent przychodów ogółem. Trzecie miejsce w rankingu transferów zajął Górnik Zabrze, który uzyskał ze sprzedaży zawodników 35,6 mln zł. W klasyfikacji transferów Kolejorz zajął dopiero 7 miejsce. To oczywiście radykalnie się zmieni, jeśli w następnych oknach transferowych mistrzów Polski zaczną opuszczać wychowankowie.

PIŁKA NOŻNA

Polonia Środa „uciekła grabarzowi spod łopaty", ale straciła fotel lidera

Maciej Lehmann

Kibice Polonii Środa znów przeżywali ogromne emocje. Do stanu 2:2 ich drużynie udało się doprowadzić tuż przed ostatnim gwizdkiem arbitra. Goście do 69 min. prowadzili 2:0 i zapowiadało się na dużą niespodziankę.

Polonia była zdecydowanym faworytem meczu z Elaną. Nie przegrała jeszcze meczu, a goście okupowali miejsce w strefie spadkowej. Jednak Torunianie wykorzystali „radosną twórczość" Polonii w obronie, którą we wcześniejszych meczach maskowała bardzo skuteczna formacja ofensywna. Goście prowadzili już 2:0, ale nie udało się im utrzymać korzystnego wyniku i ostatecznie spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

- Jest w nas ogromny niedosyt - przyznał Mateusz Główczewski, trener Elany. - Dla nas to strata dwóch punktów, a nie zdobycie jednego. Byliśmy lepszym zespołem, co przyznali rywale, mieliśmy swoje okazje, by zamknąć mecz, ale dwa razy trafiliśmy w poprzeczkę i raz w słupek. Jest duże rozczarowanie - dodał.

W słupki i poprzeczki trafiała też Polonia, sytuacji bramkowych nie brakowało, ale strata punktów spowodowała, że nowym liderem został Wikęd Luzino, który pokonał Noteć Czarnków 2:0. Unia Swarzędz dzięki wygranej w Świnoujściu jest nad strefą spadkowową, w której nadal są Victoria i Lipno .

Wyniki 10. kolejki Betclic 3. ligi: Chemik Bydgoszcz - Błękitni Stargard 3:3 (Jaskuła 3, Zagórski 4, Łotoszyński 59 - Fadecki 13, Kroczek 17, Krocz 28) **Wikęd Luzino - Noteć Czarnków 2:0** (Sosnowski 60, Szymon Skurat 71); **Bałtyk Koszalin - Gedania Gdańsk 3:1** (Krauze 22, Stępnik 68, Gribow 87 - Dowgiałło 36); **Flota Świnoujście - Unia Swarzędz 0:2** (Kołodziej 30, Zaborniak 62); **Kotwica Kórnik - Grom Nowy Staw 1:3** (Fogt 45 - Jankowski 19 karny, 32, Urbański 90); **Victoria Września - Lipno Stęszew 1:1** (PNiklas 6 - Wajman 48); **Polonia Środa - Elana Toruń 2:2** (Wilczyński 69, Ratajczak 90 - Orzeł 42, Aleksander Kowalski 65) **Lech II Poznań - Wda Świecie** (przełożony na 14 października)

FOT. CZESŁAW KOŚCIELSKI

Polonia Środa straciła punkty z Elaną Toruń i choć jeszcze nie przegrała meczu, nie jest już liderem

1. Wikęd Luzino	10	25	30-10
2. Polonia Środa	10	24	29-16
3.Kluczevia Stargard	9	19	19-15
4. Wda Świecie	9	18	15-10
5.Błękitni Stargard	10	15	22-19
6. Lech II Poznań	9	15	17-15
7. KKS Kalisz	9	14	15-10
8. Flota Świnoujście	10	14	15-17
9. Grom Nowy Staw	10	13	27-25
10.Noteć Czarnków	10	13	15-15
11. Bałtyk Koszalin	10	12	12-14
12.Gedania Gdańsk	10	10	23-24
13. Unia Swarzędz	10	10	13-19
14. Kotwica Kórnik	10	10	18-25
15. Chemik Bydgoszcz	10	9	16-21
16. Elana Toruń	10	7	13-21
17. Victoria Września	10	7	11-23
18. Lipno Stęszew	10	5	11-22

eprasa.pl c9e5bdebfa

POZNAŃ MARATON

Jubileuszowy LOTTO 25. Poznań Maraton. Trasa wraca na Stary Rynek

Marta Jarmuszczak

Trasa poznańskiego maratonu po 18 latach ponownie zawita na Stary Rynek. LOTTO 25. Poznań Maraton już w tym tygodniu.

4 października, przypadnie jubileuszowa odsłona poznańskiego maratonu. W tym roku będzie ona wyjątkowa, ponieważ po 18 latach, ponad 42-kilometrowa trasa znowu poprowadzi przez Stary Rynek.

- Pierwsza edycja była o wiele trudniejsza, bo biegliśmy dwa razy przez ulicę Warszawską, a tam jest bardzo duży podbieg. Ta trasa jest więc coraz bardziej turystyczna, widokowa - mówi Artur Kujawiński, który 4 października zaliczy swój 200. maraton w życiu. - Poznań nie jest płaskim miastem, jak np. Kopenhaga, ale jest bardzo ładny turystycznie.

Swoje zmagania biegacze rozpoczną o godz. 9 na ul. Bukowskiej przy MTP, a następnie pobiegną ulicami Roosevelta, Pułaskiego i Aleją Wielkopolską do Sołacza. Po nawrotce w okolicy parku skierują się przez Aleję Armii Poznań, Garbary, Północną, Kutrzeby i Aleje Niepodległości do centrum miasta, na Stary Rynek, a później Plac Ratajskiego i Plac Wolności.

Następnie zawodnicy pobiegną licami Wielką, Mostową, Mostem św. Rocha i Piotrowem, aby dotrzeć nad Maltę i do Ronda Starołęka. Trasa powiedzie też ulicą Hetmańską przez Łazarz, Górczyn, Raszyn, Junikowo i Ławicę na Bukowską. Później biegacze skręcą w Bułgarską, by przebiec przez, odpowiednio zabezpieczoną murawę Enea Stadionu. Ostatnim odcinkiem jest ulica Grunwaldzka, którą zawodnicy dobiegną do mety na Placu Marka na MTP.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Jubileuszowy LOTTO 25. Poznań Maraton już 4 października

- Zaznaczam, że pierwsza część dystansu zawiera dwa duże podbiegi na ulicy Baraniaka i Hetmańskiej, więc do połowy dystansu trzeba zachować rozsądek, nie podpalać się, ale wiadomo, do maratonu się przygotowujemy kompleksowo, z podbiegami, z drugimi wybieganiami, więc kto jest przygotowany, to zachowa siły - tłumaczy Kujawiński. - Ale druga część dystansu, co jest ważniejsze pod względem sportowym, jest już bardziej płaska, bez większych podbiegów. Praktycznie można już przestawić się mentalnie na to, że walczymy już o wynik swój wymarzony wynik. Trasa jest niezła, pod warunkiem, że się zachowa zimną głowę.

Jak co roku, nie zabraknie też stref kibica. Jedna z nich znajdzie się na Starym Rynku, a druga przy ulicy Arciszewskiego, czyli w okolicy 26 kilometra trasy.

- Jest to długa prosta, na której, wsparcie kibiców jest wyjątkowo ważne, bo to już druga połowa dystansu, pojawiają się pierwsze kryzysy i każdy okrzyk kibica jest na wagę złota - mówi Bartłomiej Mikołajczak, przedstawiciel partnera tytularnego Lotto, dyrektor poznańskiego oddziału Totalizatora Sportowego.

Sam maraton poprzedzą imprezy towarzyszące. 2 i 3 października w godz. 10-20 oraz 4 podmienienia od godz. 7.15 do 16 można będzie wziąć udział w Targach Poznań Run Expo w hali nr 3 MTP. W piątek o 18 zaplanowano też zajęcia z jogi na Malcie, a o godz. 22 Before Party w Słodownia Club w Starym Browarze przy ul. Półwiejskiej.

W sobotę, 3 października o godz. 10 wystartuje natomiast Poznań FIVE, a o 14 na Placu Marka na terenie MTP zaplanowano start biegów dziecięcych Phoenix Kids.

Po zakończeniu niedzielnego maratonu ponownie można będzie się wybrać do Słodownia Club, gdzie o godz. 19 zaplanowano After Party.

Opłata za udział w maratonie różni się w zależności od terminu rejestracji. Osoby, które zdecydują się na zapisanie się w okresie od 2 września do 1 października 2026 roku, zapłacą 280 zł. Dla tych, którzy zdecydują się na rejestrację w biurze zawodów 2 i 3 października na MTP, koszt uczestnictwa wzrasta do 320 zł. Pakiety startowe (worek / torba, numer startowy z chipem do pomiaru czasu oraz wyrywana zawieszka na worek szatniowy, agrafki i materiały reklamowe od sponsorów) wydawane będą w piątek, 2 i 3 października w godz. 10-20 w hali nr 3 MTP oraz 3 października od godz. 10 w przypadku Poznań FIVE.

Utrudnienia ruchu

W dzień maratonu, tj. 4 października, Poznaniacy i turyści muszą się liczyć z dużymi utrudnieniami. Zmiany w kursowaniu dotyczyć będą wszystkich linii tramwajowych, kursujących w weekendy. Wprowadzone zostanie 10 dodatkowych, wahadłowych linii tramwajowych. Dodatkowo aż 30 linii autobusowych będzie miało zmienione trasy. Stopniowo, po zwolnieniu konkretnych odcinków, komunikacja będzie wracała do tradycyjnych kursów. Szczeghółowe informacje będą na bieżąco publikowane na stronie internetowej wydarzenia marathon.poznan.pl oraz na stronie ZTM.

FUTSAL

Wiara Lecha Poznań pokonała Legię. I to w Warszawie!

Maciej Lehmann

Pierwsza wygrana nad faworyzowaną Legią Warszawa stało się w sobotę faktem. Beniaminek futsalowej FOGO Ekstraklasy Wiara Lecha Poznań pokonał w stolicy „Wojskowych" 4:2.

Takie zwycięstwa smakują najbardziej! Rywalizacja z czołowymi klubami i futbolowymi markami, była też jednym z motywów powstania sekcji futsalowej Wiary Lecha Poznań. Pierwsza wygrana nad faworyzowaną Legią Warszawa stało się w sobotę faktem. Beniaminek pokonał w stolicy „Wojskowych" 4:2, zaliczając przy tym pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w tym sezonie.

– Mecz Legii Warszawa z Wiarą Lecha Poznań był hitem 6. kolejki futsalowej FOGO Ekstraklasy. Stołeczna drużyna była faworytem, ale goście z Poznania zakończyli ją agresywną grą i świetnie wyprowadzanymi atakami.

Goście mieli nie tylko inicjatywę, ale też kreowali sobie sytuacje strzeleckie. Gdyby nie świetnie broniący bramkarz Legii Dawid Wasążik, prowadzenia Wiary Lecha do przerwy byłoby okazałe.

W pierwszej części Wasążnik jednak skapitulował tylko raz. Było to w 12 min. kiedy Capeda, dobił strzał Ousammy.

Po zmianie stron mecz się wyrównał. Legia szybko wyrównała po strzale Kaki i było 1:1. W 34 min. Poznaniaków znów na prowadzenie wyprowadził świetnie dysponowany Martin Solzi, jednak jeszcze w tej samej minucie wyrównał Lele.

Bohaterem meczu okazał się Marek Kusnir. Bramkarz Wiary Lecha Poznań w 37 min. zdecydował się na strzał z własnej połowy, a piłka po rykoszecie wpadła do bramki legionistów.

Gospodarze w końcówce atakowali ze zdwojoną energią, ale na nic im się to zdało, bo 20 sekund przed końcem Uriel Cepeda, strzelił swojego drugiego gola w tym meczu, ustalając wynik na 4:2 dla Wiary Lecha. Tym samym Poznaniacy odnieśli trzecie zwycięstwo w tym sezonie.

KRÓTKO

Koszykówka

Enea Basket wygrywa w Krośnie

Z tarczą wracają do Poznania zawodnicy Enei Basketu. Sobotni mecz 2. kolejki 1. Ligi Mężczyzn przebiegł po myśli „Ekipy z Fyrtla", która zwyciężyła Miasto Szkła Krosno 107:98. Po dziesięciu minutach było 28:20 dla Poznaniaków. Duet Blanton – Stankowski co rusz nękał defensywę rywali celnymi rzutami z półdystansu. Skuteczny był też Filip Siewruk. W drugiej kwarcie gospodarze się przebudzili się i przez moment nawet wyszli na prowadzenie. Trójki Stankowskiego pozwoliły Basketowi odzyskać przewagę, która do przerwy wynosiła dwa „oczka" (47:45). Po zmianie stron podopieczni Edmundsa Valeiki znów zaczęli grać jak w transie. Sygnał do ataku udanym rzutem z daleka dał Arkadiusz Adamczyk, a za nim poszli też inni Poznaniacy. Na uwagę zasługuje walka na tablicy – goście zgarnęli tego dnia aż 16 zbiórek ofensywnych i konsekwentnie budowali przewagę. Ta pod koniec trzeciej kwarty wynosiła 19 punktów, by w czwartej odsłonie gry wzrosnąć nawet do 25 „oczek" (97:72). W ostatnich pięciu minutach w grę Basketu wdarło się nieco rozluźnienia, ale dobre akcje Stankowskiego i Adamczyka uspokoiły sytuację i nasz zespół mógł cieszyć się z zasłużonego zwycięstwa 107: 98.

Piłka nożna

Znamy termin meczu Lecha Poznań w Pucharze Polski

Polski Związek Piłki Nożnej opublikował dokładny terminarz meczów 1/16 finału STS Pucharu Polski. Lech Poznań swoje spotkanie rozegra w środę, 28 października o 12:30. Rywalem będzie Siarka Tarnobrzeg, a starcie odbędzie się na wyjeździe. Mecz będzie transmitowany w TVP Sport.

Piłka nożna

Remis piłkarek Lecha UAM

Lech Poznań UAM we Wrocławiu rywalizował ze Śląskiem Wrocław i po dwóch golach Michaliny Wiśniewskiej w 11. i 32. minucie zbudował sobie dwubramkową przewagę. Poznanianki miały kolejne okazje, by podwyższyć prowadzenie ale szwankowała skuteczność. Gospodynie jeszcze przed przerwą odrobiły część strat za sprawą Białoszewskiej, a 85 minucie trafiła Joanna Wróblewska i mecz zakończył się remisem 2:2.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

eprasa.pl c9e5bdebfa

SIATKÓWKA

Biało-Czerwoni mistrzami Europy! Polacy zapewnili sobie awans na igrzyska olimpijskie 2028

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarzy zdobyła złoty medal mistrzostw Europy. W finałowym meczu w Mediolanie Biało-Czerwoni pokonali Francję 3:1.

Biało-Czerwoni w piątek w półfinale pokonali Słoweńców 3:0, natomiast Francuzi wygrali 3:1 z Finami. Sobotni pojedynek był powtórką finału ostatnich igrzysk olimpijskich, który w Paryżu Trójkolorowi wygrali 3:0. Oba zespoły spotkały się już także w finale mistrzostw Starego Kontynentu - w 2009 roku w Izmirze Polacy zwyciężyli 3:1 i po raz pierwszy triumfowali w turnieju tej rangi. Drugi raz dokonali tego3 lata temu w Rzymie, pokonując w finale Włochów 3:0.

W pierwszym secie finału oglądaliśmy prawdziwy siatkarski bój, twardą wymianę ciosów, z której z akcją wyszli Biało-Czerwoni. Prowadzenie często się zmieniało, polski zespół wygrał na przewagi 31:29.

W drugim secie „Orły" błyskawicznie objęły prowadzenie, które równie szybko się powiększało. Francuzi byli bezradni wobec znakomitej gry podopiecznych trenera Nikoli Grbicia, przegrywając 19:25.

Chwile słabości, jak się później okazało, Polacy mieli tylko w trzeciej partii, przegranej 20:25. W czwartej gra wyrównana była tylko na początku. Potem przewaga polskiego zespołu rosła z każdą akcją. Sukces w finale został przypieczętowany w znakomitym stylu. Polacy zwyciężyli 4. partię 25:16.

To było najlepsze spotkanie Polaków na tych mistrzostwach Europy. Podopieczni Nikoli Grbicia pokazali wielką klasę i udowodnili, że są siatkarską potęgą, po raz drugi z rzędu najlepszą drużyną Europy.

Polacy, zdobywając złoty medal mistrzostw Europy, wywalczyli 12. medal ME w historii oraz 10. pod wodzą serbskiego szkoleniowca Grbicia. Od kiedy objął on kadrę, ta nie schodzi z podium międzynarodowych imprez.

- Jestem bardzo zmęczony i wzruszony. Graliśmy przed fantastyczną publicznością, której chciałbym bardzo podziękować. Dopingowało nas wielu polskich fanów. To był niesamowity mecz, tym bardziej że zapewniliśmy sobie już awans na igrzyska za dwa lata - powiedział tuż po meczu Bartłomiej Bołądź.

- Dziękuję wszystkim kibicom za wsparcie. Mamy kwalifikację olimpijską i to wszystko dzięki wam - dodał na gorąco Wilfredo Leon.

Zawodnik Bogdanki LUK Lublin został wybrany najlepszym siatkarzem turnieju, otrzymując nagrodę MVP. 33-letni Leon, który otrzymał również nagrodę dla najlepszego przyjmującego, został drugim zawodnikiem w historii z tytułem MVP ME w drugiej edycji z rzędu. Wytypowano także „drużynę marzeń". Z Polaków wyróżnieni zostali też środkowi Bartłomiej Lemański i Szymon Jakubiszak oraz libero Jakub Popiwczak. Za najlepszego trenera uznano serbskiego szkoleniowca Polaków.

FOT. PAP

Biało-Czerwoni zdominowali zakończone w niedzielę ME. Biało-Czerwoni w finale pokonali Francję 3:1 i obronili tytuł z 2023 roku

Brązowy medal w mistrzostwach Europy zdobyła reprezentacja Finlandii. W meczu o trzecie miejsce pokonała Słowenię 3:0 i wywalczyła pierwszy w historii tej imprezy. Dzięki triumfowi reprezentacja Polski już teraz zapewniła sobie uczestnictwo w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku.

FINAŁ MISTRZOSTW EUROPY

FRANCJA - POLSKA 1:3 (29:31, 19:25, 25:20, 16:25)
Francja: Magnin, Brizard, Henno , Huetz, Faure, Clevenot - Diez (libero) oraz Duflos-Rossi, Gueye. **Trener:** Giani.
Polska: Komenda, Leon, Jakubiszak, Bołądź, Fornal, Lemański - Popiwczak (libero) oraz Granieczny, Szalpuk, Semeniuk, Firlej, Sasak. **Trener:** Grbić.
Najwięcej punktów: Henno 20, Faure 18, Gueye 10 - Bołądź 16, Fornal 13, Leon 13, Lemański 12, Semeniuk 10.
Sędziowali: Mokry (Słowacja) - Lot (Włochy).

SIATKÓWKA

Podopieczni Grbicia zdominowali EuroVolley 2026. Poza obroną tytułu zgarnęli większość nagród indywidualnych - aż czterech znalazło się w „zespole marzeń"

Jacek Kmiecik

Polska dwukrotnym mistrzem Europy – pierwszym zespołem od czasu Włochów, które dokonały tego w 2003 i 2005 roku. Biało-Czerwoni obronili tytuł i zdominowali EuroVolley, zgarniając większość nagród indywidualnych.

Wilfredo Leon otrzymał nagrodę dla Najbardziej Wartościowego Zawodnika zawodów (MVP), a Nikola Grbić umocnił swoją pozycję trenera, pod którego wodzą reprezentacja Polski zdobyła 10 medali we wszystkich międzynarodowych zawodach, w których brała udział pod jego okiem. Grbić również, obok Włochów Ferdinando De Giorgiego i Andrei Anastasiego, wygrał EuroVolley jako trener i jako zawodnik reprezentacji Jugosławii.

- Jestem bardzo szczęśliwy, zadowolony i dumny. Nie wiem, kto mnie pytał jakiś czas temu o to, dlaczego prezentujemy się lepiej w Lidze Narodów niż w imprezie docelowej. Chcę tylko przypomnieć, że tak się zdarzyło tylko raz - w zeszłym sezonie, gdy po triumfie w Lidze Narodów zdobyliśmy brąz mistrzostw świata. W innych latach albo zajmowaliśmy w imprezie docelowej wyższe miejsce niż w Lidze Narodów, albo mieliśmy po prostu podwójne złoto - powiedział po finale w Mediolanie serbski trener.

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Najlepsi siatkarze i trener mistrzostw na podium. Od lewej: Grbić, Faure i Brizard, Popiwczak, Lemański, Jakubiszak, Leon i Marttila

- Czasami czuję się jak kibic, bo moi zawodnicy robią niesamowite rzeczy. Muszę im pogratulować wszystkiego, co zrobili na boisku, podejścia i mentalności, jaką pokazali, oraz profesjonalizmu. Zawsze robią wszystko, żeby ta drużyna wygrała. Jestem absolutnie dumny, że jestem trenerem tej drużyny - dodał.

Sami siatkarze zawsze podkreślają wsparcie dla swojego mentora.

- Mój MVP turnieju? Nasz trener. Fantastycznie miesza składem i wykorzystuje potencjał całej naszej drużyny - powiedział przyjmujący Kamil Semeniuk w trakcie tegorocznych mistrzostw Europy.

Leon, poza MVP turnieju, został uznany najlepszym zewnętrznym atakującym/przyjmującym EuroVolley 2026.

W „drużynie marzeń" mistrzostw Europy poza Leonem znalazło się jeszcze trzech polskich siatkarzy - obaj środkowi blokujący Bartłomiej Lemański i Szymon Jakubiszak oraz libero Jakub Popiwczak.

- W ogóle od lat się nie spodziewałem, że będę w „drużynie marzeń", ale zacznijmy od tego, że będę w kadrze. Był taki moment, że ja naprawdę nie miałem nadziei, że wrócę. Dostałem szansę i cieszę się, że wykorzystałem ją do końca, bo kończymy sezon z dwoma złotymi medalami, więc czego chcieć więcej - tłumaczył 30-letni „Leman".

- Podejrzewałem, że Bartek będzie w „drużynie marzeń", ale że ja? Zaskoczenie na pewno jest duże - przyznał z uśmiechem Jakubiszak. - Nie czułem się jako jeden z najlepszych, więc to jest naprawdę fajne wyróżnienie, z którego jestem mega dumny i bardzo się cieszę. Ale najważniejszy dla mnie jest medal, który mam na szyi - dodał.

Najlepszym atakującym został Francuz Theo Faure, rozgrywającym jego rodak Antoine Brizard, a drugim zewnętrznym atakującym/przyjmującym przedstawiciel sensacyjnej Finlandii, która w ćwierćfinale wyeliminowała faworytów Włochów i w meczu o trzecie miejsce pokonała Słowenię 3:0 - Nooa Marttila.

Cichym bohaterem mistrzostw był Kamil Semeniuk, który w półfinale i finale spisał się znakomicie w kluczowych momentach, zmieniając Leona.

- Nie przesadzajmy. Wygraliśmy jako cała drużyna. To był naprawdę ciężki mecz. Każdy dołożył swoją cegiełkę. Ja też miałem okazję pojawić się na boisku, więc jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem dodać coś od siebie do tego tytułu i wywalczenia biletu na igrzyska olimpijskie - powiedział skromnie 30-letni zawodnik Perugii, chwaląc przy tym posunięcie trenera Grbicia:

- Trzeba też przyznać, że ma odwagę. W takim meczu jak finał o bilet na igrzyska olimpijskie zdecydował się na zmianę za Wilfredo Leona, który został MVP turnieju. Trzeba mieć naprawdę dużo odwagi, żeby podjąć taką decyzję - zauważył Semeniuk.

eprasa.pl c9e5bdebfa

KOLARSTWO

Wiadomo, że na naszą Kasię można liczyć. Mamy medal!

Katarzyna Niewiadoma-Phinney wicemistrzynią świata w wyścigu ze startu wspólnego. To 19. medal w historii startów Polaków w MŚ elity

Paweł Wiśniewski

Katarzyna Niewiadoma-Phinney zdobyła srebrny medal kolarskich mistrzostw świata w Montrealu w wyścigu ze startu wspólnego. Na finiszu Polkę wyprzedziła Holenderka Demi Vollering. Trzecie miejsce zajęła Włoszka Elisa Longo Borghini.

Dominika Włodarczyk zajęła bardzo dobre, 8. miejsce. Pozostałe reprezentantki Polski nie ukończyły rywalizacji (Marta Lach, Kaja Rysz i Marta Jaskulska).

Wyścig prowadził z miejscowości Brossard do centrum Montrealu i liczył 180,1 km. Na trasę ruszyło 138 cyklistek.

Do wypadku doszło już po pokonaniu odcinka dojazdowego - na 13-kilometrowej rundzie w mieście usytuowanym nad Rzeką Świętego Wawrzyńca. Panie pokonywały ją ośmiokrotnie, a tempo rosło z okrążenia na okrążenie. Czołówka topniała.

Gdy do mety zostało 38 km, zaatakowała Vollering, próbując powtórzyć swój wyczyn z ubiegłorocznych mistrzostw Europy we Francji, który przyniósł jej po samotnej ucieczce złoty medal (a Niewiadomej-Phinney srebrny).

Tym razem jednak Holenderka, choć miała pół minuty przewagi, została doścignięta 15 km przed metą przez Polkę, Longo Borghini i Francuzkę Juliette Berthet. Zawodniczki były coraz bardziej zmęczone niezwykle długim dystansem i wyczerpującą trasą.

FOT. EAST NEWS

Katarzyna Niewiadoma-Phinney nieznacznie przegrała złoty medal MŚ

Na starcie ostatniego okrążenia Longo Borghini miała 10-sekundową przewagę, zanim doścignęły ją i wyprzedziły Vollering i Niewiadoma.

Dwie wielkie rywalki dojechały razem do ostatniej prostej. W końcu do finiszu zerwała się Polka, ale na ostatnich metrach złapał ją skurcz.

To 19. medal w historii startów Polaków w tej imprezie w konkurencji seniorów (elity), a drugi wywalczony przez zawodniczkę z Ochotnicy Górnej niedaleko Nowego Targu. W 2021 roku w Leuven sięgnęła po brąz.

Na dorobek Biało-Czerwonych składa się siedem złotych krążków, osiem srebrnych oraz cztery brązowe. Piętnaście medali wywalczyli jeszcze przed zniesieniem podziału na zawodowców i amatorów w 1996 roku.

Cztery wywalczyli w wyścigu elity: oprócz dwóch medali Katarzyny Niewiadomej, złoto zdobył Michał Kwiatkowski w 2014 roku w Ponferradzie, a srebro - Zbigniew Spruch w 2000 w Plouay.

KAJAKARSTWO GÓRSKIE

Polka wygrała włoską „Bitwę Pomarańczy"

Paweł Wiśniewski

W malowniczej włoskiej miejscowości Ivrea niespełna 28-letnia Klaudia Zwolińska została mistrzynią Europy w kajakarstwie górskim w konkurencji K1. Tym samym Polka powtórzyła sukces sprzed dwóch lat z Lublany.

W swojej koronnej konkurencji, wicemistrzyni olimpijska w slalomie K1 (2024) oraz mistrzyni świata w slalomach C1 oraz K1 (2025), wyprzedziła zawodniczkę gospodarzy - Lucię Pistoni o 0.99 sekundy i Niemkę Emily Apel o 1.21 sekundy.

Ivrea, słynąca z „Bitwy Pomarańczy" - usytuowana w północno-zachodnich Włoszech, w pobliżu Turynu - okazała się dla Zwolińskiej bardzo szczęśliwa.

- Cieszę się, bo to jedno z moich ulubionych miejsc startowych - wyjaśniła Polka, która w swojej karierze wywalczyła w sumie już dziewięć medali mistrzostw Europy. - Tor jest w centrum miasta, w pięknej okolicy. Bardzo techniczny z elementami, które lubię. Wykorzystałam dobrze swoją technikę.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Prawdziwa królowa kajakarstwa górskiego - Klaudia Zwolińska

Niespełna dobę później zawodniczka KKK Kraków zdobyła kolejne dwa medale - srebrny i brązowy. Najpierw, w próbie czasowej kayak cross lepsza okazała się tylko Brytyjka Kimberley Woods, która wyprzedziła naszą kajakarkę o 0.64 sekundy. Trzecia została sklasyfikowana Lucia Pistoni (strata do zwyciężczyni 0.74 sekundy).

Z kolei w konkurencji cross, Polka musiała uznać wyższość Czeszki Terezy Kneblovej i innej Brytyjki Mallory Franklin.

Zawody we Włoszech były ostatnim akordem sezonu 2026, którego punktem kulminacyjnym były w lipcu mistrzostwa świata w Oklahoma City, gdzie Polacy wywalczyli dwa medale: Michał Pasiut - srebrny w K1 oraz Klaudia Zwolińska - brązowy w C1.

Przypomnijmy, że podczas ubiegłorocznych MŚ w Penrith Polka sięgnęła po trzy medale, zostając pierwszą zawodniczką w historii, która na jednej imprezie tej rangi zdobyła medale w trzech różnych konkurencjach!

TENIS

Azjatycka przygoda naszych tenisistów. Państwo Środka gościnne i wypłacalne

Paweł Wiśniewski

W półfinale turnieju tenisowego WTA 500 – „Singapore Tennis Open presented by BNP Paribas" (1 206 446 dolarów), które organizowało Kallang w Singapurze, Maja Chwalińska przegrała z Kanadyjką Leylah Fernandez 6:1, 4:6, 2:6.

25-letnią Polkę i rok młodszą rywalkę, której rodzicami są Jorge pochodzący z Ekwadoru i Irene (z domu Exevea), posiadająca dwa paszporty: filipiński i kanadyjski, łączy kilka rzeczy.

Obie panie mają w dorobku niespodziewanie osiągnięty wielkoszlemowy finał – Chwalińska w tym roku zagrała o tytuł we French Open, a Kanadyjka już w 2021 roku w US Open. Obie są też leworęczne.

Ich pierwszy w historii mecz – rozgrywany na korcie twardym „Arena OCBC" – lepiej zaczęła zawodniczka klubu BKT Advantage Bielsko-Biała. W pierwszym secie,

Maja prowadziła już 5:0 i zanotowała w nim serię 14 z rzędu wygranych piłek! Kilka minut później zamknęła partię.

Fernandez po spotkaniu przyznała, że choć spodziewała się urozmaiconej gry Chwalińskiej, to i tak miała problem z poradzeniem sobie z jej stylem. Frustracja powodowała, że w pierwszym secie Kanadyjka popełniła aż 21 (słownie: dwadzieścia jeden) niewymuszonych błędów, przy ledwie pięciu zagraniach wygrywających. Polka miała w tej partii tylko cztery niewymuszone pomyłki.

Fernandez o kiepskim starcie szybko zdołała jednak zapomnieć. Drugą partię zaczęła od wygrania dwóch gemów i choć nasza tenisitka później odrobiła stratę, to coraz lepiej grająca rywalka przejęła inicjatywę.

Od wyniku 4:4 znów wygrała dwa gemy i wyrównała stan meczu. Trzeci set to już dominacja Kanadyjki. Od rezultatu 1:1 wygrała cztery gemy z rzędu.

Jak bardzo Kanadyjka poprawiła grę, pokazuje statystyka. W drugim i trzecim secie łącznie miała 26 zagrań wygrywających i 22 niewymuszone błędy. Chwalińska natomiast 13 „winnerów" i 24 niewymuszone błędy.

W Singapurze Polka otrzymała czek na 66 003 dolarów.

Mimo porażki Chwalińska w najnowszym notowaniu rankingu światowego WTA przesunie się z 25. na 21. miejssce, czyli wyrówna swoje najlepsze osiągnięcie w karierze.

Jest o co grać

Jan Zieliński i Brytyjczyk Luke Johnson awansowali do finału debla turnieju ATP 250 – „Chengdu Open" (pula nagród: 1 210 115 dolarów) na kortach twardych w chińskim Chengdu. W półfinale wygrali z niemieckim duetem Jakobem Schnaitterem i Markiem Wallnerem 6:3, 6:2. Mecz trwał równo godzinę.

W spotkaniu o tytuł ich rywalami będzie lepsza z par pomiędzy najwyżej rozstawionymi Francuzami Theo Arribage i Albano Olivetti, a Amerykaninem Robertem Gallowayem i Szwedem Andre Goranssonem.

Na zwycięzców imprezy czeka premia w wysokości 64 020 USD

Najsłabiej w turniejach azjatyckich spisuje się na razie Kamil Majchrzak, który przegrał już w 2. rundzie turnieju ATP 250 – „AITO Hangzhou Open" (pula nagród: 1 039 090 dolaów) na kortach twardych w chińskim Hangzhou 6:7(4), 7:6(5), 2:6 z Chińczykiem urodzonym w mongolskiej rodzinie – Bu Yunchaokete.

Nasz tenisista może liczyć na skromną wypłatę 18 235 dolarów.

FOT. ROSLAN RAHMAN/AFP/EAST NEWS

Maja Chwalińska pomału odzyskuje formę sprzed kilku miesięcy

eprasa.pl c9e5bdebfa

ŻUŻEL

Bartosz Zmarzlik nie zatrzymał Lambo. Brytyjski triumf na Motoarenie w Toruniu

Joachim Przybył

Robert Lambert odebrał mistrzostwo świata Bartoszowi Zmarzlikowi. 230 wyścigów w sezonie i o wszystkim decydował finałowy na Motoarenie w Toruniu z udziałem trzech pretendentów do tytułu.

Nigdy w ponad 20-letniej historii cyklu Speedway Grand Prix nie było takiego turnieju. Zdarzały się sytuacje, że o mistrzostwie świata decydował punkt, ba, raptem rok temu Bartosz Zmarzlik o tyle wyprzedził Brady'ego Kurtza, ale nigdy wcześniej przed ostatnim turniejem trzech zawodników nie dzieliła tak wątła różnica.

Robert Lambert – 142 pkt, Zmarzlik – 141 pkt, Kurtz – 139 pkt: tak wyglądało jeszcze w piątek.

Brytyjczyk swój pierwszy złoty plastron lidera wywalczył dwa tygodnie temu w Vojens, ale nie dane mu było w nim pojechać nawet jednego wyścigu. W sprintach przed turniejem głównym nie pomogła mu znajomość toru na Motoarenie, odpadł w kwalifikacjach. Zmarzlik za to zaliczył z kolei swoje najlepsze sprinty w sezonie (w poprzednich nie zdobył nawet punktu), był drugi i ostatni turniej SGP znowu zaczynał w roli lidera.

Passę początkowo kontynuował w turnieju, w pierwszej serii zdecydowanie pokonał Roberta Lamberta. Potem Brytyjczyk jeździł już fenomenalnie, był bezbłędny. Dzięki temu był najwyżej rozstawiony przed decydującą fazą zawodów, a w finale kluczowe okazało się prawo wyboru wewnętrznego pola startowego.

– To był dobry turniej, dałem z siebie wszystko. W finale ciężko było wyjechać z trzeciego pola. Robert przez cały sezon trzymał wysoki poziom i był na samym szczycie. Wiem, czym jest ciężka praca i rozumiem to, bo sam sześciokrotnie znajdowałem się w takiej samej sytuacji. Dzisiaj miałem kolejną szansę, ale... Może w tym sezonie starczyło tylko na srebro? Myślę, że wielu zawodników również chciałoby teraz być na moim miejscu. Dlatego jestem szczęśliwy. Zdobyłem dziesiąty medal mistrzostw świata, nie marzyłem o tym jako dziecko i wiem, ile musiałem poświęcić, żeby tu być – powiedział Bartosz Zmarzlik po turnieju.

– W kolejnym sezonie będziesz dodatkowo głodny, aby odzyskać tytuł? – padło pytanie.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Bartosz Zmarzlk jako jeden z pierwszych pospieszył z gratulacjami

– Zawsze jestem głodny! – odparł nasz mistrz, któremu jednego złota brakuje, aby zostać najbardziej utytułowanym żużlowcem w dziejach.

Część apetytu zaspokoił jeszcze w Toruniu. – Wreszcie teraz zjem coś porządnego – rzucił, wychodząc ze stadionu, już wyraźnie rozluźniony i znowu uśmiechnięty.

A srebrny medal Zmarzlik trafi wkrótce na aukcję na rzecz ciężko chorej 2-letniej Laury.

Robert Lambert też był w Toruniu fetowany. Tu mieszka od dawna, od 2021 roku startuje w barwach „Aniołów", z którymi właśnie przedłużył kontrakt na trzy kolejne lata. Znalazł tutaj żonę Julię, z którą na dniach spodziewają się pierwszego dziecka.

– To jakbym świętował mistrzostwo świata w swoim domu. Nie planowałem złota, nawet się go nie spodziewałem przed sezonem, to po prostu wyszło naturalnie. Żużel jest jak układanka: jeśli brakuje kilku elementów, nie rozwijasz się. Nam z całym teamem udało się poskładać wszystko w całość i sprawić, by działało – powiedział Lambert.

Na czwartym miejscu w Toruniu zakończył turniej Patryk Dudek i dzięki temu utrzymał się w cyklu na kolejny sezon. Pojedzie o mistrzostwo świata w 2027 roku także Kacper Woryna dzięki wysokiej lokacie w Grand Prix Challenge, szansę ma jeszcze Maciej Janowski, jeśli wygra cykl Speedway Euro Championship.

Promotor Speedway Grand Prix, Mayfield Sports Events Ltd, ogłosił w Toruniu kalendarz na sezon 2027. Toruńska Motoarena będzie gospodarzem eliminacji 25 września, ale traci miano finału cyklu na rzecz podwójnego turnieju w Adelaidzie, Australia wraca więc do kalendarza po kilku latach przerwy. 15 maja czeka nas turniej Grand Prix Polski na PGE Narodowym, a 3 lipca zawody na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

Grand Prix Polski w Toruniu: 1. Lambert (Wielka Brytania) 17 (2,3,3,3,3,3), 2. Kurtz (Australia) 15 (3,0,1,3,3,3,2), 3. Zmarzlik (Polska) 16 (3,2,2,2,3,3,1), 4. Dudek (Polska) 12 (1,3,2,3,3,0), 5. Bewley (Wielka Brytania) 12 (1,2,3,3,1,2), 6. Madsen (Dania) 10 (3,1,3,0,2,1), 7. Jensen (Dania) 9 (0,3,3,2,0,1), 8. Lindgren (Szwecja) 9 (2,1,1,1,2,2), 9. Fricke (Australia) 7 (3,0,1,1,2,0), 10. Doyle (Australia) 6 (1,1,2,2,0,0), 11. Woryna (Polska) 6 (1,2,w,1,2), 12. Kubera (Polska) 5 (0,3,2,0,0), 13. Thomsen (Dania) 5 (2,2,d,0,1), 14. Parnicki (Ukraina) 4 (2,0,0,2,0), 15. Lebiediew (Łotwa) 3 (0,1,0,1,1), 16. Pawełczak (Polska) 2 (0,0,1,0,1).

Klasyfikacja końcowa: 1. Lambert 162 pkt, 2. Zmarzlik 160 pkt, 3. Kurtz 157 pkt, 4. Jensen 111 pkt, 5. Dudek 103 pkt, 6. Madsen 100 pkt, 7. Fricke 97 pkt, 8. Woryna 95 pkt...14. Kubera 44 pkt, 19. Janowski 11 pkt, 23. Pawlicki 6 pkt, 25. Pawełczak 3 pkt.

PIŁKA RĘCZNA

Dwie porażki w turnieju w Chebie przed mistrzostwami Europy

Jacek Kmiecik

Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych w ramach przygotowań do grudniowych mistrzostw Europy, które odbędą się między innymi w Polsce, zagrała w turnieju w czeskim Chebie.

Polki po konsultacji w Szczyrku wzięły udział w jednym ze sprawdzianów przed EHF Euro w towarzyskim turnieju w Chebie, gdzie zagrały ze Słowenią, gospodyniami imprezy - Czeszkami i drugą drużyną Norwegii.

W środę, 23 września, Polki przegrały ze Słowenkami 28:29 (16:14). Była to druga porażka Biało-Czerwonych w siódmej konfrontacji ze Słowenią. Podopieczne Arne Senstada miały ponad 30 sekund na ostatnią akcję, ale Monika Kobylińska zgubiła piłkę w ataku. Gorycz porażki osłodził nieco dorobek Magdy Balsam, która zdobyła trzy gole i dzięki temu przekroczyła barierę 300 trafień w kadrze. Niepokój wzbudziła kontuzja rozgrywającej Karoliny Kochaniak, która musiała opuścić parkiet z powodu skręcenia stawu skokowego.

- To jest jeszcze czas szlifowania poszczególnych elementów gry. Na pewno w miarę zbliżania się mistrzostw dreszczyk emocji się pojawi. Teraz najważniejsze jest, żeby jak najlepiej wykorzystać ten czas, który nam pozostał - zaznaczyła Kochaniak, zdobywczyni 152 bramek w 66 występach kadry, która po sześciu latach gry w KGHM Zagłębiu Lubin przeniosła się tego lata do rumuńskiego CSM Brasov.

W drugim meczu w piątek, 25 września, Polki bez kontuzjowanej Karoliny Kochaniak poniosły porażkę z Czeszkami 25:27 (9:10). Było to 30. bezpośrednie spotkanie obu drużyn, po którym bilans dalej jest korzystny dla Polek (12-7-11). Najlepszą w polskim zespole była prawa rozgrywająca Monika Kobylińska, która zdobyła 7 bramek.

W niedzielnym meczu pokonały Norwegię B 32:30 (17:13).

W sobotę, 24 października, Polki zmierzą się w towarzyskim spotkaniu z Islandią w Arenie Katowice.

KRÓTKO

Siatkówka

Triumf ŁKS w turnieju Gigantów Siatkówki

Siatkarki ŁKS Commercecon Łódź okazały się najlepsze w turnieju Giganci Siatkówki, który został rozegrany w Twardogórze, wygrywając w finale z DevelopResem Rzeszów 3:1 (25:22, 20:25, 25:21, 25:19). Trzeci był Zeren Spor Kulubu, a czwarty HAOK Mladost Zagrzeb.

Sporty motorowe

Silna polska ekipa na starcie Rajdu Maroka

Prologiem w Agadirze rozpocznie się dzisiaj Rajd Maroka - czwarta runda terenowych mistrzostw świata. Uczestnicy pokonają ponad 2,5 tysiąca kilometrów od Atlantyku po Saharę. W rajdzie wystartuje liczna polska ekipa, na czele z rodziną Goczałów w klasie samochodów Ultimate i coraz lepiej radzącym sobie w światowej czołówce motocyklistą Konradem Dąbrowskim. Oprócz nich samochodem pojadą Tomasz Baranowski i Konrad Dudziński oraz Włodzimierz Grajek i Jacek Czachor. W klasie lekkich pojazdów challenger wystartują Adam Kuś i Maciej Giemza, Grzegorz Brochocki i Grzegorz Komar oraz Edward Ruszczyc i Krzysztof Kubiś, a w rywalizacji motocyklistów Sławomir Sypień, Tomasz Orwat i Marek Halamunda.

Lekkoatletyka

Maraton Warszawski dla Kibora i Vindics-Toth

Kenijczyk Stephen Kibor (na zdjęciu) czasem 2:09.19 wygrał 48. Maraton Warszawski z certyfikatem World Athletics Elite. Najszybszą kobietą była Lili Anna Vindics-Toth, która poprawiła rekord Węgier 2:24.48. Najlepszym Polakiem był Dariusz Boratyński, który czasem 2:19.20 zajął dziewiąte miejsce.

Glinka pobiła rekord Polski w półmaratonie

32-letnia Elżbieta Glinka czasem 1:08.47 pobiła rekord Polski w półmaratonie w Gdańsku. To wynik o 31 sekund lepszy od poprzedniego rekordu, który od 2021 roku należał do Karoliny Nadolskiej - 1:09.18. Glinka była najszybszą kobietą i zajęła 4. miejsce w klasyfikacji generalnej. Otrzymała premię 100 tysięcy zł za ustanowienie rekordu kraju. 11 stycznia w Walencji pobiła też rekord Polski na 10 km - 31.47.

FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

eprasa.pl c9e5bdebfa

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia"
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011588823

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 24 września 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 z późn. zm.)

zawiadamiam

o wydaniu dnia 14 września 2026 r. postanowienia prostującego decyzję Starosty Poznańskiego nr 23/2026 z dnia 2 lipca 2026 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Armii Poznań w Swarzędzu i Zalasewie między ul. Planetarną, a Kórnicką oraz rozbudowa ulicy Kórnickiej w Zalasewie (znak sprawy: WD.6740.87.2025.ST).
Na niniejsze postanowienie służy stronie zażalenie do Wojewody Wielkopolskiego. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem organu, który wydał postanowienie, w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia stronie.
W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **28.09.2026 r.,** tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.
Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią postanowienia w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61-8410-796), w godzinach pracy Urzędu.
Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl

REKLAMA 0011588811

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z dnia 28 września 2026 r.

zawiadamiające o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 z późn. zm.),

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego, prowadzonego na wniosek inwestora – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w sprawie wydania decyzji o zmianie decyzji o pozwoleniu na budowę nr 64/Z/20 wydanego 7 września 2020 r. (znak: IR-V.7840.3.47.2020.6) dla inwestycji pn. „Przebudowa linii kolejowej na odcinku 1.3 Linia kolejowa nr 395 od km 7.827 do km 8.625; w ramach zadania inwestycyjnego pn. *Opracowanie dokumentacji projektowej na roboty budowlane wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu pn.: Prace na obwodnicy towarowej Poznania".*
Zmiana obejmuje przebudowę istniejącego wiaduktu kolejowego w km 8.179 (w projektowanym km 8.087) linii kolejowej nr 395 zamiast remontu, na nieruchomościach oznaczonych geodezyjnie w ewidencji gruntów jako działki o nr ewid. 13/2, 8/2, ark. mapy 11, obręb 0050 Naramowice, jedn. ewid. 306401_1 Miasto Poznań.
Zawiadamiam, że **publiczne obwieszczenie następuje z dniem 28 września 2026 r.** Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Urzędu Miasta Poznania oraz w prasie lokalnej.
Na podstawie art. 10 Kpa, przed wydaniem decyzji, strony postępowania mogą uzyskać informację o przebiegu postępowania oraz o możliwości zapoznania się z aktami sprawy telefonicznie pod numerem 61 854-15-89 (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00). W toku postępowania strony mogą składać wnioski, uwagi lub zastrzeżenia pocztą tradycyjną bądź za pośrednictwem platformy e-Doręczenia.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, winyle, got. 604118772

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

STOLARSKIE

TAPICER 502113808 tanio 618105107

AUTOREKLAMA
strona podróży
Piąta strona świata
stronapodrozy.pl

REKLAMA 0011588967

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta i Gminy Szamocin
ogłasza drugie przetargi ustne nieograniczone
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w Lipie

Poz. 1 Działka nr 368/9 o pow. 851 m², zapisana w KW PO1H/00019128/5
Cena wywoławcza wynosi: 29.000,00 zł netto
Wadium wynosi: 2.900,00 zł
Termin i miejsce przetargu: 2 listopada 2026 r. godz. 10:00, Urząd Miasta i Gminy w Szamocinie, Plac Wolności 19, sala nr 18, I piętro.

Poz. 2 Działka nr 368/10 o pow. 839 m², zapisana w KW PO1H/00019128/5
Cena wywoławcza wynosi: 28.600,00 zł netto
Wadium wynosi: 2.900,00 zł
Termin i miejsce przetargu: 2 listopada 2026 r. godz. 10:30, Urząd Miasta i Gminy w Szamocinie, Plac Wolności 19, sala nr 18, I piętro.

Pierwsze przetargi nieograniczone na sprzedaż przedmiotowych nieruchomości, które odbyły się 7.05.2026 r. zakończyły się wynikiem negatywnym.

Nieruchomości nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nimi. Do cen osiągniętych w przetargu dolicza się podatek VAT w wysokości 23%.

Dla wymienionych działek brak jest aktualnego planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z obowiązującym Planem Ogólnym Gminy Szamocin uchwalonym Uchwałą nr XXIV/225/26 Rady Miejskiej w Szamocinie z dnia 20 sierpnia 2026 r., teren działek przewidziany jest jako Strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową jednorodzinną (oznaczona na rys. planu SJ).

Działki posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej – droga gminna (dz. nr 367). Dla terenu dz. nr 368/9, nr 368/10 ustalone zostały warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego dla każdej z nich.
Realizacja inwestycji na działce nr 368/9 będzie wymagała wydania decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów rolnych z produkcji rolniczej.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wyżej wysokości przelewem na konto Urzędu Miasta i Gminy w Szamocinie – BS Chodzież O/Szamocin nr **39 8945 0002 3900 0101 2000 0020** z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby środki pieniężne znalazły się na koncie Urzędu Miasta i Gminy w Szamocinie najpóźniej w dniu **27 października 2026 r.**

Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu na podane wyżej nieruchomości. **Na dowodzie wniesienia wadium należy umieścić dopisek wskazujący oznaczenie geodezyjne działki, której ono dotyczy.**

Wadium wpłacone przez osoby, które nie wygrały przetargu, zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu, a osobie, która przetarg wygrała, wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium nie podlega zwrotowi, gdy osoba, która wygrała przetarg, uchyli się od zawarcia umowy. Cena osiągnięta w przetargu będzie wymagalna w całości do dnia zawarcia notarialnej umowy sprzedaży. Kandydat na nabywcę zostanie powiadomiony o terminie zawarcia umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Koszty zawarcia umowy sprzedaży ponosi nabywca.

Sprzedaż nieruchomości odbywa się według stanu uwidocznionego w ewidencji gruntów i budynków. Gmina nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne późniejsze zmiany powierzchni czy klasyfikacji gruntów na skutek prowadzenia prac geodezyjnych.

Organizator przetargu, w przypadku wystąpienia uzasadnionych przyczyn, zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu, informując o tym niezwłocznie we właściwej formie dla ogłoszenia przetargu.
Informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Szamocinie, tel. (67) 28-48-003 wew. 17, pok. nr 17 – w godzinach urzędowania.

Ogłoszenie wywieszono:
- **na tablicy informacyjnej Urzędu na terenie Miasta Szamocin**
- **na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Szamocin oraz opublikowano:**
- **na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Szamocin**
- **w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Szamocin**

Szamocin, dnia 25 września 2026 r.

Burmistrz Miasta i Gminy Szamocin
Jarosław Kołak

eprasa.pl c9e5bdebfa

0011588717

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Taty

prof. dr. hab.

Andrzeja Mackiewicza

Koleżance

dr n. med.

Małgorzacie Mackiewicz-Wysockiej

oraz Rodzinie

składają

prof. dr hab. n. med. Aleksandra Dańczak-Pazdrowska
wraz z pracownikami
Kliniki Dermatologii USK w Poznaniu

0011589429

Pani

Annie Litowczenko-Mackiewicz

Sędziemu
V Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego
Poznań – Nowe Miasto i Wilda
w Poznaniu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teścia

składają

Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor,
Sędziowie i Pracownicy
Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda
w Poznaniu

REKLAMA 0011588448

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Września
informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy we Wrześni, ul. Ratuszowa 1 oraz na stronie internetowej urzędu (www.wrzesnia.pl) został zamieszczony wykaz z 22 września 2026 r. w sprawie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

0011588898

Składam serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy dnia 11 czerwca 2026 roku dzielili ze mną ból
i brali udział w uroczystościach pogrzebowych
mojego Męża

ś†p

Czesława Andruszko

Głęboką wdzięczność wyrażam wobec władz rektorskich
oraz społeczności akademickiej UAM w Poznaniu
za obecność i słowa pożegnania.

Wyrazy podziękowania kieruję także do muzyków i solistów
za piękną i podniosłą oprawę muzyczną.

Serdecznie dziękuję Wujkowi Wojtkowi
za nieocenioną obecność.

Przy tej okazji okazuję szacunek wobec lekarzy
z ośrodków poznańskich i warszawskich,
dziękując za wieloletnią profesjonalną
i pełną empatii opiekę.

Wdzięczna za każde dobre słowo,
intencje mszalne i piękne kwiaty.

R.I.P.

Kochany Czesiu,
na zawsze w moim sercu

Hania

REKLAMA 0011589171

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POZNAŃSKIEGO

o wniesieniu odwołania od decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311),

zawiadamiam

o wniesieniu odwołania od decyzji Starosty Poznańskiego z dnia 24 sierpnia 2026 r. nr 29/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: Zrównoważona mobilność miejska w metropolii Poznań – Golęczewo i Zielątkowo – budowa ścieżki rowerowej pomiędzy Golęczewem a Zielątkowem, etap I – budowa drogi dla pieszych w Golęczewie (WD.6740.37.2026.ST).

Informuję, że zgodnie z art. 11g ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 133 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, odwołanie wraz z aktami sprawy zostało przesłane do Wojewody Wielkopolskiego.

Z treścią odwołania można zapoznać się w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (I piętro, pokój 406, tel. 61/84-10-796), w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

❍ bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19,
czynne **pn. - pt. 8.00 - 16.00**
tel. **61 866 66 81, 502 499 742**

❍ drogą mailową:
nekrologi@glos.com

❍ poprzez Internetowe
Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

❍ w zakładach pogrzebowych
współpracujących
z „Głosem Wielkopolskim"

www.nekrologi.net

0011589056

Z głębokim żalem żegnamy

Tadeusza Osika

Wybitnego trenera lekkiej atletyki,
działacza sportowego oraz wykładowcę akademickiego.

Przez lata związanego
z poznańskim środowiskiem sportowym,
byłego wiceprezesa PZLA,
trenera olimpijczyków
oraz wychowawcę wielu pokoleń sprinterów.

Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek życzliwy,
ceniony i oddany sportowi.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia
składa

Departament Sportu i Turystyki
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Wielkopolskiego

REKLAMA 0011589156

BURMISTRZ GMINY RAWICZ

informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Rawicz przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 21 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) został wywieszony w dniu 25 września 2026 r., na okres 21 dni, **wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy lokalu użytkowego (garażu), któremu przysługuje pierwszeństwo w jego nabyciu**, położonej w Rawiczu przy ul. S. Mikołajewicza, oznaczonej w operacie ewidencyjnym jako **działka gruntu nr 501/7 o pow. 0,0021 ha,** zapisanej w księdze wieczystej PO1R/00028408/7.

eprasa.pl c9e5bdebfa

PROGRAMOWO

G. 16:40

Rodzina Połanieckich

TVP Kultura

Ekranizacja powieści Henryka Sienkiewicza opowiada historię miłości Stanisława Połanieckiego i pięknej Maryni Pławickiej. „Rodzina Połanieckich" to powieść pisana z potrzeby serca, w której mówi się o honorze, godności, o wielkiej trudniej miłości – tak jak je pojmowali ówcześni ludzie. Jest wiosna 1893 roku. Trzydziestoparoletni Stanisław Połaniecki, potomek zamożnej rodziny ziemiańskiej, po studiach za granicą wraca do kraju. Zamierza zająć się kupiectwem jako współwłaściciel Domu Bankowo-Handlowego. Gromadząc niezbędny kapitał, postanawia odebrać pieniądze pożyczone przed laty dalekiemu krewnemu, panu Pławickiemu. Przybywa do Krzemienia, majątku rodowego Pławickich, gdzie poznaje córkę gospodarza, uroczą pannę Marynię. Między młodymi nawiązuje się nić sympatii.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Marta i Tomek otrzymują zgłoszenie od dziecka. Na miejscu znajdują ranną kobietę z urojeniami z którą są dwie córki. Pojawia się mąż kobiety i ojciec dziewczynek, ale pacjentka kategorycznie nie chce, żeby mąż się do nich zbliża, a dzieci się go boją. Pacjentka trafia na SOR a wyniki wskazują, że brała narkotyki. Kobieta próbuje uciec i prosi Martę o pomoc, bo twierdzi, że nigdy nic nielegalnego nie zażyła. Na SOR trafia kobieta z bólem brzucha, którą przyjmuje dr Anna Knapik. Daria Bursztyn czuje się zmęczona jako młoda mama. Krzysztof oferuje, że się do niej wprowadzi. Tego dnia są urodziny Julci, wnuczki Krzysztofa. Wszyscy razem z Danielem bawią się w sali zabaw, ale Łukasz nie czuje się dobrze, widząc Asię z Danielem razem, szczęśliwych. Asia ponawia temat rozwodu. Krzysztof prosi Łukasza, aby przyjął go do szpitala.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Smolny umawia się z Gwiazdą – znienacka pojawia się też Nowak, który ma ważny i mocny temat o dilerach. Igor przeprasza szefa za to, że go kiedyś obraził. Gwiazda stwierdza, że byłby idiotą, gdyby go z powrotem nie zatrudnił... Nowak zaczyna działać – przekonuje Leona, żeby pomógł mu dopaść Szarego, dilera Julki. Chłopak spotyka się z przestępcą, żeby nagrać handel narkotykami... Ilona i Baliszewski spotykają się z Bożydarem i jego żoną. Milena ma swoje pomysły na ich wspólny projekt na dachu Wspólnej. Proponuje fit bistro z dietetycznym jedzeniem, zamiast włoskiej restauracji. Adrian słucha jej z zaciekawieniem a wkurzona Zdybicka... wychodzi! Tymczasem na dziedzińcu Wspólnej rozpoczyna się remont – matka Brygidy chce to wykorzystać! Włodek jest zdenerwowany – Elena nie pojawia się w barze z ich zamówieniem. Gdy w końcu oddzwania do Doroty, okazuje się, że odcięto jej prąd. Kobieta przyznaje się, że jest zadłużona, ale kiedy Zakrzewska proponuje jej pomoc mówi, że nie chce litości. Niespodziewanie, między kobietami dochodzi do ostrej wymiany zdań!

G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Szesnastolatka zastaje szokujący widok: jej ojciec jest zakrwawiony i zabarykadowany, a w budynku policyjni detektywi znajdują zwłoki matki dziewczyny. Okoliczności sugerują, że to jej mężczyzna jest sprawcą, ale on stanowczo zaprzecza. Kto jest zabójcą i jakie okoliczności doprowadziły do tej tragedii? Tymczasem Zosia i Bartosz szukają mieszkania. Znajdują wyjątkowo korzystną ofertę, ale Zosia ma wątpliwości co do uczciwości ogłoszeniodawcy.

G. 19:30

Panna młoda

TVP Kobieta

Doskonała okazja do obejrzenia od 1. odcinka hitu głównej anteny TVP. Serial opowiada o Hancer, osieroconej kobiecie gotowej na wszystko, by poprawić los swojego chorego brata. Zgadza się nawet na zaaranżowane małżeństwo z Cihanem, spadkobiercą bogatego rodu. Tak zaczynają się problemy.

G. 17:55

Detektywi

TVN

Młoda dziewczyna prosi detektywów, Annę Potaczek i Katarzynę Kowalik, o pomoc bezdomnej kobiecie, mieszkającej w piwnicy jej bloku. Nastolatka jest świadkiem napaści i porwania kobiety. Potaczek dociera do gabinetu stomatologicznego, którego wizytówkę miała poszukiwana. Okazuje się, że prowadzący go ortodonta jest mężem bezdomnej, ale wypiera się znajomości z nią.

eprasa.pl c9e5bdebfa

KRZYŻÓWKA NR 149

Poziomo:
1) japoński konkurent Yamahy,
5) chrust do rozpalania ognia,
9) Myszka z kreskówki Walta Disneya,
10) afrykańska owca grzywiasta,
12) w portfelu Hiszpanki,
14) … of London, historyczna twierdza,
15) górnik na przodku,
17) atrybut marszałka Sejmu,
18) teatr w naszej stolicy,
21) potoczna, błędna nazwa grochodrzewu,
23) najmniejsza moneta w portfelu Polki,
28) powieść Astrid Lindgren o dziewczynce – „dziecku lasu”,
29) groźna choroba oczu, glaukoma,
32) twierdza broniona przez wojska księcia Jeremiego Wiśniowieckiego,
36) ozdobna roślina doniczkowa, howea,
37) grzyb jadalny o lepkim kapeluszu,
38) węgierka lub renkloda,
39) wyrasta z pnia kasztanowca,.
40) wyrób ludowego artysty.

Pionowo:
1) sękaty kij w ręku żebraka,
2) namiot Indianina z Ameryki Północnej,
3) szeroka, długa wstęg,
4) Baltazar lub Małgorzata,
5) cztery kąty i … piąty,
6) część wstępna powieści,
7) jezioro na Wybrzeżu Słowińskim,
8) aprobata po udanym występie aktora,
11) skrzynka w lokalu wyborczym,
13) element końskiej uprzęży,
16) światło rzucane przez latarnię,
19) ryba z rodziny śledziowatych,
20) tarantula lub ptasznik
22) spiętrza wodę w rzece,
24) odprowadza deszczówkę z dachu,
25) woreczek na denary, kabza,
26) rosyjska zupa rybna,
27) Winnetou dla swoich,
29) premiowana znakiem Q,
30) wyjaśnia symbole z nocnych wizji,
31) żołnierz ciężkiej jazdy,
33) przezroczysta część ptasiego jaja,
34) rycerz z francuskiego eposu,
35) wzorzysty materiał o dzianinowym splocie.

AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 148

Ż	■	G	■	K	O	K	S	■	■	K	A	R	P	■	D	■	O	
A	R	I	E	L	■	W	A	R	H	O	L	■	R	E	Ż	I	M	
R	■	G	■	A	M	O	L	■	■	T	E	B	Y	■	O	■	O	
G	L	A	N	S	■	T	O	C	Z	E	K	■	M	A	N	E	T	
O	■	N	■	E	T	A	N	■	■	R	O	P	A	■	K	■	K	
N	A	T	U	R	A	■	I	B	I	S	■	U	S	T	A	W	A	
■	P	■	M	■	B	■	K	■	■	K	■	L	■	R	■	I	■	
D	O	L	I	N	A	P	I	Ę	C	I	U	S	T	A	W	Ó	W	
■	R	■	A	■	K							A	■	N	■	R	■	
S	T	A	R	K	A							R	A	S	Z	Y	N	
Z	■	N	■	S	■							■	L	■	B	■	O	
P	I	E	W	I	K							M	E	L	A	N	Ż	
U	■	M	■	Ą	■							■	J	■	R	■	Y	
L	L	O	Y	D	■							■	K	W	A	R	C	
A	■	N	■	Z	A	W	I	A	D	O	W	C	A	■	Ż	■	E	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

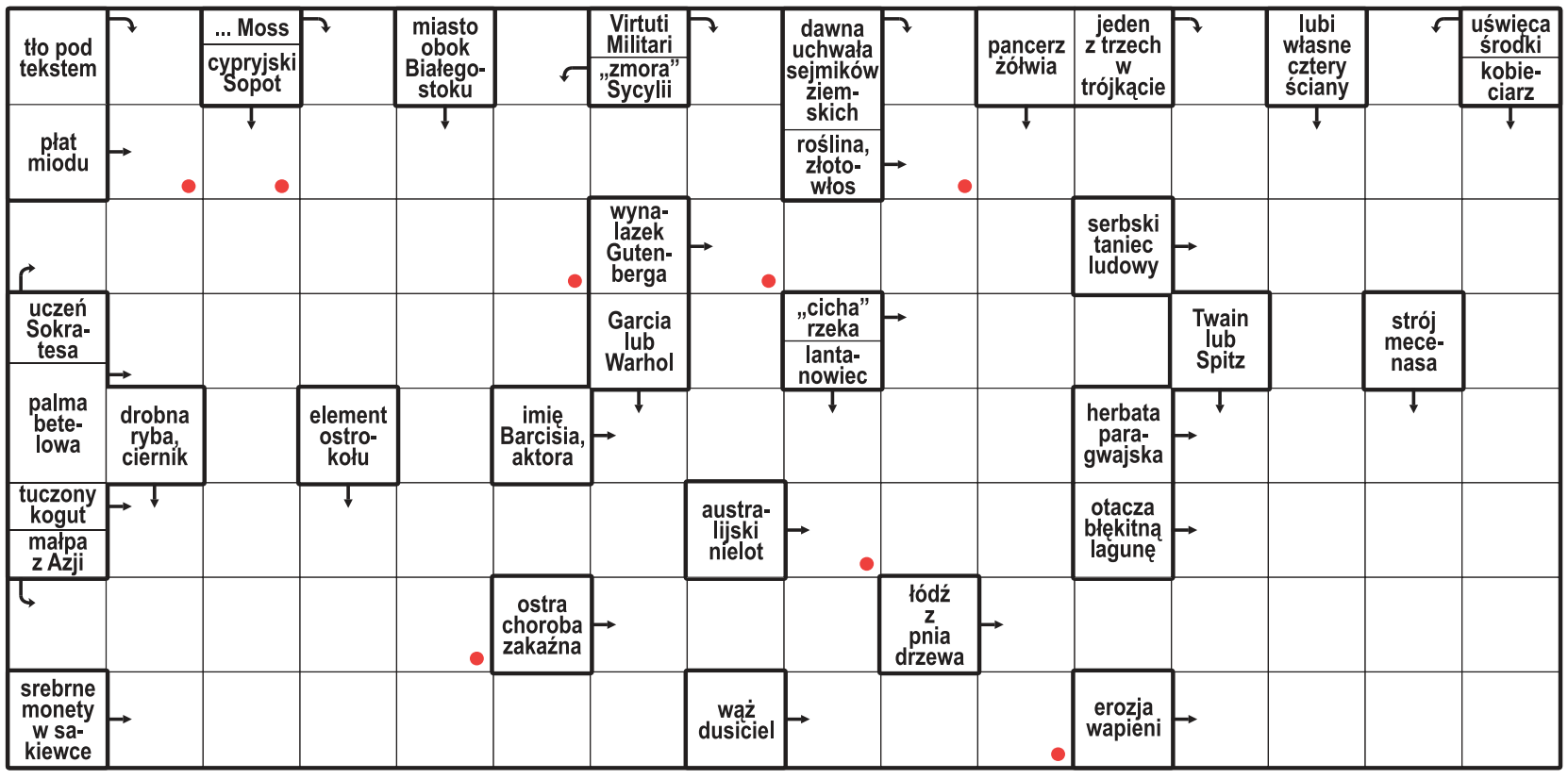

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PLANDEKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że cierpliwość pomoże uniknąć błędów.

Ryby (19.02 - 20.03)
Rytm dnia sprzyja ważnym decyzjom. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz czas na przyjemności.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi skupienie, bo jedno zdanie może wiele zmienić.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie ulgę i przywróci spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją i ruszyć z ważnym planem.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek ułatwi Ci działanie. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje skupić się na jednym zadaniu.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie odkładaj trudnej rozmowy. Horoskop dzienny mówi, że słowa pomogą znaleźć wyjście dla wszystkich.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci dobry kierunek. Horoskop na dziś sugeruje zaufać sobie, ale sprawdzać fakty.

Waga (23.09 - 22.10)
Sprzyja Ci odwaga. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że pewna propozycja może otworzyć nowe drzwi.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by nie zmieniać planu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Pojawi się inspirujący pomysł. Horoskop na dziś radzi zapisać go i wrócić do niego w dogodnym czasie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zwolnij tempo. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobna przyjemność poprawi Ci dziś humor.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Najlepsze firmy
Regionu
2025

4.
edycja

Złota Setka *Wielkopolski*

GŁOS WIELKOPOLSKI

eprasa.pl c9e5bdebfa

ORGANIZATOR

GŁOS WIELKOPOLSKI

PARTNER GŁÓWNY

WIELKOPOLSKA | SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

SPONSOR GENERALNY

ERSTE Leasing

SPONSOR

Poznań AIRPORT

PARTNERZY

POWIAT POZNAŃSKI

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

pwc

LEVELLY.AI®

STENA RECYCLING

Grant Thornton

KRJ DISPLAY

PARTNERZY MERYTORYCZNI

UNIWERSYTET EKONOMICZNY W POZNANIU

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

UNIWERSYTET PRZYRODNICZY W POZNANIU

Wielkopolski Związek Pracodawców

WIELKOPOLSKI KLUB KAPITAŁU WKK

WIELKOPOLSKA IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

PRACODAWCY RP WIELKOPOLSKA

OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZY

dun & bradstreet

OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY

ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Złota Setka Wielkopolski

REDAKCJA

Redaktor naczelny:
Leszek Waligóra

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa,
tel. 22 201 41 00
www.polskapress.pl

Prezes Makroregionu Wielkopolska, Kujawsko-Pomorskie:
Marek Ciesielski

Dyrektor Centralnego Biura Reklamy:
Witold Trzciński

Projekt graficzny, dyrektor artystyczny:
Tomasz Bocheński

Dział wydawniczy:
Izabela Marciniak

Produkcja:
Dorota Czerko

Druk:
MAXMEDIA DEVELOP Sp. z o.o.

Reklamy na stronach:
7, 9, 13, 15, 17, 19, 21, 24, 25, 32, 33, 41, 42, 44, 45, 46, 48

Materiał informacyjny:
5, 23, 28, 29, 36, 37, 39, 47

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i nie zwraca materiałów niezamówionych. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk i wykorzystywanie w jakiejkolwiek innej formie bez pisemnej zgody zabronione.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Edytorial

AUTOR: Leszek Waligóra

Poznajcie nasze złote firmy

Biznesowi tego mówić nie trzeba, ale może warto uświadamiać politykom. A jeśli nie im - to nam wszystkim. Największe polskie firmy wcale nie okupują Warszawy. Bo poza stolicą jest kilka regionów, gdzie naprawdę nie tylko robi się pieniądze, ale potęgę polskiej gospodarki. I Wielkopolska jest tego najlepszym przykładem.

Leszek Waligóra,
red. naczelny Głosu Wielkopolskiego

Najwyższa kategoria Złotej Setki Wielkopolski, to firmy z przychodami powyżej miliarda złotych. Wykreślamy z niej instytucje publiczne. I nawet po tym wykreśleniu mamy 72 przedsiębiorstwa. W ubiegłorocznym rankingu, uwzględniającym wyniki za rok 2024, było takich przedsiębiorstw 56. Jak tak dalej pójdzie to za rok, może za dwa, liczba tych największych przekroczy setkę.

I jeśli polskiej gospodarce nie przytrafi się niespodziewany krach, to łączny przychód liderów naszego rankingu przekroczy pół biliona złotych. Już dziś, licząc wyniki za rok 2025 - to ponad 422,5 miliarda złotych. A mówimy tylko o 72 przedsiębiorstwach. Za ich plecami jest jeszcze ranking Pretendentów - firm o przychodach między 500 milionów a 1 miliardem złotych. Są Rywale - między 200 a 500 mln zł. I Konkurenci - miedzy 200 a 50 mln złotych. Nawiasem mówiąc: ranking Rywali, z którego publikujemy tylko 100 firm, jest fenomenem wielkopolskiej gospodarki. Z punktu widzenia kraju, to średniacy. Ale my takich średniaków mamy 264. Rzecz niemal w kraju niespotykana. Większość z tych firm co roku rośnie. Nie wszystkie przekroczą umowną granicę miliarda złotych przychodów. Z różnych względów. Czasem nie taki mają profil działalności. Czasem, w miarę wzrostu, podzielą się na mniejsze spółki, zmienią właścicieli, ale bardzo rzadko - znikną w rynku. I bardzo rzadko zmienią siedzibę. Firmy, które wyrosły z Wielkopolski, tutaj już zostają. Nawet jeśli stają się europejskimi liderami. Bo warszawski adres wcale nie jest bardziej prestiżowy.

Na co ten wielkopolski boom gospodarczy się przekłada? A choćby na najniższe bezrobocie w kraju. Na migrację zarobkową - do Wielkopolski, również z innych regionów kraju. To powiat poznański, w którym zlokalizowanych jest wielu z gigantów naszego rankingu, jest największym, najdynamiczniej się rozwijającym i najbardziej zasobnym powiatem ziemskim w kraju. Wielkopolska, choć tu rozkład gospodarczy nie jest tak równomierny, nieodmiennie jest na podium gospodarczych zestawień. W tej statystyce w tyle pozostają jeszcze zarobki Wielkopolan, ale to też szybko się zmienia.

Największe firmy w Wielkopolsce to giganci handlu, tuż za ich plecami jest produkcja przemysłowa. Ale - to co cieszy najbardziej, to innowacyjność. Nie dorobiliśmy się jeszcze rankingu innowacyjności, który w obiektywny sposób ukazywałby ten element wielkopolskiej przedsiębiorczości. Choć dyskutujemy o tym w gronie ekspertów już kolejny rok, wiemy, że innowacyjność pewnych rozwiązań można realnie ocenić dopiero po latach, gdy często przestają być już nowością, a okazują się po prostu - sukcesem rynkowym. I dobrze, bo jako dziennikarz widziałem już niejeden sukces odtrąbiony zbyt wcześnie. Potem okazywało się, że laboratoryjny sukces nie przełożył się na przemysł, a miliony czy miliardy na jego wdrożeniu - zarabiano w innym kraju. Ale z obrad jury wyłaniającej laureatów nagród organizacji biznesowych czy z rozmów z przedstawicielami uczelni wyłania się obraz wielkopolskich firm, które mają na koncie wiele genialnych pomysłów, bez których nawet światowa gospodarka nie mogłaby się obyć. Nie zawsze przemawiają do wyobraźni, ale stają się niezbędnym elementem światowego obiegu. I to jest nasz, wielkopolski sukces.

Jako przedstawiciel branży, która cierpi, a wkrótce jeszcze bardziej ucierpi przez rozwój sztucznej inteligencji i zmianę nawyków odbiorców informacji mogę też powiedzieć, trochę przewrotnie, że cieszy mnie brak wśród gospodarczych potęg Wielkopolski firm ze świata puchnącej bańki sztucznej inteligencji. Jeśli takie są - to stosują swoje rozwiązania w znacznie bardziej pragmatyczny sposób. To dobrze, bo oznacza to, że wielkopolski sukces oparty jest na twardych, a nie wirtualnych podstawach.

Rośnijcie dalej!

eprasa.pl c9e5bdebfa

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Laureaci Złotej Setki Wielkopolski pozują do pamiątkowego zdjęcia w Auli UAM w Poznaniu

Nagrodziliśmy najlepsze firmy Wielkopolski. Wielka gala Złotej Setki za nami

W czwartek, 17 września w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Wieniawskiego odbyła się gala Złotej Setki Wielkopolski – największego rankingu wielkopolskich przedsiębiorstw.

AUTOR: Szymon Paź

G – Gdy patrzę w salę, to widzę 100 unikalnych, inspirujących historii o tym, jak można w Wielkopolsce osiągnąć sukces. Sukces, za którym stoją często trafne, ale trudne decyzje. Za tym sukcesem czasami stoją szalone pomysły, ale przede wszystkim ciężka praca, która od wieków zbudowała potęgę gospodarczą naszego regionu – mówił na otwarciu gali Krzysztof Kowalewski, wiceprezes zarządu Erste Leasing, sponsora głównego Złotej Setki Wielkopolski.

– Wiem, że biznes czasami nie lubi świateł i rozgłosu; jest po to, żeby osiągać cele. Myślę, że „Głos Wielkopolski" poszedł w dobrą stronę, bo czasem nie warto być w cieniu, tylko powiedzieć, że jest się najlepszym. Dzisiaj, szanowni państwo, chcę wam pogratulować, że potraficie w naprawdę trudnych czasach, w trudnym otoczeniu realizować bardzo poważne zadania. Często przełomowe, innowacyjne, takie, które może i zmieniają świat, a przynajmniej wytyczają nowe trendy, nowe kierunki – zagrzewał zgromadzonych na sali przedsiębiorców Jarosław Kozielski, wicewojewoda wielkopolski.

Zanim jednak nagrodziliśmy laureatów, uczestnicy wysłuchali dwóch wystąpień, zarazem motywujących i edukujących. Mirosław Skwarek, popularny internetowy doradca sukcesu, próbował odpowiedzieć na pytanie „Czy w dobie sztucznej inteligencji człowiek stanie się zbędny?" i sugerował w jaki sposób łatwo zacząć zakończoną sukcesem przygodę ze sztuczną inteligencją, a dr Jakub Jasiczak, ekspert transferu technologii, zachęcał do poszukiwania przewagi konkurencyjnej we współpracy z naukowcami.

Potem przyszedł czas na wręczenie nagród 25 firmom wyróżnionym za 2025 r. O laureatach rankingu finansowego i firmach wyróżnionych przez partnerów merytorycznych piszemy na kolejnych stronach. – Złota Setka Wielkopolski pokazuje, że ten region jest zbudowany z niezwykłych ludzi. Dzięki ich przedsiębiorczości rozwijają się potężne firmy, które radzą sobie nie tylko na lokalnym rynku, ale też w Polsce, w Europie, a nawet na świecie. Dziękuję państwu bardzo i gratuluję – mówił Leszek Waligóra, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego". →

eprasa.pl c9e5bdebfa

Wielkopolska stawia na przedsiębiorczość, innowacje i współpracę

Silna gospodarka regionu rozwija się tam, gdzie przedsiębiorcy mogą liczyć na stabilne warunki prowadzenia działalności, dostęp do wiedzy oraz skuteczne wsparcie instytucji publicznych. Samorząd Województwa Wielkopolskiego od wielu lat konsekwentnie buduje ekosystem współpracy, którego celem jest wzmacnianie konkurencyjności przedsiębiorstw, rozwój innowacji oraz tworzenie partnerstw pomiędzy biznesem, nauką i administracją – mówi Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Współczesne wyzwania gospodarcze – transformacja energetyczna, cyfryzacja, zmieniające się łańcuchy dostaw czy rosnąca konkurencja na rynkach międzynarodowych – wymagają ścisłej współpracy wszystkich uczestników życia gospodarczego. Dlatego samorząd województwa stawia na dialog z przedsiębiorcami oraz wspólne wypracowywanie rozwiązań odpowiadających na rzeczywiste potrzeby rynku.

Jednym z narzędzi tej współpracy jest **Regionalna Strategia Innowacji dla Wielkopolski 2030 (RIS 2030)**, która tworzy ramy rozwoju innowacyjnej gospodarki regionu i wyznacza priorytety dla inwestycji, badań i wdrażania nowoczesnych technologii.

Istotnym elementem Strategii jest **Proces Przedsiębiorczego Odkrywania,** który łączy przedsiębiorców, środowisko naukowe, instytucje otoczenia biznesu i administracji. W ramach wielu spotkań organizowanych z przedsiębiorcami, konsultacji, na bieżąco diagnozowane są potrzeby firm i dostosowywane instrumenty wsparcia do zmieniających się warunków gospodarczych. Dzięki temu przedsiębiorcy nie są jedynie odbiorcami działań samorządu, lecz aktywnymi współtwórcami kierunków rozwoju Wielkopolski.

Równolegle realizowane są działania dotyczące **internacjonalizacji przedsiębiorstw** wspierające rozwój kompetencji eksportowych i przygotowania firm do ekspansji na rynki zagraniczne. Firmy w ramach projektów finansowanych z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski mogą skorzystać z bezpłatnego udziału w międzynarodowych targach, konferencjach i wizytach studyjnych, co umożliwia nawiązywanie kontaktów biznesowych, poszukiwanie nowych rynków zbytu oraz promocję własnej oferty za granicą.

Dzięki projektom organizowane są liczne **spotkania i wydarzenia branżowe**. Przedsiębiorcy mają dostęp do wiedzy eksperckiej, analiz rynkowych, dobrych praktyk, które służą dostosowaniu się do nowych wyzwań cyfryzacji, transformacji energetycznej i neutralności klimatycznej. Rozwijane są sieci współpracy skupione wokół Inteligentnych Specjalizacji, w tym Wielkopolska Platforma Wodorowa. Dla uczestników Platformy przygotowywane są **wyjazdy studyjne**, które obejmują udział w międzynarodowych targach i konferencjach, a także możliwość poznania innowacyjnych rozwiązań wykorzystywanych w przemyśle, transporcie i energetyce.

Wsparcie oferowane przedsiębiorcom ma charakter kompleksowy. Zawiera nie tylko możliwość uczestnictwa w projektach finansowanych z Funduszy Europejskich, ale również dostęp do **wysokiej jakości infrastruktury badawczo-rozwojowej**. Wielkopolska dysponuje znaczącym potencjałem w tym zakresie, obejmującym nowoczesne laboratoria, centra badawcze oraz wyspecjalizowane jednostki naukowe i rozwojowe. Tak rozbudowane zaplecze badawczo-rozwojowe stanowi wsparcie dla rozwoju regionalnych inteligentnych specjalizacji, a przedsiębiorcom umożliwia dostęp do specjalistycznej aparatury i kompetencji naukowych. Dzięki temu firmy mogą realizować projekty badawczo-rozwojowe, opracowywać nowe produkty i usługi oraz zwiększać swoją konkurencyjność na rynku krajowym i międzynarodowym.

eprasa.pl c9e5bdebfa

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Gratulacje dla Liderów, czyli firm które osiągnęły w 2025 roku miliardy złotych przychodu!

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Aula UAM, gdzie odbyła się gala

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Przedstawiciele trzech najlepszych firm w kategorii Rywale

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Bankiet po gali był okazją do biznesowych rozmów

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Mirosław Skwarek na scenie Złotej Setki

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Gala była okazją do rozmów z ekspertami

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Gości przywitali gospodarze gali

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Dr Jakub Jasiczek, ekspert nowych technologi

eprasa.pl c9e5bdebfa

ERSTE Leasing

WIERZ W SIEBIE

Tak jak my w Ciebie

eprasa.pl c9e5bdebfa

Poznajcie liderów wielkopolskiej gospodarki

Niemal 600 miliardów złotych przychodu odnotowało w 2025 r. 500 firm, które analizujemy w rankingu Złotej Setki Wielkopolski. Ale nagradzamy też inne wyróżniające się firmy

AUTOR: Szymon Paź

Od lat podstawowy ranking Złotej Setki opiera się na kryterium finansowym.

W tym roku ponownie wzięliśmy pod uwagę 500 największych firm z Wielkopolski, które do 1 sierpnia złożyły raporty finansowe za 2025 r. i które wykazały za ubiegły rok przychody w wysokości co najmniej 50 milionów złotych. Dane z Krajowego Rejestru Sądowego zestawił dla nas nasz partner merytoryczny - wywiadownia gospodarcza Dun&Bradstreet Poland.

Na ich podstawie wyłoniliśmy laureatów w czterech kategoriach:

- **Liderzy** - przedsiębiorstwa z Wielkopolski, które w 2025 roku osiągnęły przychód powyżej 1 mld zł;
- **Pretendenci** - przedsiębiorstwa z przychodem od 500 mln do 1 mld zł;
- **Rywale** - przedsiębiorstwa z przychodem od 200 mln do 500 mln zł;
- **Konkurenci** - przedsiębiorstwa z przychodem za 2025 rok od 50 mln do 200 mln zł.

500 największych firm z naszego regionu w 2025 r. odnotowało łączny zysk na poziomie 26,75 miliardów złotych. Ich przychody w porównaniu z 2024 r. były wyższe o 20 miliardów złotych, a zyski o prawie 2,5 miliarda złotych.

Rankingi w poszczególnych kategoriach oraz ich laureatów prezentujemy na str. 10-31

Liderzy biznesu i innowacji

Oprócz liderów rankingów finansowych doceniliśmy także Liderów Wielkopolskiego Biznesu - firmy, które e swoją działalnością wnoszą szczególną wartość w rozwój gospodarki, środowiska biznesowego oraz społeczności lokalnych, wybrane przez kapitułę nagrody o tej samej nazwie, w skład której weszli przedstawiciele czterech wielkopolskich organizacji biznesowych:

- **dr hab. Sławomir Jankiewicz,** wiceprezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców,
- **Jacek Silski,** prezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców,
- **Paweł Bugajny,** prezydent Wielkopolskiego Klubu Kapitału,
- **Karina Plejer,** prezeska Wielkopolskiego Klubu Kapitału,
- **Tomasz Działyński,** prezes Organizacji Pracodawcy RP-Wielkopolska ,
- **Wojciech Kruk,** prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Swoje nagrody dla firm - za inwestycje w wiedzę, badania i innowacyjne rozwiazania, które dzięki współpracy nauki i binesu budują przewagę konkurencyjną i przyczyniają się do rozwoju całej gospodarki - przyznały też największe wielkopolskie uczelnie:

- **Uniwersytet im. Adama Mickiewicza,**
- **Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu,**
- **Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu** oraz
- **Politechnika Poznańska**,

Więcej informacji o firmach nagrodzonych przez kapitułę Lidera Wielkooplskiego Biznesu oraz wielkopolskie uczelnie na stronach 34-35.

Wyróżnienia specjalne

Podczas Złotej Setki Wielkopolski swoje nagrody przyznają także dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego", piszący na co dzień o gospodarce. Więcej o nagrodzonych firmach na stronie 38.

FOT. IWALDEMAR WYLEGALSKI

O miejscach w rankingach finansowych decydowały przychody firm za 2025 rok. Wyróżnienia przyznawali też partnerzy merytoryczni oraz dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego"

eprasa.pl c9e5bdebfa

eprasa.pl c9e5bdebfa

Liderzy / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku powyżej 1 mld zł

Lp.	Nazwa Spółki	Miasto	Przychody netto ze sprzedaży 2025 (w zł)
1.	JERONIMO MARTINS POLSKA S A	Kostrzyn	107 753 831 894
2.	DINO POLSKA S A	Krotoszyn	33 470 514 000
3.	ŻABKA POLSKA SP Z O O	Poznań	25 766 306 000
4.	VOLKSWAGEN GROUP POLSKA SP Z O O	Poznań	23 160 773 531
5.	VOLKSWAGEN POZNAŃ SP Z O O	Poznań	23 015 767 000
6.	EUROCASH S A	Komorniki	16 868 146 899
7.	ENEA S A	Poznań	13 284 855 000
8.	PEPCO POLAND SP Z O O	Poznań	12 806 019 244
9.	EUROCASH SERWIS SP Z O O	Komorniki	119 5835 8325
10.	ALLEGRO SP Z O O	Poznań	10 955 600 000
11.	MOTOROL PLUS SP Z O O	Modła Królewska	9 678 404 000
12.	CEDC INTERNATIONAL SP Z O O	Oborniki	6 765 279 443
13.	GRUPA CICHY ZASADA SP Z O O SPÓŁKA JAWNA	Wysogotowo	5 546 533 864
14.	SOLARIS BUS & COACH SP Z O O	Bolechowo-Osiedle	5 490 033 000
15.	ENEA OPERATOR SP Z O O	Poznań	5 392 465 000
16.	IMPERIAL TOBACCO POLSKA S A	Jankowice	5 351 523 000
17.	SIGNIFY POLAND SP Z O O	Piła	4 327 646 000
18.	AMAZON FULFILLMENT POLAND SP Z O O	Sady	4 326 588 000
19.	SAMSUNG ELECTRONICS POLAND MANUFACTURING SP Z O O	Wronki	4 239 291 000
20.	POZGUM SP Z O O	Poznań	3 903 368 000
21.	TRANSGOURMET POLSKA SP Z O O	Poznań	3 831 541 000
22.	RABEN LOGISTICS POLSKA SP Z O O	Robakowo	3 347 799 884
23.	FERMY DROBIU WOŹNIAK SP Z O O	Żylice	2 932 185 223
24.	GRUPA OLX SP Z O O	Poznań	2 650 160 869
25.	JERONIMO MARTINS DROGERIE I FARMACJA SP Z O O	Kostrzyn	2 642 927 732
26.	GSK SERVICES SP Z O O	Poznań	2 638 433 000
27.	MAHLE POLSKA SP Z O O	Krotoszyn	2 205 684 019
28.	STORTEBOOM HAMROL SP Z O O	Kotowo	2 020 067 066
29.	DELIKATESY CENTRUM SP Z O O	Komorniki	2 011 628 800
30.	WYBOROWA S A	Poznań	1 993 340 000
31.	MENNICA APART SP Z O O	Suchy Las	1 936 272 727
32.	TORPOL S A	Poznań	1 897 886 000
33.	PFEIFER & LANGEN POLSKA S A	Poznań	1 840 196 000
34.	DUDA CARS S A	Poznań	1 776 527 645
35.	BRIDGESTONE POZNAŃ SP Z O O	Poznań	1 746 831 535

eprasa.pl c9e5bdebfa

Liderzy / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku powyżej 1 mld zł

36.	VEOLIA ENERGIA POZNAŃ S A	Poznań	1 714 213 000
37.	PEKABEX BET S A	Poznań	1 699 321 000
38.	PIEPRZYK FAMILY SP Z O O	Rawicz	1 661 686 000
39.	ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO BIERNACKI SP Z O O	Golina	1 645 837 082
40.	KUEHNE NAGEL SP Z O O	Gądki	1 617 241 000
41.	AESCULAP CHIFA SP Z O O	Nowy Tomyśl	1 599 531 280
42.	GESTAMP POLSKA SP Z O O	Września	1 497 398 781
43.	CORRECT P KACZMAREK I WSPÓLNICY SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Ociąż	1 464 220 650
44.	PHUP GNIEZNO SZESZYCKI SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Gniezno	1 447 985 526
45.	DEALZ POLAND SP Z O O	Poznań	1 447 040 985
46.	WATIS SP Z O O	Strzałkowo	1 435 873 795
47.	CARGILL PROTEIN POLAND SP Z O O	Słupca	1 410 761 000
48.	AMICA S A	Wronki	1 371 100 000
49.	PFEIFER & LANGEN MARKETING SP Z O O	Poznań	1 344 394 000
50.	COM40 SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Skalmierzyce	1 325 182 424
51.	AGRII POLSKA SP Z O O	Poznań	1 321 784 416
52.	GRUPA AWW SP Z O O	Niedźwiady	1 305 718 737
53.	COLIAN SP Z O O	Opatówek	1 300 946 228
54.	AUTOSTRADA WIELKOPOLSKA S A	Poznań	1 296 452 776
55.	LISNER POZNAŃ SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Poznań	1 28 5431 417
56.	TASOMIX SP Z O O	Biskupice Ołoboczne	1 271 041 695
57.	LORENZ P S A	Poznań	1 261 283 003
58.	PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO PROMOCYJNE AGRO EFEKT SP Z O O	Słupia	1 245 261 249
59.	ZE PAK S A	Konin	1 237 891 000
60.	ADROS SP Z O O	Dobrzyca	1 205 103 251
61.	APART SP Z O O	Suchy Las	1 181 393 428
62.	BEMO MOTORS SP Z O O	Poznań	1 164 437 972
63.	HYDRO EXTRUSION POLAND SP Z O O	Trzcianka	1 164 381 097
64.	STEICO SP Z O O	Czarnków	1 136 390 503
65.	OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KOLE	Koło	1 135 086 315
66.	PHOENIX CONTACT WIELKOPOLSKA SP Z O O	Nowy Tomyśl	1 122 098 139
67.	SUN GARDEN POLSKA SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Malanów	1 102 770 372
68.	W EG POLSKA SP Z O O	Poznań	1 093 840 137
69.	HOCHLAND POLSKA SP Z O O	Kaźmierz	1 093 379 000
70.	DNP SP Z O O	Polanowo	1 090 777 284
71.	PRATT AND WHITNEY KALISZ SP Z O O	Kalisz	1 081 962 971
72.	ARVATO POLSKA SP Z O O	Plewiska	1 074 194 000

eprasa.pl c9e5bdebfa

Liderzy / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku powyżej 1 mld zł

73.	MCKEEN BEEF CP SP Z O O	Lisków	1 064 252 656
74.	NEW YORKER POLSKA SP Z O O	Poznań	1 034 438 315
75.	ADM MALBORK S A	Szamotuły	1 019 281 897
76.	ALUPLAST SP Z O O	Nagradowice	1 015 520 387

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Przedstawicielki nagrodzonych Liderów, największych firm Wielkopolski

Handel detaliczny znakiem Wielkopolski

Aż 76 firm z Wielkopolski znalazło się w zestawieniu Liderów – firm, które w 2025 r. odnotowały przychody w wysokości powyżej 1 mld zł. Czołowie miejsca okupują sieci handlowe

AUTOR: Szymon Paź

Wielkopolska odpowiada za blisko 1/10 polskiego PKB. Za bogactwo regionu nie odpowiadają surowce mineralne, państwowe koncerny czy banki - wśród 20 firm o najwyższych przychodach w Wielkopolsce jest tylko jedna z tych kategorii. Siłą Wielkopolski są małe, średnie i duże przedsiębiorstwa prywatne.

W sumie 76 liderów wielkopolskiej gospodarki odnotowały przychody przekraczające 420 miliardów złotych i wypracowało zyska na poziomie 16,9 mld zł. Wśród Liderów Złotej Setki Wielkopolski jest aż 10 firm, które w 2025 r. odnotowały przychody wyższe niż 10 mld złotych.

1. miejsce: Jeronimo Martins Polska, Kostrzyn
Największa firma Wielkopolski i druga największa w kraju. Jeronimo Martins Polska - właściciel sieci sklepów Biedronka - odnotował w 2025 r. 107 miliardów 759 milionów złotych przychodu. To niemal 1/3 przychodu wszystkich pozostałych firm z kategorii Liderów. Zysk netto JMP w 2025 r. przekroczył 3,6 mld zł. Firma z siedzibą w Kostrzynie, która swój pierwszy sklep otworzyła w kwietniu 1994 r., dziś ma ich niemal 4000 w całej Polsce. Pracuje w niej prawie 82 tysiące osób.

W zestawieniu Liderów Złotej Setki Wielkopolski na 25. miejscu znalazła się także spółka Jeronimo Martins Drogerie i Farmacja z przychodem na poziomie 2,6 mld zł.

2. miejsce: Dino Polska, Krotoszyn
Założona w 1999 r. w Krotoszynie sieć sklepów jest jedną z najszybciej rozwijających się w Polsce. W odróżnieniu od innych potentatów handlu, stawia swoje placówki także w małych miejscowościach. Dziś liczy ponad 3100 punktów, około 400 więcej, niż rok temu. W 2025 r. Dino Polska odnotowało przychód w wysokości 33 miliardów 470,5 miliona złotych. To o niemal 15 proc. więcej niż w 2024 r. Zysk netto to 1,15 mld zł. W Dino pracuje prawie 53 tys. osób.

3. miejsce: Żabka Polska
Największa sieć handlowa w Polsce. Dziś w całym kraju działa 13 tysięcy sklepów, kolejne otwierane są niemal każdego dnia. Od 2024 r. firma z Poznania podbija także rynek rumuński. W jej sklepach nie tylko zrobimy zakupy, ale też zjemy na miejscu, wydrukujemy potrzebne nam dokumenty czy zlecimy naprawę telefonu lub obuwia. W 2025 r. przychody Żabki sięgnęły 25 miliardów 766 milionów złotych i w porównaniu z 2024 r. wzrosły o 13,1 proc. Żabka Polska odnotowało zysk netto w wysokości 1,36 mld zł.

Tuż za podium sklasyfikowane zostały **Volkswagen Group Polska** i **Volkswagen Poznań.** Pierwsza z nich zajmuje się sprzedażą, a druga produkcją samochodów. Obie spółki VW zanotowały przychody przekraczające 23 mld złotych, kilka procent niższe niż w 2024 r.

Szczegółowe zestawienie w kategorii Liderzy na str. 10-12

eprasa.pl c9e5bdebfa

POWIAT
POZNAŃSKI

Tu warto żyć!

www.powiat.poznan.pl

eprasa.pl c9e5bdebfa

Pretendenci / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 500 mln do 1 mld zł

Lp.	Nazwa Spółki	Miasto	Przychody netto ze sprzedaży 2025 (w zł)
1.	GONVARRI POLSKA SP Z O O	Września	989 640 000
2.	SKF POLSKA SP Z O O	Poznań	976 406 566
3.	AUTO PARTNER JAN GARCAREK I ANDRZEJ GARCAREK SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Ociąż	947 808 893
4.	KIMBALL ELECTRONICS POLAND SP Z O O	Tarnowo Podgórne	941 914 367
5.	GRECOS HOLIDAY SP Z O O	Poznań	941 763 551
6.	AUTO CLUB SP Z O O	Poznań	929 059 283
7.	SCA PETROLE POLSKA SP Z O O	Swadzim	913 173 000
8.	DEPENBROCK POLSKA SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Komorniki	910 772 117
9.	ZAKŁAD ROBÓT KOMUNIKACYJNYCH DOM W POZNANIU SP Z O O	Poznań	905 533 030
10.	ADM CZERNIN S A	Szamotuły	900 307 900
11.	PAROC POLSKA SP Z O O	Trzemeszno	887 162 000
12.	ZAKŁADY DROBIARSKIE KOZIEGŁOWY SP Z O O	Koziegłowy	882 666 109
13.	HAWA S A	Gniezno	874 246 116
14.	KROT INVEST SP Z O O	Krotoszyn	872 613 138
15.	KACZMAREK MALEWO SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Malewo	869 365 107
16.	REHAU SP Z O O	Baranowo	844 537 000
17.	WERNER KENKEL SP Z O O	Krzycko Wielkie	832 251 271
18.	STILL POLSKA SP Z O O	Żerniki	831 974 000
19.	ESA TRUCKS POLSKA SP Z O O	Komorniki	826 807 000
20.	NAGEL POLSKA SP Z O O	Komorniki	817 694 936
21.	AGCO SP Z O O	Paczkowo	809 741 801
22.	INDROL SP Z O O	Grodzisk Wielkopolski	807 357 124
23.	TWÓJ MARKET SP Z O O	Nieświastów	802 386 262
24.	AQUANET S A	Poznań	801 718 212
25.	FRAPO DYSTRYBUCJA SP Z O O	Konin	790 732 110
26.	ENEA SERWIS SP Z O O	Gronówko	788 652 000
27.	ROMGOS GWIAZDOWSCY SP Z O O	Jarocin	787 266 754
28.	FRESH LOGISTICS POLSKA SP Z O O	Robakowo	785 527 753
29.	COLAS POLSKA SP Z O O	Palędzie	774 493 166
30.	R2 CENTER SP Z O O	Suchy Las	772 758 113
31.	BGW SP Z O O	Poznań	772 524 174
32.	JASSBOARD SP Z O O	Czachorowo	763 776 179
33.	RABEN TRANSPORT SP Z O O	Gądki	761 450 791
34.	R TWINING AND COMPANY SP Z O O	Swarzędz	760 237 000
35.	BLUM POLSKA SP Z O O	Jasin	756 457 807

eprasa.pl c9e5bdebfa

Stena Recycling → **25** lat • **15** oddziałów • blisko **700** pracowników • ponad **2000** klientów

Stena Recycling działa w Polsce od 2001 roku i jest liderem kompleksowych rozwiązań w gospodarowaniu odpadami dla firm przemysłowych. Firma wspiera przedsiębiorstwa w realizacji celów środowiskowych i ESG tj. pomaga efektywnie zamykać obieg materiałów.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Pretendenci / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 500 mln do 1 mld zł

36.	HOMAG POLSKA SP Z O O	Środa Wielkopolska	751 779 204
37.	MCKEEN BEEF SH SP Z O O	Linne	746 523 644
38.	MALTA DECOR SP Z O O	Poznań	737 122 423
39.	EUROBEEF SP Z O O	Koło	726 483 638
40.	BENTELER AUTOMOTIVE POLAND SP Z O O	Chocicza Wielka	715 185 665
41.	PGD POLSKA SP Z O O	Poznań	710 727 850
42.	CLAAS POLSKA SP Z O O	Niepruszewo	708 214 617
43.	TFP SP Z O O	Dziećmierowo	703 235 703
44.	ANDREAS STIHL SP Z O O	Sady	692 163 641
45.	KONIMPEX SP Z O O	Konin	691 566 356
46.	HJ HEINZ POLSKA SP Z O O	Pudliszki	691 509 992
47.	GRUPA G 3 SPÓŁKA JAWNA GRZEGORZ PIOTR RADOSŁAW GUGAŁA	Turkowy	681 521 202
48.	THULE SP Z O O	Huta Szklana	679 024 841
49.	HAMA POLSKA SP Z O O	Robakowo	669 143 495
50.	MIRJAN 24 SP Z O O	Łęka Mroczeńska	665 967 828
51.	AMI SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Mikstat	664 885 619
52.	MEDIVET S A	Śrem	664 589 451
53.	ADM DIRECT POLSKA SP Z O O	Szamotuły	662 219 785
54.	SCHATTDECOR SP Z O O	Tarnowo Podgórne	656 518 858
55.	NORDAN SP Z O O	Powodowo	651 780 377
56.	DECORA S A	Środa Wielkopolska	648 889 000
57.	KACZMAREK ELECTRIC SP Z O O	Wolsztyn	648 732 191
58.	FDW PASZE SP Z O O	Lasocice	639 410 272
59.	UNITED PETFOOD POLSKA SP Z O O	Biskupice Ołoboczne	634 745 576
60.	JAKON SP Z O O	Tarnowo Podgórne	633 436 532
61.	FRESENIUS NEPHROCARE POLSKA SP Z O O	Poznań	616 045 301
62.	AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA UKLEJA SPÓŁKA JAWNA	Ujście	613 145 030
63.	RBB STAL SP Z O O	Jarocin	611 495 433
64.	PETROL HAWEN SP Z O O	Piła	611 486 202
65.	TARKETT POLSKA SP Z O O	Orzechowo	609 372 019
66.	AUTO STUDIO SP Z O O	Poznań	607 765 151
67.	EURO COMFORT SP Z O O	Leszno	604 742 506
68.	WIELKOPOLSKI INDYK SP Z O O	Bolesławiec	585 732 445
69.	FIRMA KRĘGLEWSCY SP Z O O	Ponin	581 812 861
70.	JM NIERUCHOMOŚCI SP Z O O	Kostrzyn	576 765 964
71.	GEBERIT PRODUKCJA SP Z O O	Koło	575 784 000
72.	POLCOPPER SP Z O O	Przysieka Polska	575 569 081

eprasa.pl c9e5bdebfa

MODA PREMIUM NA MIARĘ

dla Pani i Pana

SCABAL | Obłaczkowo 11a 62- 300 Września | www.spilliaert.com 61 436 79 69

pwc

Raport z badania polskich firm rodzinnych

Od firm rodzinnych do rodzin biznesowych – nowa odporność w świecie zmian

Pobierz raport

Pretendenci / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 500 mln do 1 mld zł

73.	NB POLSKA SP Z O O	Gniezno	575 419 000
74.	TRASKO INVEST SP Z O O	Ostrzeszów	573 627 294
75.	DMG MORI PLESZEW SP Z O O	Pleszew	571 566 370
76.	SALZGITTER MANNESMANN STAHLHANDEL SP Z O O	Słupca	562 673 719
77.	WOLTER KOOPS INTERNATIONAL LOGISTICS SP Z O O	Komorniki	561 793 933
78.	BIOFARM SP Z O O	Poznań	552 909 187
79.	ARJOHUNTLEIGH POLSKA SP Z O O	Komorniki	551 424 819
80.	ROMGOS SP Z O O ENGINEERING SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Jarocin	548 509 625
81.	SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W GOSTYNIU	Gostyń	534 681 328
82.	ENEA CENTRUM SP Z O O	Poznań	534 025 000
83.	MONDI POZNAŃ SP Z O O	Dopiewo	531 447 465
84.	GPI POZNAŃ SP Z O O	Poznań	525 676 035
85.	IKANO INDUSTRY SP Z O O	Rogoźno	523 832 000
86.	TOYOCAR SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Leszno	522 248 020
87.	AGRIFIRM POLSKA SP Z O O	Szamotuły	519 567 596
88.	PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO CONSULTINGOWE ADOB SP Z O O	Poznań	519 066 835
89.	DUŻY BEN SP Z O O	Komorniki	512 239 610
90.	SERPOL COSMETICS PATRYCJA SERWATKA SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Mieścisko	503 556 421
91.	DANHATCH POLAND S A	Stary Widzim	501 756 805

W pościgu za Liderami Wielkopolski

91 firm w Wielkopolsce odnotowało w 2025 r. przychód na poziomie od 500 milionów złotych do 1 miliarda złotych. Wśród nich są te, które walczą, by za rok znaleźć się w zestawieniu Liderów Złotej Setki Wielkopolski.

AUTOR: Szymon Paź

W sumie wielkopolscy Pretendenci odnotowali przychody w wysokości 64,1 mld zł i ponad 3,3 mld zł zysku, blisko 20 proc. więcej, niż w 2024 r.

1. miejsce: Gonvarri Polska, Września
Polski oddział baskijskiej firmy z branży motoryzacyjnej, zajmującej się produkcją metalowych części samochodowych. Historia działalności Gonvarri we wrześni sięga 2004 r, w zakładzie tnie się i tłoczy blachy metalowe. W 2025 r. Gonvarii Polska zanotowało 989,6 mln zł przychodu.

2. miejsce: SKF Polska, Poznań
SKF Polska - odział szwedzkiego koncernu, który „walczy z siłą tarcia" - na polskim rynku obecny jest od 1991 r., a od 1995 r. produkuje łożyska toczne w Poznaniu, w dawnej Fabryce Łożysk Tocznych. W 2025 r. SKF odnotował przychody w wysokości 976,4 mln zł.

3. miejsce: Auto Partner Jan Garcarek i Andrzej Garcarek, Ociąż
Autoryzowany dealer i serwis Mercedesa. Firma prowadzi sprzedaż samochodów nowych, używanych oraz części samochodowych i akcesoriów. Jej historia sięga 1981 r., gdy Jan Garcarek założył warsztat samochodowy. Z Mercedesem związana od 1998 r. Dziś firma działa w Ociążu koło Nowy Skalmierzyc i w Koninie. W 2025 r. osiągnęła przychód w wysokości 947,8 mln zł.

Tuż za podium sklasyfikowane zostały **Kimball Electronics Poland z Tarnowa Podgórnego** i **Grecos Holiday z Poznania.** Pierwsza z nich zajmuje się Produkcja instrumentów i przyrządów pomiarowych, kontrolnych i nawigacyjnych, druga jest znanym operatorem turystycznym. Ich przychody w 2025 r. przekroczyły 941 mln złotych.

Szczegółowe zestawienie w kategorii Pretendenci na str. 14-18

eprasa.pl c9e5bdebfa

WIELKA WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2026

Wybierz samochód dostawczy dostosowany do Twoich potrzeb

www.oferta.duda-cars.pl

Mercedes-Benz
Duda-Cars

Poznań, ul. Ptasia 4 | Wrocław, ul. Olsztyńska 1 | Poznań, ul. Świętego Michała 20 | Lasocice, ul. Gottlieba Daimlera 1
Golęczewo, ul. Gottlieba Daimlera 21 | Sosnowiec, ul. Gottlieba Daimlera 1

eprasa.pl c9e5bdebfa

Rywale / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 200 mln do 500 mln zł

Lp.	Nazwa Spółki	Miasto	Przychody netto ze sprzedaży 2025 (w zł)
1.	BEST OIL SP Z O O	Lasocice	499 334 399
2.	TRANS KOL PALIWA SP Z O O	Koło	499 216 645
3.	FABRYKA MEBLI WERSAL Z B Ł KACZOROWSCY SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Jankowy	496 871 947
4.	YES BIŻUTERIA S A	Poznań	488 694 937
5.	DT SWISS POLSKA SP Z O O	Oborniki	483 403 946
6.	WAVIN POLSKA S A	Buk	476 345 000
7.	4KRAFT SP Z O O	Poznań	474 181 965
8.	NOWA ELEKTRO SP Z O O	Sady	469 900 575
9.	AGRO TRANSHANDEL SP Z O O	Szewce	461 677 824
10.	P P U H WOSEBA SP Z O O	Odolanów	459 677 142
11.	OVOTEK SP Z O O	Lasocice	455 677 947
12.	FIBERHOST S A	Wysogotowo	453 895 954
13.	PARK DROBIARSKI SP Z O O	Piła	453 826 125
14.	GRUPA ZBOŻA WIELKOPOLSKIE SP Z O O	Zbiersk-Cukrownia	448 237 894
15.	EK ELEKTROKABEL FABRYKA KABLI KAROLAK I SYNOWIE SP Z O O	Turek	447 444 763
16.	TASOMIX PASZE SP Z O O	Biskupice Ołoboczne	443 174 410
17.	NOVOL SP Z O O	Komorniki	442 609 233
18.	INEA SP Z O O	Wysogotowo	439 002 205
19.	PRZEDSIĘBIORSTWO MOTORYZACYJNE POL CAR SP Z O O	Poznań	438 142 481
20.	INTERMEBLE SP Z O O	Sompolinek	437 982 172
21.	DONAUCHEM POLSKA SP Z O O	Rokietnica	437 690 772
22.	H CEGIELSKI FABRYKA POJAZDÓW SZYNOWYCH SP Z O O	Poznań	437 430 288
23.	GIRPOLTRANS SP Z O O	Sady	437 235 147
24.	WINKHAUS POLSKA SP Z O O	Rydzyna	436 263 186
25.	WOJSKOWE ZAKŁADY MOTORYZACYJNE S A	Poznań	435 843 118
26.	AGRO HANDEL SP Z O O	Mościszki	431 323 086
27.	RAWICKA FABRYKA WYPOSAŻENIA WAGONÓW RAWAG SP Z O O	Rawicz	430 228 989
28.	PAK PCE BIOPALIWA I WODÓR SP Z O O	Konin	429 574 000
29.	FIRMA KARLIK SP Z O O	Poznań	426 823 571
30.	NETBOX GROUP SP Z O O	Czachorowo	426 023 498
31.	DELPHARM POZNAŃ S A	Poznań	424 787 459
32.	HILDING ANDERS POLSKA SP Z O O	Murowana Goślina	423 888 800
33.	PROMAG S A	Poznań	414 753 017
34.	KREISEL TECHNIKA BUDOWLANA SP Z O O	Poznań	413 515 321
35.	SKŁADY VOX SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Czerwonak	411 426 813

eprasa.pl c9e5bdebfa

Aktywuj videotolling i płać mniej

Elektroniczny pobór opłat

Przygotuj się do przejazdu z wyprzedzeniem. Aktywacja usługi może potrwać kilkanaście minut.

Autostrada Wielkopolska

eprasa.pl c9e5bdebfa

Rywale / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 200 mln do 500 mln zł

36.	A KAYSER AUTOMOTIVE SYSTEMS POLSKA SP Z O O	Batorowo	408 819 071
37.	GRUPA PRODUCENTÓW DROBIU SP Z O O	Bolesławiec	408 786 235
38.	HJORT KNUDSEN POLEN SP Z O O	Wysoczka	408 306 375
39.	ELMEX GROUP SP Z O O	Jasin	404 514 205
40.	ASSA ABLOY OPENING SOLUTIONS POLAND S A	Leszno	403 885 656
41.	GATNER PACKAGING SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Trzcinica	403 295 560
42.	TOMS POLSKA SP Z O O	Leszno	402 773 601
43.	KRAMP SP Z O O	Modła Królewska	401 028 831
44.	JUTAR SP Z O O	Łagiewniki Kościelne	400 065 396
45.	SAS SP Z O O	Stęszew	399 236 497
46.	WPIP CONSTRUCTION SP Z O O	Jasin	398 988 781
47.	EGGS PRODUCT SP Z O O	Żylice	398 775 621
48.	ALMARK J STAJER SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Leszno	398 629 090
49.	TRANSEU POLAND SP Z O O	Sady	398 121 472
50.	IGNASZAK P S A	Kalisz	392 957 325
51.	HORMANN POLSKA SP Z O O	Komorniki	391 850 180
52.	LEBAL S A	Poznań	391 082 204
53.	FABRYKA MEBLI BENIX KACZOROWSCY SP Z O O	Mroczeń	388 780 912
54.	SAF HOLLAND POLSKA SP Z O O	Piła	386 875 877
55.	BEROTU SP Z O O	Glinno	386 439 705
56.	IMA POLSKA S A	Murowana Goślina	383 978 421
57.	ALLEGRO PAY SP Z O O	Poznań	380 164 000
58.	ZAKŁADY MIĘSNE CARNIS KOŁO BRONISŁAW ROWECKI SPÓŁKA KOMANDYTOWO AKCYJNA	Koło	379 846 981
59.	SANO SP Z O O	Sękowo	379 038 991
60.	FOLPLAST SP Z O O	Kościan	374 032 170
61.	EPL POLAND SP Z O O	Poznań	373 761 368
62.	BROS SP Z O O	Poznań	372 086 092
63.	CHIC SP Z O O	Ostrzeszów	371 342 000
64.	FHC 2 SP Z O O	Komorniki	371 202 010
65.	MLECZARNIA TUREK SP Z O O	Turek	371 115 000
66.	WOROL SP Z O O	Lasocice	370 408 571
67.	ZAKŁAD ROLNICZO PRZEMYSŁOWY FARMUTIL HS S A	Śmiłowo	369 748 118
68.	APATOR POWOGAZ S A	Jaryszki	368 950 530
69.	EUROLINE SP Z O O	Leszno	367 314 309
70.	AUTOSTRADA WIELKOPOLSKA II S A	Poznań	366 423 646
71.	HEMPEL PAINTS POLAND SP Z O O	Niepruszewo	365 908 022
72.	DEBON SP Z O O	Pępowo	362 295 321

eprasa.pl c9e5bdebfa

Łączymy biznes z nauką

BIOFARM®
Człowiek jest w centrum naszych starań

Od ponad 20 lat Biofarm współpracuje z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu, konsekwentnie budując relacje pomiędzy środowiskiem akademickim a praktyką gospodarczą. Wieloletnie partnerstwo jest wyrazem przekonania, że trwały rozwój przedsiębiorstw wymaga nie tylko inwestycji w technologie i innowacje, lecz również w wiedzę, kompetencje oraz kolejne pokolenia młodych ludzi.

Jednym z przykładów tej współpracy jest zorganizowany przez Biofarm konkurs **„Pharma Beyond Borders"**, skierowany do studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Uczestnicy stanęli przed zadaniem opracowania strategii wejścia Biofarm na wybrany rynek międzynarodowy. Projekt stworzył możliwość wykorzystania wiedzy akademickiej w odniesieniu do rzeczywistych wyzwań biznesowych oraz poznania uwarunkowań związanych z międzynarodowym rozwojem polskiego przedsiębiorstwa.

Współpraca z Uniwersytetem ma jednak znacznie szerszy wymiar. Biofarm jest **partnerem konkursów na najlepsze prace dyplomowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu**, wspierając studentów podejmujących ambitne zagadnienia naukowe i praktyczne.

Biofarm jest także **patronem Akademii Młodych Talentów**, skierowanej do **uczniów klas 7–8 szkół podstawowych**. Inicjatywa ma przygotowywać młodych ludzi do przyszłych wyzwań edukacyjnych i zawodowych poprzez rozwijanie kompetencji przyszłości. Projekt łączy kształtowanie postaw przedsiębiorczych, **logicznego myślenia i kreatywności** z odpowiedzialnym podejściem do **zrównoważonego rozwoju**, rozwijając samodzielność, inicjatywę i umiejętności potrzebne w dynamicznie zmieniającym się świecie.

Zaangażowanie Biofarm w edukację ekonomiczną wykracza poza współpracę z Uniwersytetem. Firma współpracuje z **Polskim Towarzystwem Ekonomicznym**, wspierała **XI Kongres Ekonomistów Polskich**, a także inicjatywy edukacyjne i ekonomiczne związane z prof. Leszkiem Balcerowiczem oraz finansowo **Forum Obywatelskiego Rozwoju (FOR)**.

Firma jest również sponsorem i inicjatorem **konkursu „Ekonomia w praktyce"**, skierowanego do **uczniów szkół średnich**. Inicjatywa zachęca młodzież do wyjścia poza ramy wiedzy teoretycznej i pokazuje, w jaki sposób ekonomia może być wykorzystywana w codziennym życiu, działalności gospodarczej oraz sektorze publicznym. Uczestnicy mogą rozwijać własne pomysły i wykorzystywać zdobytą wiedzę do analizowania oraz rozwiązywania rzeczywistych problemów.

Zaangażowanie Biofarm w inicjatywy łączące edukację, rozwój kompetencji i biznes ma wieloletnią tradycję. W latach 2006–2015 dr Waldemar Szwarczyński działał w Radzie Fundacji **„Kadra dla Wielkopolski"**, wspierającej współpracę przedsiębiorców, studentów, absolwentów i naukowców oraz praktyczne wykorzystanie wiedzy.

Biofarm był również partnerem i sponsorem **NEXT Conference w Rotterdamie**, angażując się we współpracę studentów z Polski oraz studentów zagranicznych studiujących w Holandii.

Działania Biofarm obejmują tym samym kolejne etapy edukacji – od uczniów szkół podstawowych i średnich, przez studentów, aż po młodych ludzi wchodzących na rynek pracy. Łączy je wspólny cel: rozwój wiedzy, kompetencji i przedsiębiorczości poprzez praktyczne doświadczenia i współpracę z biznesem.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Niedługo ktoś zapyta Cię o Twoją lukę płacową. Policz ją pierwszy.

LEVELLY.AI®

Dyrektywa UE 2023/970 zmienia zasady gry. Trzeba będzie udowodnić, że różnice w wynagrodzeniach są uzasadnione. Dziś wystarczy 5 minut, żeby wiedzieć i się przygotować.

Zeskanuj kod i policz swoją lukę płacową

Levelly.ai to platforma, która liczy Twoją lukę płacową i przygotowuje firmę do wymogów dyrektywy UE – na Twoich danych, w kilka minut i bez arkuszy.

FUNDUSZ ROZWOJU I PROMOCJI
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO SA

Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego S.A. udziela poręczeń:

- wadialnych (do ofert w przetargach),
- należytego wykonania umowy,
- usunięcia wad i usterek.

Dzięki naszym poręczeniom przedsiębiorcy z całej Polski zyskują **realną alternatywę dla gwarancji bankowych i ubezpieczeniowych** – szybciej, prościej i lokalnie. Poręczamy firmom już od 2001 roku.

szybka decyzja

bez blokowania środków

konkurencyjne warunki

dla firm z całej Polski

eprasa.pl c9e5bdebfa

Poznaj II etap Cavallii – nową odsłonę poznańskiego osiedla zlokalizowanego przy ul. Ułańskiej.

BLISKO – Prestiżowa lokalizacja przy ul. Ułańskiej w Poznaniu.

WYGODNIE – Strefa usług w zrewitalizowanych stajniach kawaleryjskich.

ZIELONO – Osiedlowy park i miejsce spotkań dla mieszkańców.

Szeroki wybór mieszkań: od 26 aż do 132 m², 1–5 pokoi

Ceny od 12 634 zł/m²

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
przy ul. Kawaleryjskiej 1 w Poznaniu,
tel.: **+48 799 351 300**

Dowiedz się więcej
na **cavallia.pl**

eprasa.pl c9e5bdebfa

Rywale / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 200 mln do 500 mln zł

73.	GASA GROUP POLAND SP Z O O	Głuchowo	361 574 276
74.	HOPPECKE BATERIE POLSKA SP Z O O	Śródka	361 307 205
75.	P H SMORAWIŃSKI SP Z O O	Poznań	360 120 566
76.	STOCKMEIER CHEMIA SP Z O O	Poznań	359 655 188
77.	DELKO S A	Śrem	358 489 000
78.	ENEXON SP Z O O	Poznań	358 405 866
79.	FLOKK SP Z O O	Turek	357 896 508
80.	ALBECO SP Z O O	Plewiska	357 745 826
81.	JANTEX POLSKA SP Z O O	Zielniki	354 297 915
82.	WIRTGEN POLSKA SP Z O O	Poznań	353 073 326
83.	KRZYSZTOF ANTCZAK ZAKŁAD TRANSPORTOWO USŁUGOWO HANDLOWY SPÓŁKA JAWNA	Sierakowo	348 752 294
84.	RELLA INVESTMENTS SP Z O O	Poznań	341 329 948
85.	SPECJALISTYCZNE GOSPODARSTWO DROBIARSKIE ANDRZEJ BOROWSKI	Koźmin Wielkopolski	340 148 972
86.	AUTOSTRADA EKSPLOATACJA S A	Poznań	339 848 115
87.	DECEUNINCK POLAND SP Z O O	Jasin	339 569 110
88.	COLIAN LOGISTIC SP Z O O	Opatówek	338 929 778
89.	PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO PRODUKCYJNE AGROMIX SP Z O O	Rojęczyn	338 135 987
90.	TERLAN S A	Poznań	336 994 581
91.	FIRESTONE INDUSTRIAL PRODUCTS POLAND SP Z O O	Berzyna	336 712 212
92.	KALINOWSKI SP Z O O	Kaźmierz	336 532 956
93.	INTAR SP Z O O	Ostrów Wielkopolski	336 150 000
94.	COLQUIMICA POLSKA SP Z O O	Plewiska	335 150 825
95.	HUKLA MEBLE POLSKA SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Wągrowiec	334 934 676
96.	MIKRONIKA SP Z O O	Poznań	334 672 004
97.	DUON DYSTRYBUCJA SP Z O O	Wysogotowo	333 535 000
98.	SPAR SP Z O O	Poznań	332 388 825
99.	WD FOODS SP Z O O	Sowy	329 996 501
100.	AUTO CENTRUM LIS SPÓŁKA JAWNA STEFAN I LIDIA LIS	Kalisz	329 979 138

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przedstawiciele wszystkich firm nagrodzonych na gali Złotej Setki Wielkopolski

eprasa.pl c9e5bdebfa

Rywale: sól wielkopolskiej przedsiębiorczości

Wśród 500 największych firm, które analizowaliśy w rankingu finansowym Złotej Setki Wielkopolski aż 264 stanowiły te, których przychody w 2025 r. wyniosły od 200 do 500 mln zł

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przedstawicielka firmy Best Oil z nagrodą za 1. miejsce w kategorii Rywale

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przedstawiciel Trans Kol odbiera nagrodę za 2. miejsce

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Na 3. miejscu uplasowała się Fabryka Mebli Wersal

AUTOR: Szymon Paź

To właśnie w tej kategorii walka o podium była najbardziej zacięta - aż 13 firm miało w 2025 r. przychody powyżej 450 mln zł. W sumie 264 przeanalizowanych Rywali osiągnęło 81,3 mld zł przychodu i 4,6 mld złotych zysku netto.

1. miejsce: Best Oil, Lasocice
Firma Best Oil z Lasocic koło Leszna powstała w 2009 r. Zajmuje się przetwórstwem rzepaku na oleje i śrutę rzepakową. Obecnie przerabia blisko 200 tys. ton surowca, z którego powstaje niemal 100 tys. ton oleju. W 2025 r. przychody Best Oil osiągnęły 499,3 mln zł. Firma należy do Grupy Woźniak.

2. miejsce: Trans Kol Paliwa, Koło
Firma z siedzibą w Kole zajmuje się hurtową sprzedażą paliw, olejów i smarów, prowadzi też własną sieć stacji benzynowych. Produkuje zieloną energię w elektrowniach fotowoltaicznych i wiatrowych oraz zajmuje się serwisem samochodów i handlem częściami samochodowymi. W 2025 r. osiągnęła przychody w wysokości 499,2 mln zł.

3. miejsce: Fabryka Mebli Weksal, Jankowy
Firma powstała w 1989 r. w Jankowach koło Kępna. Z zakładu produkującego meble tapicerowane rozrosła się do wielkiego zakładu produkującego meble, łóżka i materace. Na ponad 25 hektarach działa fabryka i magazyn powierzchni 200 tys. mkw. w których pracuje około 1500 pracowników. W 2025 r. Fabryka Mebli Wersal odnotowała przychód w wysokości 496,9 mln zł.

Za podium sklasyfikowane zostały **Yes Biżuteria SA z Poznania** i **DT Swiss Polska z Obornik.** Pierwsza z nich zajmuje się sprzedażą detaliczną zegarków i biżuterii, druga produkcją części rowerowych. Obie spółki zanotowały w 2025 r. przychody przekraczające 480 milionów złotych.

Szczegółowe zestawienie w kategorii Rywale na str. 20-27

eprasa.pl c9e5bdebfa

Od Juniora biznesu do właściciela międzynarodowej firmy

Rozmawiamy z **Bartłomiejem Farjaszewskim**, założycielem i właścicielem **TedGifted.com**, byłym właścicielem Warty Poznań

W 2008 roku „Wprost" umieścił Pana wśród „Juniorów biznesu" - najbardziej obiecujących polskich przedsiębiorców. Jak z perspektywy czasu patrzy Pan dziś na tamtego młodego człowieka?
Myślę, że przede wszystkim był bardzo ambitny i przekonany, że chce zbudować coś własnego. Już jako młody chłopak interesowałem się ekonomią i wiedziałem, że nie chcę pracy polegającej wyłącznie na odhaczaniu kolejnych godzin. Chciałem być zaangażowany w to, co robię i mieć wpływ na kierunek rozwoju firmy.

Pomysł na własny biznes pojawił się podczas pobytu w Hongkongu, kiedy miał Pan 22 lata.
Hongkong był dla mnie przede wszystkim szkołą biznesu. Trafiłem tam podczas studiów na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. To było miejsce bardzo różne od Polski - dynamiczne, nastawione na handel i międzynarodową współpracę. Chciałem zobaczyć, jak funkcjonuje biznes na szeroką skalę. Tam utwierdziłem się też w przekonaniu, że przedsiębiorca powinien być inicjatorem, a nie naśladowcą. Wtedy zarejestrowałem pierwszą firmę – BF Promotion. To ona z czasem ewoluowała w dzisiejsze TedGifted.com.

Pamięta Pan moment, kiedy zarobił Pan pierwszy milion?
Od 16. roku życia utrzymuję się sam. Nic nie dostałem, nie odziedziczyłem i nikt mi go nie podarował. Sam go zarobiłem, budując firmę krok po kroku. Pierwszy milion zarobiłem przed 30-stką. To był efekt ciężkiej pracy.

Początki to BF Promotion, później firma przeszła z handlu do produkcji i powstało TedGifted.com. Co było najważniejszą decyzją na tej drodze?
Dla mnie przełomem było przejście z firmy handlowej do produkcyjnej w 2010 roku. Handel pozwala budować biznes, ale własna produkcja daje znacznie większą kontrolę nad produktem, jakością i procesem. Równocześnie cały czas obserwowaliśmy rynek. Nie przywiązywaliśmy się do produktów tylko dlatego, że już je mieliśmy w ofercie. Jeżeli coś nie miało perspektyw, ograniczaliśmy ten kierunek. Jeżeli widzieliśmy obszar, w którym konkurencja jeszcze nie była mocno obecna, inwestowaliśmy w jego rozwój.

Mówi Pan „obserwowaliśmy", „widzieliśmy"...
Tak - zawsze podkreślam, że w biznesie, jak i szerzej w życiu, liczy się zespół.

Dzisiaj TedGifted.com to blisko 300 osób, ponad 60 mln zł przychodu, ponad 2 mln produktów miesięcznie i eksport do około 30 krajów. Co jest dziś największym źródłem przewagi konkurencyjnej firmy?
Nie wskazałbym jednej rzeczy. To połączenie produkcji, technologii, organizacji i bardzo dużej elastyczności. Ponad 90 proc. naszej produkcji kierujemy na eksport. Obsługujemy klientów z około 30 krajów, dlatego musieliśmy zbudować system, który pozwala sprawnie obsługiwać bardzo różne rynki i zamówienia. Dużą rolę odgrywa też digitalizacja.

Jednym z produktów, na których zbudowaliście swoją pozycję, są smycze reklamowe. Co sprawia, że ten produkt jest dla klienta atrakcyjny?
Smycz to przede wszystkim element mody, a moja firma pozwala w pełni go spersonalizować w zależności od grupy docelowej, branży, wieku itd. Smycz jest z pozoru prostym produktem, ale daje ogromne możliwości personalizacji i jest bardzo skutecznym nośnikiem marki. Dzisiaj mamy ponad 200 tysięcy konfiguracji smyczy. Są wśród nich m.in. modele sublimacyjne w różnych wariantach – z karabińczykiem, złączką bezpieczeństwa czy ze skipassem, okrągłe, krótkie czy do telefonu. My nie konkurujemy już wyłącznie samym produktem, ale możliwością jego dopasowania, szybkością realizacji i kompleksową obsługą. Dodam, że produkt musi mieć odpowiednią jakość, potwierdzoną certyfikatami. I ta jakość musi być przynajmniej taka, jakiej spodziewa się zamawiający, zarówno minimalną serię dwudziestu sztuk, jak i organizator dużej imprezy, rangi wyścigu Tour de France, Eurowizji oraz marki jak BMW, Panasonic, Dior, czy Louis Vuitton.

Ponad 90 proc. produkcji trafia za granicę. Jak udało się polskiej firmie zbudować biznes, którego działalność opiera się na eksporcie?
Od początku patrzyliśmy szerzej niż tylko na rynek polski. Jeżeli chce się rozwijać produkcję, trzeba myśleć o skali. Dlatego rozbudowywaliśmy sieć sprzedaży i kompetencje zespołu. Jesteśmy największą tego typu fabryką w Europie. Obsługujemy klientów w ponad dziesięciu językach. Dzisiaj możemy dostarczać produkty w całej Europie w ciągu jednego dnia roboczego.

eprasa.pl c9e5bdebfa

W ofercie macie ponad 200 tys. konfiguracji produktów, a zamówienia potraficie realizować w bardzo krótkim czasie. Ile w tym wszystkim jest technologii, a ile po prostu dobrej organizacji?
Jedno bez drugiego nie działa. Sama technologia nie rozwiąże problemów firmy, jeśli procesy są źle zorganizowane. Z kolei dobra organizacja bez odpowiednich narzędzi przy takiej skali szybko przestaje wystarczać.

Skala robi wrażenie, ale biznes reklamowy jest mocno konkurencyjny i wrażliwy cenowo. Co może dziś zagrozić TedGifted.com?
Każdy biznes musi zakładać, że rynek będzie się zmieniał. Dla nas największym zagrożeniem byłoby pozostanie w miejscu. Dlatego cały czas rozwijamy ofertę, system sprzedaży i sposób realizacji zamówień.

Zbudował Pan firmę, osiągnął finansowy sukces, ale później wszedł Pan w zupełnie inny świat - sport i Wartę Poznań. Dlaczego?
Sport od dawna jest częścią mojego życia. Jestem, a właściwie byłem piłkarzem i przez lata byłem związany z Wartą Poznań również jako jej właściciel. Dokładnie przez osiem lat. To zupełnie inny rodzaj odpowiedzialności niż prowadzenie firmy. W biznesie wiele rzeczy można policzyć i zmierzyć. W sporcie dochodzą emocje, wspaniała historia klubu, jaką ma Warta, kibice i odpowiedzialność za społeczność.

Warta była dla Pana przede wszystkim inwestycją, projektem społecznym czy emocjonalnym związkiem z Poznaniem?
Trudno byłoby zamknąć to w jednej kategorii. Na pewno nie był to biznes. Wszystko co zainwestowałem w Wartę zostało w klubie mimo mojego odejścia. Zawsze powtarzałem, że Warta - patrząc przez pryzmat ludzi, którzy zakładali klub, gdy Polska była jeszcze pod zaborami - to dobro społeczne, którym przez pewien okres zarządzałem. Do sportu nie idzie się robić biznes. Na pewno nie powinno się po to iść. Warta jest częścią Poznania. Dlatego zależało mi również na tym, żeby klub miał znaczenie szersze niż tylko wynik pierwszej drużyny.

SUPER GIFT
dla firmy TedGifted.com

1 miejsce w konkursie Super Gift podczas Targów Promo Show Warszawa 2026

Angażował się Pan również w AMP futbol i blind futbol. Co chciał Pan poprzez te projekty zmienić?
Chciałem pokazać, że sport powinien być dostępny dla każdego. AMP futbol czy blind futbol pokazują, że ograniczenia nie muszą oznaczać rezygnacji z rywalizacji, emocji i przynależności do drużyny czy szerszej społeczności.

Warta pod Pana kierownictwem była też miejscem edukacji ekologicznej i klimatycznej. Klub sportowy powinien zajmować się takimi tematami?
Sport ma ogromną możliwość docierania do ludzi, szczególnie młodych. Dlatego uważałem, że klub może być nie tylko miejscem rywalizacji, ale również edukacji. Kwestie ekologii i klimatu są dla mnie ważne. Chciałem, żeby Warta wykorzystywała swoją rozpoznawalność do mówienia o odpowiedzialności za środowisko i pokazywania, że takie tematy można przekładać na codzienne działania.

Kiedy jako 22-latek zaczynał Pan w Hongkongu, pewnie inaczej wyobrażał Pan sobie sukces. Co dziś jest dla Pana jego prawdziwą miarą?
Na początku sukces kojarzył mi się przede wszystkim z własną firmą, jej wynikami i niezależnością. Dzisiaj patrzę na to szerzej: na pierwszym miejscu jest rodzina i to jest najważniejsze. Z kolei sukces w biznesie to dla mnie możliwość zbudowania organizacji, która działa bez względu na to, czy właściciel jest przy każdym procesie. To również ludzie, którzy dzięki firmie mogą się rozwijać, oraz możliwość wykorzystania własnych doświadczeń i zasobów w projektach wykraczających poza biznes. Pieniądze są oczywiście jednym z mierników sukcesu przedsiębiorstwa. Ale po pewnym czasie ważniejsze staje się pytanie, co jeszcze można dzięki temu sukcesowi zrobić.

A porażka?
Bez porażek nie ma sukcesów i to w każdej dziedzinie. Ważne, aby wyciągnąć trafne wnioski i je konsekwentnie realizować. Najlepszym przykładem niech będzie Warta i dwukrotny spadek pierwszej drużyny rok po roku. Paradoksalnie nam to pomogło - mogliśmy wrócić do Poznania i rozgrywać mecze przy DD12 oraz awansować w niesamowitym stylu.

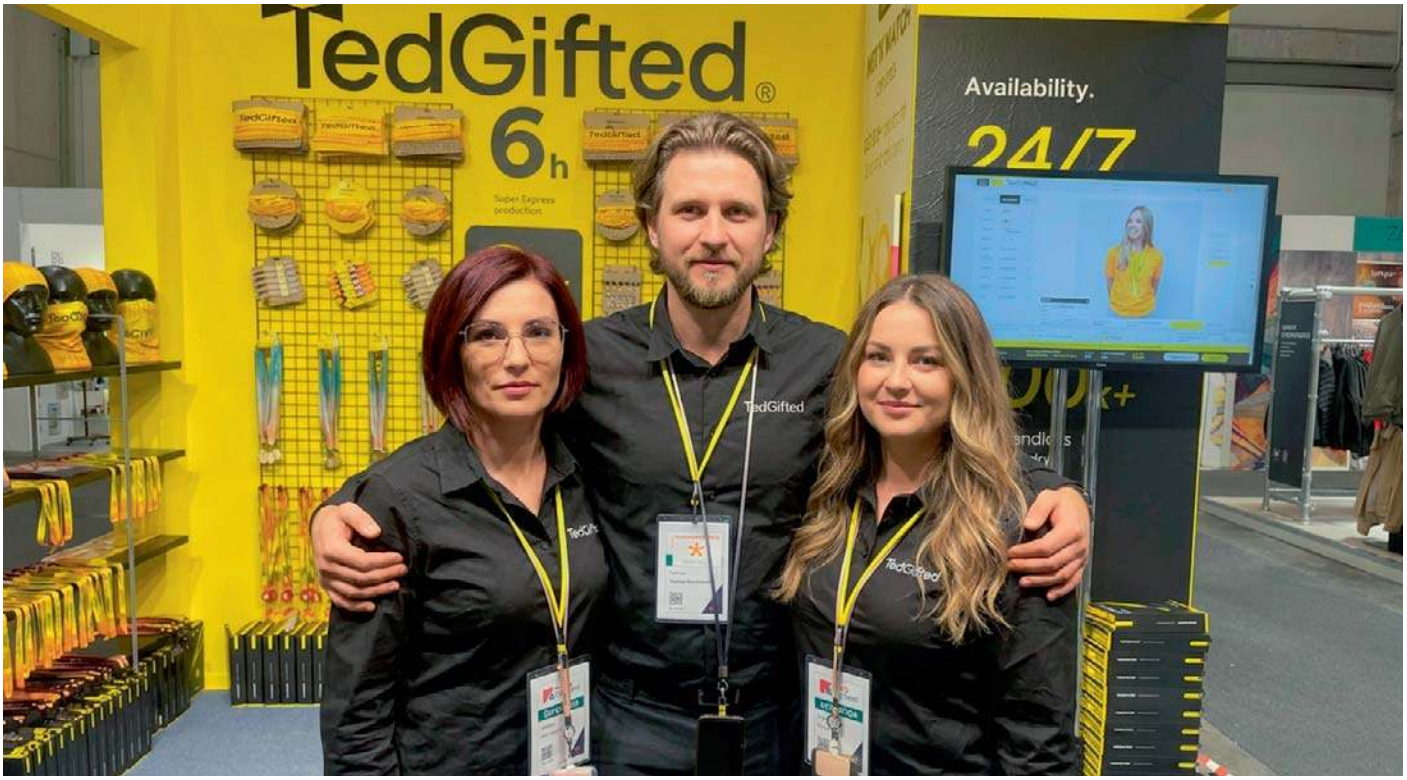

eprasa.pl c9e5bdebfa

Konkurenci / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 50 mln do 200 mln zł

Lp.	Nazwa Spółki	Miasto	Przychody netto ze sprzedaży 2025 (w zł)
1.	BAUDER POLSKA SP Z O O	Poznań	197 596 268
2.	PERFEXIM SP Z O O	Wysogotowo	196 806 501
3.	GIBAS SERVICE CENTER SP Z O O	Piła	196 643 732
4.	LEVIAT SP Z O O	Kalisz	196 282 446
5.	TOWARZYSTWO GOSPODARCZE MEBLOPOL SP Z O O	Tarnowo Podgórne	195 872 817
6.	MARTIN BAUER POLSKA SP Z O O	Witaszyczki	190 826 310
7.	JMK SP Z O O	Powodowo	190 665 189
8.	MEBLE VOX S A	Czerwonak	187 426 652
9.	ITALINOX POLSKA SP Z O O	Wysogotowo	187 285 322
10.	FLORENTYNA SP Z O O	Korzkwy	186 455 012
11.	KARLIK SP Z O O	Poznań	185 942 297
12.	GRUPA PRODUCENTÓW AMAZIS SP Z O O	Trzek	185 160 668
13.	FOCUS HOTMELT EUROPE SP Z O O	Tarnowo Podgórne	184 745 000
14.	FRAPO ECONOMY SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWO AKCYJNA	Konin	183 919 534
15.	SCHIEVER POLSKA SP Z O O	Poznań	182 956 362
16.	SMAKMAK SP Z O O	Strzyżewice	182 292 002
17.	REMONDIS SANITECH POZNAŃ SP Z O O	Poznań	182 047 208
18.	PF LOGO EXPRESS SP Z O O	Robakowo	181 439 180
19.	JOWAT POLSKA SP Z O O SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Sady	181 239 953
20.	TUBES INTERNATIONAL SP Z O O	Poznań	179 740 943
21.	GRUPA KARLIK SPÓŁKA JAWNA	Poznań	179 030 504
22.	ARGIP SP Z O O	Poznań	177 804 009
23.	PROFI S A	Grabów nad Prosną	176 471 000
24.	LUMAG SP Z O O	Budzyń	175 619 420
25.	KORBANEK SP Z O O	Tarnowo Podgórne	175 043 322
26.	CAR NET POLSKA SP Z O O	Kalisz	174 921 379
27.	AMAZIS NET SP Z O O	Poznań	174 591 618
28.	OLEJNIK S A	Wąbiewo	173 733 018
29.	DREWPAL KRZYSZTOF DRYGAŁA I GRZEGORZ DRYGAŁA SPÓŁKA JAWNA	Janków Pierwszy	173 529 405
30.	LECH FABRICS SP Z O O	Kostrzyn	171 244 972
31.	MULTISTAL & LOHMANN SP Z O O	Poznań	170 991 484
32.	SCANPOLTRANS SP Z O O	Sady	170 875 526
33.	TRANSPETROL BIS SP Z O O	Salnia	169 883 586
34.	FIBER 1 SP Z O O	Wysogotowo	169 704 043
35.	AGRO SZNAJDER WKP SP Z O O	Poznań	167 408 864

eprasa.pl c9e5bdebfa

Konkurenci / firmy według uzyskanego przychodu ze sprzedaży towarów i usług w 2025 roku od 50 mln do 200 mln zł

36.	PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE WEGA A SP Z O O	Kalisz	164 788 880
37.	MARGO WORLDWIDE GROUP SP Z O O	Poznań	164 313 831
38.	STADLER ŚRODA SP Z O O	Środa Wielkopolska	164 166 384
39.	HENGST FILTER POLSKA SP Z O O	Kąty	163 698 192
40.	PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE AMBIT SP Z O O	Leszno	156 233 160
41.	POSTĘP SP Z O O	Pniewy	155 573 243
42.	POL MAK ŁAWA SP Z O O	Przeźmierowo	148 904 548
43.	MIEJSKA ENERGETYKA CIEPLNA PIŁA SP Z O O	Piła	146 130 000
44.	POL DRÓG PÓŁNOC SP Z O O	Piła	138 625 838
45.	POZ BRUK SP Z O O SPÓŁKA JAWNA	Sobota	137 799 342
46.	PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA DROGOWEGO S A W KALISZU	Kalisz	131 006 972
47.	NORDEC SP Z O O	Oborniki	118 726 440
48.	DEMOCO POLAND SP Z O O	Tarnowo Podgórne	118 091 350
49.	GOLDBECK SOLAR POLSKA SP Z O O	Komorniki	108 533 993
50.	DEKA TRADE BARTOSZ DAWIDOWICZ JAROSŁAW KOŁODZIEJ SPÓŁKA KOMANDYTOWA	Wiśniewko	86 085 217
51.	GLOMEX MS POLSKA SP Z O O	Złotniki	80 082 14

Konkurenci: o podium decydowały złotówki

Wśród 500 największych firm Wielkopolski niewiele miejsca starczyło dla tych, których przychody w 2025 r. były mniejsze, niż 200 milionów złotych.

AUTOR: Szymon Paź

To nie znak słabości, przeciwnie - siły dużej liczby większych firm. Wśród Konkurentów rywalizacja była najbardziej zacięta - różnice między 2. a 5. firmą wyniosiły tysiące zł.

1. miejsce: Bauder Polska, Poznań
To polskie przedstawicielstwo niemieckiej firmy Bauder, którego siedziba mieści się w Poznaniu. Bauder oferuje konstrukcje dachowe oraz produkty na dach - m.in. uszczelniające i izolujące; także dla dachów zielonych oraz systemy fotowoltaiki dachowej. W 2025 r. odnotowała przychód w wysokości. 197,6 mln zł.

2. miejsce: Perfexim, Wysogotowo
Firma Perfexim działa od ponad 30 lat w Wysogotowie koło Poznania. Jest producentem aparatury instalacyjno-grzewczej, w tym pomp ciepła oraz armatury sanitarnej, którą sprzedaje w całej Polsce. Czołową marką jej produktów jest Perfekt System. W 2025 r. osiągnęła przychód w wysokości 196,8 mln złotych.

3. miejsce: Gibas Service Center, Piła
Firma Gibas Service Center z Piły zajmuje się m.in. sprzedażą i serwisem samochodów ciężarowych i dostawczych, sprzedażą części zamiennych i akcesoriów. Działa na rynku od 1999 r., dziś w ramach Grupy Gibas. Jest obecna w 5 miastach Wielkopolski, 2 województwa zachodniopomorskiego i 1 lubuskiego. W 2025 r. osiągnęła przychód 196,6 mln zł.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI
Przedstawiciel firmy Gibas Service Center

Za nimi znalazły się firmy **Leviat z Kalisza** i **Towarzystwo Gospodarcze Meblopol z Tarnowa Podgórnego.** Pierwsza z nich zajmuje się produkcją konstrukcji metalowych i ich części, druga dostarcza narzędzia, środki chemiczne i akcesoria do wyrobu mebli. Obie spółki zanotowały w 2025 r. przychody przekraczające 195 milionów złotych.

Szczegółowe zestawienie w kategorii Konkurenci na str. 30-31

eprasa.pl c9e5bdebfa

CAŁY OBIEKT TYLKO DLA WAS

Idealne miejsce dla grup 20-60 osób

Firmowe spotkania, szkolenia i integracje nad jeziorem w sercu Puszczy Drawskiej

HOTEL | RESTAURACJA | SALE SZKOLENIOWE | INTEGRACJA I ATRAKCJE NA MIEJSCU

Pestkownica
REZYDENCJA NAD JEZIOREM

570 019 070
pestkownica.com.pl
100 km od Poznania

WCF WCF

To nie logo jest naszym flexem
To ludzie z WCF

WCF.pl

STREFY PREMIUM
LECHA POZNAŃ

NAJLEPSZE MIEJSCE SPOTKAŃ DLA BIZNESU NA MAPIE POZNANIA

BILETY.LECHPOZNAN.PL

ONYX GOLD

Firma Jubilerska ONYX GOLD

Adresy salonów:

Galeria "MM"
ul. Św. Marcin 24, 61-805 Poznań Tel. 664 310 369

Galeria "PANORAMA"
ul. Górecka 30, 60-201 Poznań Tel. 664 058 693

Galeria "ETC"
ul. Poznańska 6, 62-020 Swarzędz Tel. 780 132 677

ARES

Profesjonalne Usługi Detektywistyczne
Agencja Bezpiecznego Biznesu

Gwarantujemy pełną dyskrecję i profesjonalizm oparty na wieloletnim doświadczeniu detektywów nabytym w sektorze państwowym oraz międzynarodowych korporacjach.

Nasza oferta:

Dla biznesu:
Wywiad gospodarczy, weryfikacja kontrahentów i pracowników („L4", zakaz konkurencji), wykrywanie nieuczciwej konkurencji oraz kradzieży pracowniczych.

Dla osób prywatnych:
Dokumentowanie zdrad, ustalanie ojcostwa (DNA), sprawy opiekuńcze, poszukiwanie osób zaginionych i ukrywających się, ustalanie majątku dłużników.

Usługi prawne:
Analiza akt karnych i administracyjnych, oficjalne doręczanie wezwań i pism procesowych.

Skontaktuj się z nami i zyskaj pewność:

ul. Bóżnicza 15/6, 61-751 Poznań (woj. wielkopolskie)
48 507 354 254 aresabb@gmail.com

Możesz na NAS liczyć!

Pełna księgowość

Controlling

Kadry i płace

DLA NOWYCH KLIENTÓW
RABAT Z KODEM "100"

www.dc-finanse.pl

+48 790 620 130

DCFinanse

eprasa.pl c9a5bdebfa

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Dariusz Michalak, Członek Zarządu Solaris Bus & Coach (po lewej) i prof. Politechniki Poznańskiej dr hab. Arkadiusz Ptak, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką. Firma prowadzi długoletnią współpracę właśnie z Politechniką Poznańską

Poznańskie uczelnie wręczyły wyróżnienia

Cztery poznańskie uczelnie: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Ekonomiczny, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy wręczyły cztery wyróżnienia dla ich najlepszych według nich firm.

AUTOR: Paweł Antuchowski

Wyróżnienia otrzymały cztery wielkopolskie firmy:

● **POWER PROTECT SP. Z O.O**- poznańska firma technologiczna rozwijająca i produkująca Eco Generatory – mobilne, hybrydowe systemy zasilania przeznaczone m.in. dla budownictwa, infrastruktury i zastosowań off-grid. Rozwiązanie integruje panele fotowoltaiczne, magazyn energii, falownik hybrydowy oraz zapasowy agregat prądotwórczy. Inteligentne sterowanie wykorzystuje w pierwszej kolejności energię słoneczną i energię zgromadzoną w magazynie, uruchamiając agregat spalinowy jedynie w razie potrzeby. Według danych firmy pozwala to ograniczyć zużycie paliwa nawet o 90 proc., zmniejszyć emisję CO_2, hałas oraz koszty. Oferuje m.in. modele Eco Generator 13 kW i 26 kW, wyposażone także w możliwość zdalnego dostępu.

● **LIDL SP. Z O.O. SP. K.** - jedna z wiodących sieci sklepów dyskontowych w Polsce, należąca do niemieckiej grupy Schwarz-Gruppe. Firma rozpoczęła swoją działalność na polskim rynku w 2002 roku i od tego czasu prowadzi dynamiczną ekspansję, posiadając ponad 1000 sklepów w całym kraju.

● **SOLARIS BUS & COACH SP. Z O.O.** – czołowy europejski producent autobusów miejskich i podmiejskich. Swoją działalność koncentruje na rozwoju pojazdów nisko- i zeroemisyjnych. Pojazdy marki, od idei, poprzez fazę projektową i wykonawczą, powstają w Polsce. Cała działalność producenta jest spójna z misją marki zawartą w haśle: „Zmieniamy oblicze transportu publicznego". Producent jest aktywnym uczestnikiem europejskich działań związanych ze zrównoważonym rozwojem miast, dzieląc się swoim doświadczeniem i ekspercką wiedzą.

● **KUHN – MASZYNY ROLNICZE SP. Z O.O.** - jest polskim oddziałem Grupy KUHN, światowego lidera w produkcji maszyn rolniczych. Od ponad 25 lat wspiera rozwój polskiego rolnictwa, dostarczając nowoczesne rozwiązania dla produkcji roślinnej, zwierzęcej, gospodarki komunalnej oraz rolnictwa precyzyjnego. Firma rozwija innowacyjne technologie i narzędzia cyfrowe, które zwiększają efektywność pracy, pomagają optymalnie wykorzystywać zasoby i obniżać koszty produkcji. Łącząc kompetencje inżynieryjne, badawczo-rozwojowe i serwisowe. Misją firmy jest wspieranie wydajnej i zrównoważonej produkcji żywności poprzez dostarczanie wysokiej jakości maszyn i nowoczesnych technologii przyjaznych środowisku.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Poznaliśmy Liderów Wielkopolskiego Biznesu

Podczas gali Złotej Setki Wielkopolski poznaliśmy laureatów nagród Liderzy Wielkopolskiego Biznesu przyznanych przez partnerów merytorycznych naszej akcji.

AUTOR: Paweł Antuchowski

Partnerzy merytoryczni Złotej Setki Wielkopolski wskazali firmy, które zasługują na wyróżnienie. Liderów Wielkopolskiego Biznesu wskazywały poszczególne organizacje. Ostatni został wybrany w głosowaniu kapituły. W jej skład weszli:

- **Tomasz Działyński** , Prezes Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej - Wielkopolska;
- **Wojciech Kruk**, Prezydent Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa;
- **Paweł Bugajny,** Prezydent Wielkopolski Klub Kapitału;
- **Karina Plejer**, Prezes Wielkopolski Klub Kapitału;
- **Jacek Silski**, Prezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców;
- **Profesor Uniwersytetu WSB Merito, dr hab. Sławomir Jankiewicz**, Wiceprezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców.

Poszczególne organizacje zdecydowały o nagrodzeniu czterech firm:

- **SCHLÖSSER – HEIZTECHNIK GRUPPE POLSKA SP. Z O.O. SP. K.** - firma działa na rynku od 1997 r., zatrudnia ponad 130 osób i dostarcza rozwiązania grzewcze instalatorom, producentom grzejników i hurtowniom sanitarnym w Polsce i Europie. Posiada certyfikaty ISO 9001:2015 oraz Keymark, współpracuje z Politechniką Poznańską w zakresie staży studenckich. W czerwcu 2021 r. firma otworzyła nowy, własny zakład produkcyjny w Głównej (gm. Pobiedziska) o powierzchni 4300 m — z automatycznymi liniami produkcyjnymi, wysokim składem magazynowym i laboratorium badawczym.
- **TRANSGOURMET POLSKA SP. Z O.O.** - jeden z liderów profesjonalnego zaopatrzenia gastronomii i handlu hurtowego w kraju. Spółka, należąca do międzynarodowej Grupy Transgourmet i Grupy Coop, od ponad 30 lat rozwija działalność w Polsce, łącząc szeroką ofertę, nowoczesną logistykę i wysokie standardy obsługi. Działa poprzez marki Selgros Cash & Carry oraz Transgourmet Foodservice, dostarczając produkty do handlu, restauracji, hoteli i firm cateringowych w całym kraju.
- **INSTALCOMPACT SP. Z O.O.** - Firma działa od 1989 r. (korzenie sięgają 1985 r. i zespołu badawczego dr. Zbigniewa Hałupki). Produkuje zestawy hydroforowe, pompownie przeciwpożarowe, przepompownie ścieków i wód deszczowych, instalacje tryskaczowe i pianowe oraz technologie biogazowe. Oferuje pełny cykl: projektowanie, produkcję, montaż i serwis dla klientów przemysłowych i komunalnych. Jako polski, rodzinny producent działają z powodzeniem od 35 lat w segmencie zdominowanym przez firmy zagraniczne.
- **STER SP. Z.O.O.** - polska rodzinna firma, posiadającą oddziały na kilku kontynentach, działająca według wzorców i standardów firm funkcjonujących w branży automotive, zaliczana do grupy czołowych producentów systemów zabudowy wnętrz pojazdów realizujących przewozy pasażerskie na świecie. Przychody w STER generowane są ze sprzedaży zarówno w kraju, jak i za granicą. Klienci polscy stanowią 45 proc. przychodu. Odbiorcami produktów wywodzącej sie z Wielkopolski firmy STER są między innymi Solaris, IVECO, PESA, BYD, Skoda, Stadler, NEWAG, Irizar.
- **DIMARK S. A.** - Firma projektuje, buduje i wdraża kompletne systemy BHS dla lotnisk na całym świecie, w tym modernizacje działających terminali bez przerywania ich pracy oraz systemy dla nowych terminali. Posiada własny zakład produkcyjny pod Poznaniem z automatycznymi liniami CNC, robotyzowanym spawaniem i malowaniem proszkowym, a także własne oprogramowanie sterujące. Jest strategicznym partnerem Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Laureaci nagrody Lider Wielkopolskiego Biznesu przyznawanej przez partnerów merytorycznych tworzących kapitułę Złotej Setki Wielkopolski

eprasa.pl c9e5bdebfa

Rozwój Agrobex siłą napędową Wielkopolski

Nagrodę specjalną Złotej Setki „Za inwestycje, które budują potencjał Wielkopolski” otrzymała Grupa Agrobex. Wyróżnienie docenia wkład spółki w rozwój regionu poprzez działalność deweloperską, generalne wykonawstwo i inwestycje logistyczne. O tym, jak przekładać skalę biznesu na dostępność mieszkań, sprawność lokalnej gospodarki i jakość infrastruktury publicznej, rozmawiamy z Pawłem Michalskim, wiceprezesem Agrobex i prezesem Agrobex Budowa.

Paweł Michalski

Wiceprezes Zarządu Agrobex,
Prezes Zarządu Agrobex Budowa.

Inwestycje, które pracują dla regionu.

W uzasadnieniu nagrody pojawia się potencjał Wielkopolski. Jak rozumie Pan ten wkład z perspektywy przedsiębiorcy, który musi rozliczać się z konkretnych efektów?

Paweł Michalski: Patrzyłbym na to, co nasze realizacje umożliwiają mieszkańcom i firmom. Mieszkanie pomaga rodzinie związać przyszłość z daną miejscowością. Zaplecze logistyczne pozwala przedsiębiorcy zwiększać skalę działalności. Dobrze przygotowany obiekt publiczny daje instytucji warunki do wykonywania jej zadań. Właśnie w tych obszarach działa Agrobex. Nagroda jest docenieniem dorobku, ale najważniejsze pozostaje to, czy budynek dobrze służy użytkownikom po zakończeniu prac. Wtedy inwestycja zaczyna przynosić regionowi trwałe korzyści.

Grupa wywodzi się z Poznania i działa od 1988 roku. Co pozwoliło jej przejść od lokalnych realizacji do obecnego modelu działalności?

Michalski: Rozwój kompetencji wykonawczych. Dzisiejszy Agrobex Budowa wyrósł z Działu Realizacji Inwestycji, który początkowo pracował głównie dla spółdzielni mieszkaniowych. Kolejne zlecenia poszerzały doświadczenie zespołu. Obecna oferta obejmuje zarówno generalne wykonawstwo, jak i formułę „zaprojektuj i wybuduj”. Działalność deweloperska pozwala nam jednocześnie rozumieć inwestycję od strony podmiotu, który angażuje kapitał i odpowiada za jej ekonomiczny wynik. Połączenie tych perspektyw ma praktyczną wartość. Decyzja projektowa wpływa na koszt budowy, harmonogram oraz późniejszą eksploatację. Im wcześniej zostanie oceniona przez ludzi znających cały proces, tym większa szansa na uniknięcie kosztownych zmian. Rozwój Grupy wymaga więc coraz lepszej koordynacji. Przy większej liczbie budów to właśnie sprawność organizacji decyduje, czy doświadczenie pojedynczych osób staje się przewagą całej firmy.

Mieszkania i tempo realizacji.

W podsumowaniu pierwszego półrocza 2026 roku informowali Państwo o uzyskaniu pozwoleń na użytkowanie dla ponad 250 mieszkań. Ponad 100 powstało w działalności deweloperskiej, a przeszło 150 w generalnym wykonawstwie dla Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych. Dlaczego mieszkania komunalne i społeczne powinny interesować także środowisko biznesowe?

Michalski: Dostępność mieszkań wpływa na to, czy ludzie mogą podjąć pracę i zostać w danej miejscowości. Oferta na wynajem ma szczególne znaczenie dla gospodarstw domowych, które nie chcą lub nie mogą od razu kupić własnego lokalu.

Dla pracodawcy oznacza to szersze możliwości pozyskiwania i utrzymania pracowników, a dla samorządu szansę na zatrzymanie mieszkańców.

W naszym portfolio są między innymi trzy budynki ze 130 mieszkaniami komunalnymi przy ulicy Nadolnik w Poznaniu oraz projekt 100 mieszkań na wynajem przy ulicy Jana Długosza w Lesznie. To konkretne przykłady współpracy z instytucjami odpowiedzialnymi za lokalną politykę mieszkaniową. Po stronie wykonawcy kluczowe jest dostarczenie trwałego i funkcjonalnego zasobu. Samorząd będzie zarządzał tymi budynkami przez wiele lat, dlatego jakość instalacji, dostępność dla osób o ograniczonej mobilności i łatwość utrzymania mają znaczenie ekonomiczne już na etapie budowy.

Przy ulicy Farnej w Śremie powstaje 195 mieszkań. Wartość zamówienia z opcją wynosi 97,23 mln zł, a umowny czas realizacji to 10 miesięcy. Co taki projekt mówi o dzisiejszym generalnym wykonawstwie?

Michalski: Pokazuje, jak ważne jest przygotowanie całego procesu przed wejściem kolejnych ekip. Przy tej skali i terminie trzeba precyzyjnie powiązać dokumentację z produkcją elementów, dostawami i montażem. Projekt jest realizowany w technologii prefabrykowanej. Jej zaletę można wykorzystać wtedy, gdy decyzje zapadają odpowiednio wcześnie, a produkcja i prace na budowie mają wspólny harmonogram.

Dla inwestora publicznego termin ma też znaczenie dla rozliczenia finansowania i udostępnienia mieszkań. Naszą rolą jest przełożyć przygotowany przez samorząd i TBS projekt na gotowe obiekty. To ważne rozróżnienie, środki na inwestycję pozyskuje inwestor, a konsorcjum wykonawcze odpowiada za powierzony zakres robót. Sprawna współpraca obu stron decyduje o tym, kiedy mieszkańcy będą mogli skorzystać z efektu tych nakładów.

Śremską inwestycję określa się jako osiedle wodorowe. Na czym polega jej innowacyjność na obecnym etapie?

Michalski: Warto precyzyjnie opisywać zakres projektu. Zaplanowano gruntowe pompy ciepła, fotowoltaikę i turbiny wiatrowe, a rozwiązania projektowe pozostawiają możliwość przyszłej adaptacji budynków do ogrzewania z wykorzystaniem technologii wodorowych. Gotowość do takiej zmiany jest innym etapem niż uruchomiona instalacja wodorowa. To pierwsze takie osiedle w kraju.

Logistyka dla biznesu.

9 czerwca 2026 roku otwarto pierwszą halę centrum logistycznego w Nagradowicach. Jak ta inwestycja wspiera przedsiębiorstwa z Wielkopolski?

Michalski: Pierwsza hala ma ponad 4 tysiące metrów kwadratowych powierzchni, a cały kompleks ma docelowo przekroczyć 30 tysięcy. To rozwinięcie działalności logistycznej, którą Grupa prowadzi od wielu lat.

Agrobex Logistyka zajmuje się magazynowaniem i obsługą celną, a nowa lokalizacja zwiększa możliwości świadczenia tych usług.

Dla przedsiębiorcy istotna jest możliwość dopasowania zaplecza do potrzeb własnej działalności. Zewnętrzny operator może przejąć część procesów, które w przeciwnym razie firma musiałaby organizować samodzielnie. Dotyczy to zarówno miejsca na towary, jak i ich obsługi. Z perspektywy Wielkopolski taka infrastruktura wspiera przepływ produktów i rozwój handlu. Etapowanie kompleksu pozwala przy tym odnosić kolejne nakłady do rzeczywistego zapotrzebowania. Dziś mówimy o uruchomionym pierwszym etapie i planie dalszej rozbudowy.

Centrum logistyczne w Nagradowicach - pierwszy etap kompleksu Agrobex Logistyka.

Nowe życie zabytku.

W przypadku Uniwersytetu Kaliskiego zadaniem była adaptacja zabytkowego banku. Jaka jest gospodarcza wartość takich realizacji?

Michalski: Przywracają istniejącym budynkom użyteczność. W Kaliszu dawny bank przy placu Bogusławskiego otrzymał funkcję administracyjno-dydaktyczną. Zakres prac obejmował między innymi wzmocnienia konstrukcji, renowację elewacji, remont dachu i przebudowę instalacji. Trzeba było połączyć ochronę zabytku z wymaganiami współczesnego użytkownika. Nową siedzibę rektoratu otwarto w marcu 2025 roku, a we wrześniu realizacja otrzymała tytuł „Modernizacja Roku” w kategorii obiektów zabytkowych.

Uniwersytet Kaliski - adaptacja zabytkowego banku na nową siedzibę rektoratu.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Dla regionu oznacza to lepsze wykorzystanie posiadanego majątku i zaplecze dla instytucji kształcącej kadry. Takie budowy rozwijają również specjalistyczne umiejętności wykonawców. Doświadczenie w pracy z historyczną konstrukcją, ograniczeniami konserwatorskimi i zmianą funkcji obiektu przydaje się przy kolejnych modernizacjach. To obszar, w którym szczególnie dużo zależy od wiedzy ludzi i jakości współpracy na budowie.

Prefabrykacja i różne potrzeby mieszkaniowe.

Coraz częściej wykorzystujecie Państwo prefabrykację. Jakie korzyści daje ona inwestorowi i co zmienia w organizacji budowy?

Michalski: Prefabrykacja pozwala lepiej kontrolować czas i jakość realizacji. Elementy budynku powstają w zakładzie produkcyjnym, równolegle z przygotowaniem placu budowy i pracami fundamentowymi. Na miejscu odbywa się ich montaż, co ogranicza zakres robót zależnych od pogody. Powtarzalne warunki produkcji ułatwiają również zachowanie dokładności wykonania i kontrolę jakości. Z perspektywy inwestora korzyścią jest przede wszystkim większa przewidywalność harmonogramu. Krótszy czas realizacji może ograniczać koszty utrzymania budowy i finansowania oraz przyspieszać oddanie mieszkań. Nie oznacza to jednak, że prefabrykacja automatycznie obniża koszt każdego projektu. Trzeba uwzględnić skalę inwestycji, transport, dostępność sprzętu montażowego i możliwości zakładu produkcyjnego. W Agrobex wykorzystujemy prefabrykację między innymi przy inwestycji w Śremie. Jej potencjał ujawnia się wtedy, gdy projektowanie, produkcja, dostawy i montaż są zaplanowane jako jeden proces.

Harmony Antoninek to z kolei kameralny projekt o podwyższonym standardzie. Jak mieści się w strategii Grupy realizującej duże inwestycje społeczne?

Michalski: Obsługujemy różne potrzeby mieszkaniowe. Harmony Antoninek obejmuje 35 lokali o powierzchniach od 28,5 do 73,5 metra kwadratowego. Tutaj istotne są kameralność, otoczenie i standard wykończenia. Inwestycja społeczna ma inne założenia dotyczące dostępności i sposobu finansowania, ale w obu przypadkach użytkownik potrzebuje dobrze rozplanowanego, trwałego mieszkania.

Taka różnorodność wymaga precyzyjnego określenia odbiorcy każdego projektu. W segmencie o podwyższonym standardzie dodatkowy wydatek powinien dawać klientowi konkretną korzyść. W mieszkaniach na wynajem szczególnie ważne jest pogodzenie kosztu realizacji z jakością wieloletniej eksploatacji. Wspólne pozostają kompetencje wykonawcze.

Harmony Antoninek – kameralny projekt mieszkaniowy o podwyższonym standardzie w Poznaniu.

Infrastruktura, miejsca pracy, przyszłość.

Rozwój osiedli zwiększa też obciążenie szkół, dróg i usług publicznych. Jak firma budowlana powinna odpowiadać na tę zależność?

Michalski: Przede wszystkim patrząc na inwestycję w kontekście całej miejscowości. Nowe mieszkania oznaczają nowych użytkowników infrastruktury, dlatego rozmowa o rozwoju zabudowy musi obejmować dostęp do edukacji, transportu i podstawowych usług. Wymaga to współpracy inwestorów z samorządem już podczas przygotowania przedsięwzięć.

Jako wykonawca uczestniczymy również w rozbudowie tego zaplecza. Przykładem jest szkoła podstawowa w Kamionkach, gdzie zrealizowaliśmy dla gminy Kórnik nowe skrzydło z 14 salami lekcyjnymi. Prace trwały około 13 miesięcy i obejmowały także wyposażenie pomieszczeń. To bardzo czytelny efekt dla mieszkańców. Właśnie takie realizacje pokazują, że kompetencje rozwijane w firmie budowlanej mogą odpowiadać na różne potrzeby rosnących gmin.

W uzasadnieniu nagrody podkreślono miejsca pracy. Gdzie widzi Pan najważniejszy wpływ Grupy na regionalny rynek zatrudnienia?

Michalski: Budowa angażuje wiele specjalizacji, od przygotowania dokumentacji po instalacje i wykończenie. Znaczenie ma więc zarówno zatrudnienie w samej Grupie, jak i zamówienia kierowane do wykonawców oraz dostawców. Osobną kategorią są miejsca pracy związane z późniejszym użytkowaniem obiektów, choćby logistycznych. Te efekty warto rozróżniać, aby rzetelnie oceniać wpływ inwestycji.

Długofalowo szczególnie ważne jest utrzymanie kompetencji w regionie. Firma, która daje możliwość pracy przy różnych typach budów, tworzy warunki do rozwoju inżynierów, kierowników i specjalistów branżowych. Jednocześnie ciągłość współpracy pozwala mniejszym przedsiębiorstwom planować własne zatrudnienie i inwestycje w sprzęt. Dlatego stabilność organizacyjna i odpowiedzialność za realizowane kontrakty mają znaczenie daleko wykraczające poza wynik pojedynczej spółki.

Co będzie dla Pana miarą udanego rozwoju Agrobex w kolejnych latach?

Michalski: Zdolność do podejmowania coraz bardziej wymagających projektów przy zachowaniu przewidywalności dla klientów i partnerów. W praktyce oznacza to ocenę wzrostu razem z rentownością, płynnością, terminowością i jakością oddawanych obiektów.

Dla Wielkopolski ważny będzie dalszy efekt tego rozwoju, mieszkania dostępne dla różnych grup odbiorców, funkcjonalne obiekty publiczne i zaplecze dla przedsiębiorstw. Chciałbym, żeby Agrobex był oceniany właśnie przez trwałość tych rezultatów. Najlepszą rekomendacją jest inwestor, który po kilku latach użytkowania obiektu chce powierzyć nam kolejne zadanie.

eprasa.pl c9e5bdebfa

FOT. LESZEK WALIGÓRA

Laureaci nagród redakcji Głosu Wielkopolskiego

Zrośnięci z Wielkopolską - nagrody redakcji

Co roku swoje wyróżnienia gospodarcze wręcza również redakcja Głosu Wielkopolskiego. Nie patrzymy tu na wskaźniki finansowe - choć one są często świetne - a na tradycję, osiągnięcia i to, jak firma wrosła w region.

AUTOR: Leszek Waligóra

W tym roku postawiliśmy wyróżnić:

● **Pozbruk.** Niewiele firm weszło do polskiego słownika. A ta tak. W Wielkopolsce bowiem nie chodzi się po kostce brukowej. Tu chodzi się po pozbruku. To przykład firmy, która w ciągu 40 lat działalności konsekwentnie rozwijała skalę, kompetencje i technologiczne możliwości, zachowując przy tym rodzinny charakter. Rozpoczynając w 1985 roku od produkcji bloczków betonowych, firma stworzyła sieć zakładów produkcyjnych, kopalnie kruszyw, transport, laboratorium oraz ponad 100 punktów dystrybucji.

● **VML S.A.** to poznańska firma, która od ponad dwóch dekad konsekwentnie rozwija się wraz ze zmieniającymi się potrzebami rynku transportowego i produkcyjnego. Specjalizując się w kompleksowej organizacji transportu i spedycji krajowej oraz międzynarodowej, firma przesuwa się od roli tradycyjnego operatora logistycznego w kierunku nowoczesnego partnera technologiczno-logistycznego dla przemysłu. Na szczególne uznanie zasługuje łączenie doświadczenia operacyjnego z własnymi rozwiązaniami technologicznymi. Przełomowym krokiem w rozwoju firmy jest również inwestycja we własny tabor elektrycznych samochodów ciężarowych.

● **Agrobex** za istotny wkład w rozwój Wielkopolski poprzez działalność deweloperską, generalne wykonawstwo oraz realizację inwestycji logistycznych. W dobie wielkich, ogólnokrajowych deweloperów, którzy dostrzegli rynek poznański i wielkopolski doceniamy Agrobex za to, że będąc tu od początku rozwijał wielkopolski krajobraz. Podkreślamy wszechstronność Grupy, od budownictwa mieszkaniowego, przez realizację obiektów użyteczności publicznej, po budowę infrastruktury wspierającej regionalną gospodarkę oraz zapewnianie setek miejsc pracy.

● **Giacomo Conti**
To wielkopolska firma o włoskiej nazwie, która od 20 lat buduje swoją pozycję na polskim rynku mody męskiej. Marka rozwinęła się do sieci ponad 80 salonów w całej Polsce i znalazła się w ścisłej czołówce branży mody męskiej. Jej znakiem rozpoznawczym jest umiejętne połączenie włoskiego designu z tradycją polskiego krawiectwa. Istotnym osiągnięciem firmy jest także reaktywacja marki Sunset Suits. Giacomo Conti zdecydowało się przywrócić do życia markę znaną polskim klientom, zachowując jej charakter i proponując nowe kolekcje.

eprasa.pl c9e5bdebfa

Kosztowne gaszenie pożarów czy przewidywalny rozwój?

Jak nowoczesne wsparcie IT redefiniuje biznes

Rozmowa z Łukaszem Kolendą-Parakiel, Prezesem ALMA S.A. z Poznania, o tym, dlaczego utrzymywanie pełnego działu IT wewnątrz firmy staje się błędem finansowym i jak dynamiczne zmiany na rynku pracy oraz nowe regulacje wymuszają zmianę podejścia zarządów.

ALMA S.A. świętuje 43. rocznicę istnienia. Brzmi to imponująco, ale czy w świecie sztucznej inteligencji i chmury, tak długi staż nie jest obciążeniem? Czy nie jesteście zbyt ociężali na dzisiejsze, dynamiczne tempo zmian?

Wręcz przeciwnie. Cztery dekady na rynku to nasz największy kapitał. Przeszliśmy pełną ewolucję technologiczną – od budowy pierwszych sieci po zaawansowane cyberbezpieczeństwo. Kolejne innowacje wdrażaliśmy organicznie na sprawdzonych fundamentach. Dzięki temu potrafimy spojrzeć na infrastrukturę klienta holistycznie – od fizycznego kabla po chmurę, co daje nam unikalną szybkość reakcji w krytycznych momentach.

Do kogo głównie kierujecie te kompetencje i kto dziś najczęściej korzysta z Waszego wsparcia?

Naszymi partnerami są zarządy i dyrektorzy finansowi (CFO) średnich i dużych przedsiębiorstw, głównie z sektora produkcyjnego i bankowości. To branże, gdzie każda sekunda przestoju generuje gigantyczne straty. Współczesne IT stało się zbyt skomplikowane i odpowiedzialne dla małych, wewnętrznych zespołów. My przejmujemy rutynowe zadania i gwarantujemy ciągłość działania, uwalniając czas klienta na rozwój biznesu.

Dyrektorzy finansowi często pytają: „Po co płacić zewnętrznej firmie, skoro mamy własnych informatyków na etacie"? Jak przekonać CFO, że to realna oszczędność?

Rozmawiajmy na liczbach. Najnowsze dane rynkowe z początku 2026 roku pokazują, że oferty dla doświadczonych specjalistów stanowią aż 95% wszystkich ogłoszeń IT. Rynek pracy jest wydrenowany, a utrzymanie własnego zespołu inżynierów sieci czy cyberbezpieczeństwa w trybie 24/7 kosztuje fortunę. Współpracując z ALMĄ, firma zyskuje dostęp do całego zespołu certyfikowanych ekspertów za ułamek kosztów ich zatrudnienia. Przekształcamy nieprzewidywalny CAPEX w stały, bezpieczny OPEX.

Można spotkać się z twierdzeniem, że ALMA jako zewnętrzna firma nie będzie znała specyfiki biznesu zleceniodawcy?

Nigdy nie wchodzimy do projektu z marszu. Zawsze zaczynamy od dogłębnego audytu infrastruktury klienta – to nasz punkt wyjścia. Ponadto, lata współpracy z rygorystycznymi sektorami, takimi jak finanse czy produkcja sprawiły, że rozumiemy ich „tkankę". Nasze wsparcie dostosowujemy do procesów biznesowych klienta, a nie odwrotnie.

W ramach stałej usługi wsparcia IT, mocno naciskacie na kwestię bezpieczeństwa i monitoringu. Dlaczego to tak kluczowe w codziennej opiece nad infrastrukturą?

Ponieważ w obecnym otoczeniu prawnym ignorowanie bezpieczeństwa sieci to ryzyko paraliżu firmy. Nowe unijne regulacje NIS2 wprowadzają bezpośrednią, osobistą odpowiedzialność finansową i karną członków zarządu za zaniedbania w tym obszarze, a kary mogą sięgać milionów euro. W ramach naszej usługi wsparcia IT bezpieczeństwo to fundament. Monitorujemy infrastrukturę i systemy w czasie rzeczywistym, by wyłapywać anomalie, zanim nastąpi paraliżujący firmę atak. Dzięki współpracy z nami zarządzający zyskują spokój i pewność, że ich systemy są systematycznie dostosowywane do zmieniających się wymogów prawnych.

Wsparcie IT jest solidną pozycją w ofercie, ale przecież niejedyną. Jakie jeszcze propozycje macie dla biznesu?

Pomagamy firmom na wielu płaszczyznach: od zaawansowanego monitoringu wydajności systemów po kompleksowe audyty bezpieczeństwa i zabezpieczenie środowisk przemysłowych (OT). Organizujemy też dla kadry zarządzającej warsztaty typu round-table z cyberbezpieczeństwa. Doradzamy, jak optymalizować architekturę i przygotowujemy firmy od strony technologicznej do wymogów prawnych, m.in. dyrektywy NIS2.

Czy przy takich kompetencjach ALMA chce się stać firmą globalną?

Świadomie pozostajemy rdzennie polskim integratorem. Nasz zarząd jest tutaj, decyzje zapadają szybko, a nasze zespoły są fizycznie blisko klientów. Dajemy globalny standard przy zachowaniu lokalnego, partnerskiego zaangażowania. Dzięki takiemu podejściu wielokrotnie zdobywamy zaufanie polskich oddziałów międzynarodowych korporacji, łącząc ich globalne procedury z naszym sprawnym, lokalnym wsparciem.

ALMA

ul. Wichrowa 1a, 60-449 Poznań
www.alma.pl

eprasa.pl c9e5bdebfa

Bezrobocia brak, a pracę znaleźć coraz trudniej

O kondycji rynku pracy, zwłaszcza w obliczu gwałtownego rozwoju AI, rozmawiamy z Jakubem Michałowskim, Wiceprezesem Pracodawców RP – Wielkopolska.

AUTOR: Paweł Antuchowski

Coraz częściej mówi się o problemach ze zalezieniem pracy wśród młodych, wykształconych osób. I to, mimo że bezrobocie w Polsce jest jednym z najniższych w Europie. Co się dzieje z rynkiem pracy?

Wystarczy spojrzeć na demografię i na to, jaka grupa osób odchodzi z pracy. Odchodzą najczęściej osoby niewykształcone, bo pana rodzice, a już na pewno moi rodzice byli w tym pokoleniu, gdzie tylko 20 proc. osób miało wyższe wykształcenie. Teraz na rynku pracy wyższe wykształcenie ma ponad 50 proc. absolwentów. Tymczasem rynek nie potrzebuje aż tylu osób po szkołach wyższych. To jest jedna z głównych przyczyn.

Automatyzacja i sztuczna inteligencja też się do tego przyczyniają?

Jeszcze nie w tym momencie. Zapewne za kilka lat tak może się stać. Nasze przedsiębiorstwa uczą się, co pokazują też wyniki GUS-u, pracować coraz lepiej, niezależnie od branży i czy potrzebują tak zwanych pracowników umysłowych, czy fizycznych. Mamy coraz lepszą wydajność pracy, dlatego nie potrzebujemy tylu pracowników. Bezrobocie w Poznaniu jest wciąż najniższe w całej Europie, jeśli chodzi o miasta. Powiat poznański ma jeszcze niższe bezrobocie, a mimo to rynek pracy nie do końca wygląda tak różowo, jak pokazują to statystyki. Dla pracodawców to też jest problem, bo im mniejsze bezrobocie, tym mniejszy wybór wśród pracowników. Więc z pozoru sytuacja dobra, a de facto dla każdej ze stron, czyli i pracowników, i pracodawców, trudna.

Mamy ponad 50 proc. osób z wyższym wykształceniem i pewnie w zdecydowanej większości wychodzą one z założenia, że „nie po to pięć lat spędziłem na studiach, żeby teraz przerzucać towar w magazynie". Co te osoby mają zrobić?

Tu trzeba się odwołać do szeroko rozumianego szkolnictwa branżowego i zawodowego oraz odpowiedniej promocji tego typu wykształcenia. Aby te osoby, które kończą szkołę średnią albo studia faktycznie miały pracę po ukończeniu danej szkoły. Trudno w ogóle jest teraz mówić o zawodach przyszłości, bo tak się wszystko dynamicznie zmienia. Wybór uczelni przez młodych ludzi jest często wynikiem pewnych obserwacji niekoniecznie osób starszych, a często młodszych. Przykładowo - kierunek się świetnie nazywa, jest modny, ale czy faktycznie mamy po nim pracę? Niekoniecznie. Wciąż mało absolwentów wybiera kierunki techniczne. Widzimy to też po maturach, że najsłabsze wyniki są zawsze z matematyki. Później przez to mniejsza liczba osób wybiera kierunki techniczne, a tam praca jest.

Kierunki techniczne to jedno. Jednak co mają zrobić te osoby, które pięć lat spędziły na studiach, mają dyplom i nie mogą znaleźć pracy. Powinny się jakkolwiek przekwalifikować, mimo że dopiero co skończyły studia?

Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy absolwent studiów wychodzi z uczelni z jakąkolwiek wiedzą praktyczną, która pozwala pracodawcy go zatrudnić i mieć poczucie, że on jest w stanie od razu wykonywać swoje zadania. To nie jest kwestia preorientacji, tylko zdobycia doświadczenia albo faktycznego, praktycznego nabywania wiedzy i umiejętności. Takim rozwiązaniem, coraz popularniejszym jest kształcenie na poziomie piątym Polskiej Ramy Kwalifikacji, czyli tak zwane studia krótkiego cyklu. Nie są to ani studia licencjackie, ani magisterskie, lecz krótsza, zazwyczaj dwuletnia ścieżka kształcenia w uczelni wyższej, skierowana do osób z wykształceniem średnim. Pozwala ona zdobyć wyspecjalizowane, praktyczne kompetencje zawodowe na poziomie wyższym niż szkoła średnia.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Musimy też skończyć z mitem, że praca fizyczna czy praca rzemieślnika jest gorszą pracą niż praca osoby siedzącej przy komputerze - mówi wprost Jakub Michałowski

eprasa.pl c9e5bdebfa

Colian DEVELOPER

Życie pełne Smaku.
W sercu Jeżyc.

Mieszkania gotowe i w budowie

510 164 400

KONFERENCJE - SZKOLENIA - INTEGRACJE

Restauracja i strefa eventowa

Akademia golfa

Noclegi z widokiem na pole golfowe

www.black-water.pl

Black Water Links
Tarnowo Podgórne

Rumianek k. Tarnowa Podgórnego

eprasa.pl c9e5bdebfa

PLATINUM PALACE
★★★★★

ZAPRASZAMY SERDECZNIE DO KONTAKTU:

UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 204
53-140 WROCŁAW

+48 71 327 06 00 | 519 303 016

MARKETING@PLATINUMPALACE.PL
PLATINUMPALACE@PLATINUMPALACE.PL

WWW.PLATINUMPALACE.PL

W świecie biznesu i podróży premium luksus to synergia profesjonalizmu, historii oraz unikalnego otoczenia. Wszystkie te wartości urzeczywistnia pięciogwiazdkowy, butikowy **hotel Platinum Palace Wrocław**.

Położony przy malowniczym Parku Południowym, obiekt łączy bogatą tradycję z nowoczesnym komfortem. To enklawa ciszy dla liderów biznesu oraz wymagających gości oczekujących najwyższych standardów obsługi.

Najważniejsze wyróżniki oferty:

- ★ **Boutique Hotel & SPA:** Kameralne, luksusowe wnętrza gwarantujące prywatność oraz elitarną strefę regeneracji.
- ★ **MICE & Eventy Biznesowe:** Reprezentacyjne sale konferencyjne oraz profesjonalna oprawa logistyczna wydarzeń korporacyjnych.
- ★ **Fine Dining światowej klasy:** Wybitny kunszt gastronomii potwierdza obecność restauracji w elitarnym rankingu La Liste 2025 oraz dwie czapki w przewodniku Gault&Millau 2026.

Sukcesy kulinarne pozycjonują tutejszą restaurację w ścisłej czołówce najlepszych adresów w kraju.

Liceum Ogólnokształcące KOSSAKA

PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE O PROFILU JĘZYKOWO-GEOGRAFICZNYM.

14 LAT NA RYNKU

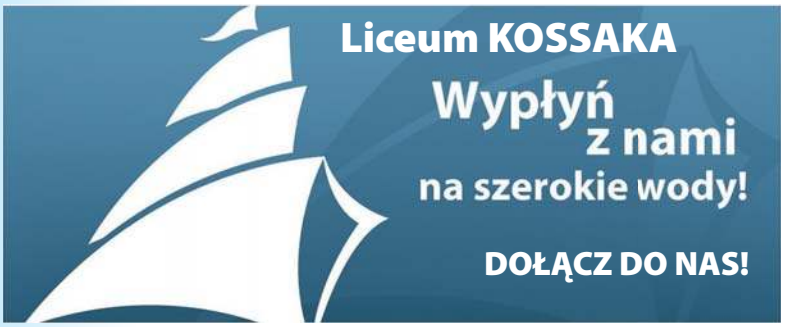

- **POSIADAMY UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ**
- **MOŻLIWOŚĆ NAUKI TRZECH JĘZYKÓW OBCYCH**
- **INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO UCZNIA**
- **ZAJĘCIA DODATKOWE I KÓŁKA ZAINTERESOWAŃ**

ul. 28 Czerwca 1956 r. 231/239, 61-485 Poznań

tel. 61 877 18 08 || kom. 690 111 986 || kom. 603 409 643 || e-mail biuro@kossaka.pl

SZKOŁA PRZYJAZNA UCZNIOM 2018

WIELKOPOLSKA JAKOŚĆ

ORŁY EDUKACJI 2021

eprasa.pl c9e5bdebfa

Uniwersytet w służbie nowoczesnej gospodarki

– Największym wyzwaniem dla Wielkopolski jest pogodzenie rekordowo niskiego w kraju bezrobocia z rosnącą presją automatyzacji i sztucznej inteligencji – mówi prof. Barbara Jankowska, rektorka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

AUTOR: Szymon Paź

Kto jest ważniejszy w relacji Uniwersytet – lokalna gospodarka?

W tej relacji nie ma silniejszego. Obejmując urząd rektorki zaczęłam lansować wizję uniwersytetu 4.0. - który jest elementem systemu regionalnego, jest zakotwiczony w relacjach w swoim środowisku.

W rozmowach z przedstawicielami ministerstwa na temat roli uczelni ekonomicznych pokazuję wpływ na region i na Wielkopolskę: edukacja ekonomiczna i menedżerska wyraźnie wpływa na to, co się dzieje w firmach czy administracji publicznej. Mamy w Wielkopolsce ponad pół miliona podmiotów gospodarczych, tam pracują nasi absolwenci i to ma przełożenie na lokalną gospodarkę, a studia są bardzo mocno osadzone w praktyce biznesowej.

Czyli to uniwersytet jest dla lokalnej przedsiębiorczości, nie odwrót?

Gdybyśmy się odwołali do języka angielskiego, powiedzielibyśmy „we serve", „służymy". Podobnie postrzegam też swoją rolę jako rektorki i całego mojego zespołu - jesteśmy dla naszych studentów, a oni potem zasilają firmy i administrację publiczną.

Dlatego bardzo duży nacisk kładziemy u nas na budowanie relacji z firmami. Uniwersytet i lokalna przedsiębiorczość istnieją dla siebie nawzajem, pokazuje to nawet historia UEP, który powstał w 1926 roku jako Wyższa Szkoła Handlowa, właśnie z inicjatywy lokalnych przedsiębiorców.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Prof. Barbara Jankowska, rektorka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Jakie wyzwania stoją przed wielkopolskimi firmami w perspektywie 5-10 lat?

Największym wyzwaniem dla Wielkopolski jest pogodzenie rekordowo niskiego w kraju bezrobocia z rosnącą presją automatyzacji i sztucznej inteligencji. Region opiera się na sektorach cierpiących na deficyt rąk do pracy, a zarazem podatnych na automatyzację. Kluczowe wyzwania to przekwalifikowanie pracowników w stronę kompetencji cyfrowych, zanim luka kompetencyjna zahamuje rozwój, dywersyfikacja gospodarki w stronę usług opartych na wiedzy, sukcesja pokoleniowa w firmach rodzinnych wdrażających nowe technologie oraz presja demograficzna kurcząca zasoby pracy szybciej niż rośnie popyt.

W tym kontekście kluczowa staje się też przyszła rola wielkopolskich uniwersytetów. To one muszą dziś kształcić kadry gotowe współpracować ze sztuczną inteligencją, a nie konkurować z nią - łącząc kompetencje analityczne, cyfrowe i etyczne.

Jakie są kluczowe umiejętności, których uczycie obecnie studentów?

Firmy coraz częściej szukają kompetencji łączących twardą analizę z rozumieniem biznesu - i to filozofia programów UEP. Musimy studenta nauczyć, w jaki sposób ma się odnaleźć w nowym środowisku. Wszystko po to, by nasi absolwenci potrafili wejść w interakcję ze sztuczną inteligencją, zadać właściwe pytanie, wyłapać pułapki i umiejętność zinterpretować odpowiedź. Mamy więc nowe kierunki studiów, np. cyfrowe łańcuchy dostaw.
Po drugie, poszukiwanie dobrostanu człowieka - to może być nieco przereklamowanym określeniem - ale jest dla nas niesamowicie ważne. Nasi absolwenci będą pracować w zespołach, więc bardzo duży nacisk kładziemy na nabywanie umiejętności pracy zespołowej, także w środowisku zróżnicowanym kulturowo.

eprasa.pl c9e5bdebfa

IC Pen | Odręczny podpis elektroniczny

Dowiedz się więcej

www.icpen.pl

Podpis zawsze pod ręką

Długopis cyfrowy

Ekran podpisu

Tablet mobilny

W 100% ważny prawnie podpis:

- pod zgodą pacjenta
- na umowie z klientem
- na wniosku urlopowym
- na umowie najmu

Chcesz wprowadzić cyfrowy podpis w Twojej firmie?

Zadzwoń lub napisz

biuro@icsolutions.pl | +48 888 489 286

eprasa.pl c9e5bdebfa

Kaliński
UKŁADY WYDECHOWE

MULTIMEDALISTA

2 x

1 x

2 x

1 x

Zaufaj sprawdzonemu partnerowi. Firma Kaliński, wielokrotnie nagradzana za innowacyjną metodę regeneracji katalizatorów i swoją działalność, wspiera w utrzymaniu sprawnych układów wydechowych. To sprawdzony partner w serwisowaniu Twojego pojazdu czy floty – pomagający obniżać koszty i ograniczać przestoje.

Ul. Szamotulska 40 ■ 62-081 Chyby / Poznań ■ +48 61 814 2727 ■ serwis@kalinski.pl

Przyszłość pracodawców i sztuczna inteligencja

Sztuczna inteligencja zmienia rynek pracy z perspektywy pracodawców, wpływając także poprzez podejście do zatrudnienia. Rozmawiamy z prof. Sławomirem Jankiewiczem z Wielkopolskiego Związku Pracodawców.

AUTOR: Chrystian Ufa

Sławomir Jankiewicz, wiceprezydent WZP podkreśla, że rozwój AI dotychczas zasadniczo nie zmienił rynku pracy w Polsce. To może się jednak zmienić w najbliższych pięciu latach.

– W tym okresie nie należy oczekiwać masowego zmniejszenia zatrudnienia. Zmiany dotyczyć będą przede wszystkim automatyzacji zadań rutynowych i poznawczych. Algorytmy przejmują odpowiedzialność za powtarzalne procesy np. w działach obsługi klienta, księgowości, analizy danych czy marketingu. Pozwoli to skrócić czas realizacji projektów i zminimalizować ryzyko błędów ludzkich – uważa prof. Jankiewicz.

Profesor twierdzi, że sztuczna inteligencja ograniczy wykonywanie przez ludzi „zadań powtarzalnych i monotonnych". Jednocześnie w rozmowie podkreśla, że w ostatnich 5-10 latach podejście pracodawców do zatrudniania przeszło ewolucję. Powód? Pandemia, zmiany demograficzne oraz skok technologiczny.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Prof. Sławomir Jankiewicz, wiceprezydent Wielkopolskiego Związku Pracodawców, podczas posiedzenia kapituły Złotej Setki Wielkopolski

– Kluczową zmianą było przejście od weryfikacji formalnego wykształcenia do modelu rekrutacji opartej na realnych kompetencjach – zaznacza prof. Jankiewicz. – Dyplomy uczelni wyższych straciły na znaczeniu na rzecz twardych umiejętności technicznych, elastyczności poznawczej oraz gotowości do stałego podnoszenia kwalifikacji.

REKLAMA

ZDZ

ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO

Ucz się z pasją, aby żyć z celem

PARTNER W ROZWOJU KAPITAŁU LUDZKIEGO I KOMPETENCJI PRZYSZŁOŚCI

Zakład Doskonalenia Zawodowego (ZDZ) to instytucja, która realnie wpływa na rozwój kompetencji, innowacyjności i konkurencyjności gospodarki – zarówno w Wielkopolsce, jak i w całej Polsce. Z ponad 90-letnim doświadczeniem w edukacji zawodowej, ZDZ aktywnie wspiera rozwój przedsiębiorczości oraz systemu kształcenia w Polsce i Europie.

ZDZ to nowoczesna instytucja edukacyjna i organizacja pozarządowa, dysponująca rozbudowaną siecią placówek na terenie całej Wielkopolski. Naszym celem jest wspieranie firm oraz ich pracowników poprzez elastyczne, praktyczne i dopasowane do wymagań rynku programy kształcenia – zarówno w formach pozaszkolnych, jak i edukacji formalnej.

Każdego roku w naszych 15 ośrodkach szkoleniowych kształci się blisko 20 tysięcy osób. Do ich dyspozycji oddajemy ponad 500 programów nauczania oraz 150 nowoczesnych przestrzeni szkoleniowych, w tym:

- Centra Kształcenia Kadr Budowlanych, Informatycznych (IT@kademia), Technicznych, Medycznych i wielu innych,
- Centrum Produkcyjne,
- Regionalne Centrum Walidacji, Egzaminowania i Certyfikacji.

W ZDZ można zdobyć cenione na rynku pracy uprawnienia zawodowe – m.in. energetyczne czy spawalnicze – a także potwierdzić swoje kwalifikacje w ramach Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Wysoki poziom świadczonych usług potwierdza m.in. certyfikat jakości TÜV SÜD ISO 9001:2015 w zakresie działalności edukacyjnej i szkoleniowej oraz liczne nagrody i wyróżnienia branżowe.

Ponadto, od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, zrealizowaliśmy ponad 70 projektów współfinansowanych z funduszy europejskich, o łącznej wartości przekraczającej 100 milionów złotych. Dzięki temu znacząco rozszerzyliśmy naszą ofertę, unowocześniliśmy infrastrukturę i zwiększyliśmy zasięg działania.

Dziś ZDZ to nie tylko placówka edukacyjna, ale zaufany partner biznesowy – wspierający przedsiębiorstwa w rozwoju kadry, podnoszeniu kompetencji pracowników i dostosowywaniu ich umiejętności do dynamicznych zmian rynkowych.

Serdecznie zapraszamy firmy, menedżerów i pracowników do współpracy oraz korzystania z naszej kompleksowej oferty: www.zdz.com.pl.

Dziękujemy wszystkim naszym partnerom, klientom i pracownikom za wieloletnie zaangażowanie w rozwój edukacji i rynku pracy. Dzięki Państwa zaufaniu możemy nieustannie realizować naszą misję – wspierania rozwoju kompetencji przyszłości w służbie biznesu i społeczeństwa.

www.zdz.com.pl

eprasa.pl c9e5bdebfa

-20%*

na nieprzecenione produkty

KOD: ZLOTA100

ROK BEZPŁATNYCH KOREKT KRAWIECKICH	PONAD 80 SALONÓW W CAŁEJ POLSCE	SZYCIE NA MIARĘ	EKSPERT WIZERUNKU

giacomo.pl

*Kupon rabatowy uprawnia do zakupów produktów nieprzecenionych w sklepach stacjonarnych Giacomo Conti i Sunset Suits oraz na giacomo.pl w terminie do 31.12.2026r. Kod rabatowy nie łączy się z innymi promocjami oraz usługą MTM. Lista sklepów stacjonarnych jest na giacomo.pl w zakładce Salony Stacjonarne.

eprasa.pl c9e5bdebfa